

DZIŚ W NUMERZE BEZPŁATNY DODATEK BUDOWLANY



Reklama

EXPRESS OPTYK
Tuchola, ul. Pocztowa 4
www.express-optyk.pl
BADANIE WZROKU
UMÓW SIĘ TELEFONICZNIE
501 713 717

30 lat
dla Was

100% POLSKIEGO KAPITAŁU

Tygodnik

Tucholski



nr 26 (1582) 30 czerwca 2022

ISSN 1234-6314

cena 4,60 zł (w tym 5% VAT)

Fot. Andrzej Drelich

Co robił u nas... Jurek Owsiak?!

To było tak wielkie zaskoczenie, że zapisze się we współczesnej historii Gostycyna złotymi zgłoskami. Była to nagroda także dla absolwentki Kornelii Plak oraz jej mamy, Sylwii. One obie mają za sobą pamiętną akcję ratunkową. Str. 4

Swoim klientom wycinał katalizatory!

Str. 6

Wystawili ocenę zarządowi powiatu

Str. 7

Wójt Kęsowa znowu bez wotum zaufania

Str. 10

„Otoczono nas miłością”

Ukraińki dziękują naszym mieszkańcom

Str. 32

Reklama

SPR Polska Sp. z o.o.
Zadbaj o swoją fotowoltaikę. Zamów najlepszy serwis pod słońcem!
Szczegóły – we wkładce ogłoszeniowej

Reklama

Zapuszczona plaża? „Stan przygotowania tragiczny” Str. 2

U nas kupisz nie tylko dach, ale wszystkie materiały potrzebne do budowy czy remontu

Budujesz nowy dom? Remontujesz ten, w którym mieszkasz? Zapraszamy do współpracy!

**Tuchola, ul. Przemysłowa 2
Tel. 692 900 770, 506 507 350
www.dachyborow.pl**



Przy zakupie kompletnego dachu system komunikacji dachowej z wyłazem za 1 zł



9 771234 631209

indeks 367915

Czytelnik: „To miejsce wygląda tak, jakby od dawna nie miało gospodarza”

Zapuszczona plaża?

„Stan przygotowania tragiczny”

Co dzieje się z plażą w Raciążu? Nie dość, że nie znalazł się nikt, kto poprowadziłby tam wypożyczalnię sprzętu pływającego, to – według relacji, którą przekazał nam czytelnik – jeszcze w miniony weekend miejsce przypominało jeden wielki busz i składowisko śmieci.

O miejscu letniego wypoczynku w Raciążu, o miejscowej plaży i znajdującej się nieopodal wypożyczalni sprzętu wodnego podczas sesji Rady Miejskiej w Tucholi mówi się już od kilku miesięcy, a ponadto z tematem zgłaszają się do nas czytelnicy. Mówi się głównie o tym, że nie znalazł się nikt chętny do poprowadzenia wypożyczalni sprzętu wodnego. Teraz dochodzi kolejna sprawa – bałagan. Mieszkańcy alarmują, że miejsce nie jest w ogóle przygotowane do sezonu letniego. Przypomnijmy, że jest to obiekt gminny, który ma pod swoim nadzorem Ośrodek Sportu i Rekreacji w Tucholi.

– Nie ma tam wprawdzie kąpieliska, niemniej jednak ludzie, miejscowi czy przyjezdni chcą korzystać z plaży i z miejsca wypoczynku, tym bardziej, że rozpoczął się sezon. Są przecież wakacje. Do Raciąża przyjechali pierwsi turyści, a tymczasem teren plaży porasta trawa do pasa

i wokół pełno jest śmieci. Pomiędzy fakt, że nieczynny jest obiekt wypożyczalni, nie można skorzystać z toalet – niepokoi się czytelnik „Tygodnika”. – To miejsce wygląda tak, jakby od dawna nie miało gospodarza.

Temat ponownie pojawił się podczas obrad poniedziałkowej sesji w Tucholi. Najpierw wspomnieli o tym radni Paweł Cieślewicz. Chciał wiedzieć, czy jest jeszcze ciekawiejsze, że wypożyczalnia sprzętu pływającego w Raciążu ruszy. Odpowiedź była podobna do tych wcześniejszych. Nie znalazł się nikt, kto chciałby poprowadzić wypożyczalnię i opiekować się obiektem.

Radna nie przebiera w słowach. I dziękuje osobom prywatnym

Z kolei radna Barbara Grontkowska wspominała o bałaganie.



Temat raciąskiej plaży podjęli radni Barbara Grontkowska i Paweł Cieślewicz.

– Stan przygotowania miejsca do kąpieli w Raciążu jest tragiczny – oceniła już w pierwszym zdaniu. – Ludzie, którzy tam w ostatnich dniach się pojawili, byli w szoku. Wysoka trawa, bałagan, śmieci. Teren całkowicie nieprzygotowany. Ludzie przyszli do mnie ze skargą. I niestety mieli rację. Takie coś nie służy wizerunkowi gminy – mówiła dalej Grontkowska.

– Na szczęście znaleźli się panowie, którzy prywatnym sprzętem wykosili zarastający teren, aby chociaż w części było miejsce do odpoczynku na plaży i do swobodnego przejścia. Bardzo im za to dziękuję.

W odpowiedzi burmistrz Tadeusz Kowalski zapewnia, że postara się sprawę wyjaśnić.

– Nie jestem w stanie być wszędzie i wiedzieć o wszystkim, co dzieje się na terenie naszej gminy. Pani sołtys Raciąża, która bywa w naszym urzędzie bardzo często, ani razu o tym nie wspominała. Niemniej jednak problem trzeba rozwiązać. Mamy pracowników interwencyjnych i pracowników gospodarczych, którzy na wskazanie jadą w dane miejsce po to, by je uporządkować czy też skosić trawę. Gdybyśmy wiedzieli, że jest taka potrzeba w Raciążu, nie byłoby tematu i nie byłoby mowy o tym, że plaża nie jest przygotowana na rozpoczęcie sezonu.

Kolejny stracony sezon

Paweł Cieślewicz, ponownie zabierając głos, przyznał, że w Raciążu przez to wszystko mamy kolejny stracony sezon turystyczny. Sugerował, aby sprawą plaży i wypożyczalni sprzętu, a także pomysłami na ich zagospodarowanie w ramach kolejnego sezonu zająć się dużo wcześniej, najlepiej nawet we wrześniu, a nie rozpoczynać poszukiwania chętnego operatora obiektu dopiero w maju lub czerwcu.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Zwiedzaj z przewodnikiem

Zwiedzanie Tucholi z przewodnikiem jest dostępne. Trzeba tylko zgłosić do muzeum chęć udziału w takim spacerze.

Do zwiedzania Tucholi z przewodnikiem zachęca Starosta Tucholski wraz z pracownikami Muzeum Borów Tucholskich. Można poznać historię Tucholi i obejrzeć ciekawe miejsca. Grupa wyrusza w każdą środę, począwszy od 29 czerwca do 31 sierpnia o godz. 11:00 spod Muzeum Borów Tucholskich. Mile widziana jest wcześniejsza rejestracja pod nr. tel. 52 33 421 89.

(Lz)

Pobiegij w Mili, pomóż Zosi

Na Tucholskiej Mili będzie można wykazać się szeroko pojętą siłą – także sercem.

VIII Milla Tucholska, poza typowo sportowym i integracyjnym charakterem, będzie miała jeszcze jeden aspekt – szczytny cel charytatywny. Już w niedzielę (10 lipca) od godziny 17:00 na tucholskim stadionie będzie królował sport połączony z działaniem na rzecz chorej na SMA dziewczynki.

W programie przewidziano: zbiórkę pieniędzy, biegi, zabawy i konkursy dla najmłodszych; będą też zawody armwrestlingu (siłowania się na rękę) z zapisami – uwaga – na bieżąco od godziny 16:00. Start w tej dyscyplinie siłowej od 16:30.

Nie obędzie się bez głównych biegów na dystans mili w różnych

kategoriach. Wszystko przy – jak zapowiadają organizatorzy – sprzyjającej aurze i w przyjaznym klimacie. Mile widziane całe rodziny – jako uczestnicy rywalizacji na wesoło i kibice jednocześnie. Wzorem ubiegłych edycji Milla Tucholska będzie wielkim świętem sportu w różnej postaci i dla każdego.

(jk)

Ogłoszenie

Burmistrz Tucholi podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi, a także na stronach internetowych www.bip.tuchola.pl został wywieszony na okres 21 dni wykaz dotyczący dzierżawy nieruchomości zabudowanej halą widowiskową, położonej w Tucholi przy ul. Warszawskiej.

Bliższych informacji udziela Urząd Miejski w Tucholi (pok. 204), tel. 52 564 25 30.

Reklama



Twój lokalny
**INSTALATOR
FOTOWOLTAIKI**

FOTOWOLTAIKA + MAGAZYN Y ENERGII

coraz bardziej **POPULARNE** w Polsce!

DODATKOWO
Dotacja Mój Prąd do **15 tys. zł**

Skontaktuj się z nami i poznaj szczegółową ofertę!



+48 530 163 326



kontakt@ceo-odnawialna.pl



www.ceo-odnawialna.pl



#EKOPASJA

Patrolują Zalew i Brdę

Nie tylko kajaki, ale też żaglówki można spotkać na wodach w Borach Tucholskich. Działania i pomoc WOPR-owców dla niektórych mogą okazać się niezbędne. Bezpieczeństwo jest priorytetem.

19 czerwca Grupa Prewencyjna WOPR Województwa Kujawsko-Pomorskiego „Bory Tucholskie” po raz pierwszy w sezonie patrolowała lokalne wody. O godzinie 10:30 zgłoszono do Wojewódzkiego Centrum Koordynacji Ratownictwa Wodnego zamiar wypłynięcia. Patrolowano odcinek Brdy i Zalewu Koronowskiego – na wysokości Pily w gminie Gostycyn do Pieczysk (gm. Koronowo). Jak relacjonują członkowie grupy, niedzielna aura sprzyjała żeglarzom, a na wodzie było ich wielu.

Na wodzie zawsze trzeba być jednak przede wszystkim czuj-



Jedna z załóg żaglówki na Zalewie Koronowskim potrzebowała pomocy Policji i WOPR-u.

nym. Tego dnia nie brakowało nagłych i stosunkowo silnych podmuchów wiatru, które potrafiły zaskoczyć nawet wprawionych żeglarzy. Właśnie wiatr był przyczyną niekontrolowanych wywrotek jednostek pływających niemal w całym województwie. Nie inaczej było na patrolu grupy z Borów Tucholskich.

Telefoniczne zgłoszenie o potrzebie niesienia pomocy pojawiło się około godziny 13:30. Dotyczyło wywróconej żaglówki. Osobom uczestniczącym w wywrotce udzielono niezbędnej pomocy, a żaglówkę wspólnie z patrolem policji zabezpieczono. Następnie udzielono pomocy w jej postawieniu, a załogantów odholowano do najbliższej przystani. Patrol i dzień pracy ratowników zakończył się około godz. 16:30.

Kamil Tajl,
fot. Grupa Prewencyjna
WOPR Woj. Kuj.-Pom.
„Bory Tucholskie”

Jest w Słupsku, będzie służył w Tucholi



Z lewej Oktawian Maciejewski, z prawej zastępca komendanta powiatowego komisarz Marcin Szulczyk.

Oktawian Maciejewski jest jednym z 53 nowych policjantów, którzy już niedługo rozpoczną pracę na terenie naszego województwa. Rekrutacja do Policji jest ciągła.

W zeszłą środę (22 czerwca) odbyły się oficjalne uroczystości związane z przyjęciem do służby nowych funkcjonariuszy w województwie kujawsko-pomorskim. Ślubowanie od 53 policjantów przyjął komendant wojewódzki Policji w Bydgoszczy nadinspektor Piotr Leciejewski. Jeden ze świeżo upieczonych mundurów wybrał pracę w naszym mieście. W Komendzie Powiatowej Policji w Tucholi przywitał go zastępca tutejszego komendanta komisarz Marcin Szulczyk.

– Zastępca komendanta powiatowego życzył nowemu

stróżowi prawa wielu sukcesów w życiu zawodowym i prywatnym. Podkreślał również, że praca w policji jest wymagająca, ale jednocześnie dająca wiele satysfakcji. A wdzięczność osób, którym pomagamy, jest bezcenna – relacjonuje oficer prasowy KPP w Tucholi **Łukasz Tomaszewski**.

Nowy policjant to **Oktawian Maciejewski**. Młody mężczyzna pochodzi spoza powiatu tucholskiego. „Ja, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, świadom podejmowanych obowiązków policjanta, ślubuję: służyć wiernie Narodowi, chronić ustanowiony Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej porządek prawny, strzec bezpieczeństwa Państwa i jego obywateli, nawet z narażeniem życia” – te słowa rotacji wypowiedział nowy policjant. Teraz musi ukończyć jeszcze specjalistyczne szkolenie, które trwa około 6,5 miesiąca. Maciejewski jest już w Szkole Policji w Słupsku. Po kursie będzie pełnił służbę

w ogniu patrolowo-interwencyjnym.

Rekrutacja do Policji jest ciągła. Chęć wstąpienia do służby można zgłaszać bezpośrednio do tucholskiej komendy lub do komend wojewódzkich – w zależności od tego, gdzie chce się pracować. Wszystkie osoby zainteresowane mogą kontaktować się z zespołem kadr i szkoleń KPP w Tucholi. Telefon: 47-75-23-284 lub 47-75-23-204. Szczegółowe informacje dotyczące naboru i rekrutacji znajdują się również na stronie: www.kujawsko-pomorska.policja.gov.pl w zakładce INFORMACJE/„Praca w Policji”. W profilu kandydata czytamy m.in., że musi być to osoba: z polskim obywatelstwem o nieposzlakowanej opinii, nieskazana prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, posiadająca co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe.

Kamil Tajl,
fot. KPP w Tucholi

Mapa wypadków śmiertelnych znowu aktywna

I niestety każdego dnia pojawiają się na niej nowe, czerwone punkty. Za każdym z nich kryje się ludzka tragedia.

Zaczęły się wakacje, a wraz z nimi wzmożony ruch na drogach. Niestety nie brakuje też niebezpiecznych kolizji i, co najgorsze, wypadków ze skutkiem śmiertelnym... Przykłady takich zdarzeń były też widoczne w ostatnim czasie na naszym terenie.

Polska Policja już po raz 4. uruchomiła „Policijną mapę wypadków ze skutkiem śmiertelnym”, która przez cały okres wakacji będzie aktualizowana codziennie. Projekt w poprzednich latach spotkał się z dużym zainteresowaniem społecznym. Mapę można znaleźć w mediach społecznościowych oraz na stronach internetowych administrowanych przez jednostki Policji, np. na www.tuchola.policja.gov.pl. Na mapie Polski prezentowana jest liczba wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym wraz z informacjami o zdarzeniu,

tj.: lokalizacją zdarzenia, ogólną informacją dotyczącą liczby ofiar, rodzajem uczestników ruchu drogowego oraz rodzajem zdarzenia – z ostatniej doby oraz od początku wakacji.

– Bieżąca aktualizacja mapy, w tym wizualizacja, ma na celu zwrócenie uwagi na skalę tragedii, do jakich dochodzi na polskich drogach, skłonić do refleksji użytkowników dróg, jak również zachęcić media do dyskusji na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego. Należy mieć na uwadze, że za każdym punktem zaznaczonym na tej mapie, kryje się ludzka tragedia. Każde, nawet z pozoru błahe zignorowanie przepisów, brawura, zlekceważenie senności czy zmęczenia mogą być przyczyną śmiertelnego wypadku na drodze – przestrzega **Łukasz Tomaszewski**, oficer prasowy

Komendy Powiatowej Policji w Tucholi.

Według publikowanych przez Policję danych do poniedziałku (27 czerwca) na polskich drogach zginęło już 12 osób. Wakacje rozpoczęły się... w piątek (24 czerwca).

Kamil Tajl

Reklama

Reklama

AUTO **REJESTRACJE**
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA **UBEZPIECZENIE OC/AC**
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) **tel. 535-005-001**

HYDRODYNAMICZNE
CZYSZCZENIE FILTRÓW
DPF, SCR, FAP, GPF, KAT
WIESE
TUCHOLA, ul. Świecka 76
tel. 52 334 21 34, 502 760 231

Wielki dzień dla całej lokalnej społeczności, dla Kornelii i pani Sylwii również

Co w Gostycynie robił... Jurek Owskiak?!

To było tak wielkie zaskoczenie, że zapisze się we współczesnej historii Gostycyna złotymi zgłoskami. Na zakończenie roku szkoły podstawowej – w „konspiracji” – przybył sam Jurek Owskiak z ekipą Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Było to zaskoczenie także dla absolwentki Kornelii Plak oraz jej mamy, Sylwii. One obie mają za sobą pamiętną akcję ratunkową.

Jerzy Owskiak dowiedział się o globalnej akcji ratowniczej, którą w Wielkim Miedromierzu prowadziły: Kornelia Plak i jej matka Sylwia. „Tygodnik” obszernie to wydarzenie opisywał 26 maja, krótko po nim, kiedy to podczas procesji uczestnicy rzucili się na ratunek mężczyźnie znajdującemu się w stawie. Teraz Owskiak postanowił osobiście pogratulować wyjątkowej postawy i – jak to ma w zwyczaju: „przytulić do serca”.

– Pierwsza pomoc to nasz obowiązek – podkreśla w każdej wypowiedzi Jurek Owskiak. – Ma to sens i to ogromny. Kornelia wraz z mamą udzieliła natychmiastowej pomocy mężczyźnie jej potrzebującemu. Prowadziły na przemian resuscytację do czasu przyjazdu karetki. Niestety, nie udało się mężczyzny uratować, ale pomoc udzielona była natychmiast. Kornelia przechodziła kurs pierwszej pomocy na bazie działań Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Uczyla się tego także w ZHP i nawet wraz z mamą zdały kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy. Kornelia jest wolontariuszką Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w sztabie 3930 w Gostycynie, a udzielając pierwszej pomocy, zdała egzamin dojrzałości celując! Dodatkowo dzień po tym zdarzeniu pisała egzaminy ósmoklasisty. W nauce pierwszej pomocy od jak najmłodszych lat jest jedna, wspólna prawidłowość – najmłodsi nie czują oporu, aby takiej pomocy natychmiast udzielić, uczą się bardzo szybko, są megarozsądni i są skutecznymi ratownikami. Chcemy uściskać dłoń Kornelii, jej mamie i pogratulować postawy – tak opisuje wszystko niespodziewany gość, założyciel i szef Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Medal dla Kornelii i serce dla Sylwii

To z powodu postawy Kornelii i pani Sylwii Jurek Owskiak po-

jawił się w piątek w Szkole Podstawowej w Gostycynie podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego. Przyjechał wraz z towarzyszącą mu ekipą Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dla Sylwii Plak, a w szczególności dla Kornelii była to wielka niespodzianka i wyjątkowa chwila. Wizyta szefa WOŚP była też nieprzeciętnym wydarzeniem dla pozostałych uczniów i dla sztabu WOŚP w Gostycynie, który „wymiana” podczas cyklicznych imprez Wielkiej Orkiestry. To m.in. od szefowej miejscowego sztabu Romy Żmudzkiej Owskiak dowiedział się o całej tej sprawie.

Kornelia, która jest wolontariuszką ze Sztabu WOŚP w Gostycynie, uhonorowana została medalem 30-lecia WOŚP, a pani



Piątkowe zakończenie roku w szkole w Gostycynie miało wyjątkowe punkty programu, ale oczywiście dla uczniów było też corocznym pożegnaniem z nauką i rozpoczęciem upragnionych wakacji. Fot. Andrzej Drelich

Sylwia otrzymała Złote Serce. Szef WOŚP podkreślił podczas swojego wystąpienia, jak istotne jest edukowanie dzieci i młodzieży pod kątem udzielania pierwszej pomocy. Dzięki flagowemu programowi edukacyjnemu „Ratujemy i uczymy ratować” przeszkolono już prawie 3 miliony uczniów z ponad 12 500 szkół podstawowych.



Kornelia Plak została odznaczona przez Jerzego Owskiaka, który w piątek pojawił się w Gostycynie. Fot. Andrzej Drelich



Rodzina Plaków z Jerzym Owskiakiem. Wszyscy oni zgodnie podkreślają, że piątkowe wydarzenie ma propagować ideę pierwszej pomocy. Fot. Andrzej Drelich

Dobrze by było, gdyby ta sytuacja skłoniła do refleksji

Mówią o tym także sami rodzice Kornelii – Sylwia i Waldemar Plakowie:

sytuacji, że trzeba będzie pomóc drugiemu człowiekowi. Do czegoś takiego może dojść na ulicy, w szkole czy nawet w naszym domu. Wtedy liczy się każda chwila, a przede wszystkim wiedza i przytomność umysłu. W momencie kiedy staraliśmy się pomóc naszemu sąsiadowi, działaliśmy tak, jak zostaliśmy nauczeni. Wspierał nas w tym wszystkim ksiądz Wojciech Trapkowski. To on w momencie, kiedy my podjęliśmy resuscytację kontaktował się już z pogotowiem. Tylko wspólne działanie daje efekty. Jeśli nie potrafimy podjąć akcji ratunkowej, to chociaż zaalarmujemy kogoś innego. Może on będzie w stanie pomóc – podkreśla rodzina Plaków. – My nasze dzieci, zarówno Kornelię jak i Szymona, od najmłodszych lat przygotowaliśmy w tym zakresie, aby, gdy zajdzie taka potrzeba, zareagowali właściwie, by się nie bali, tylko działali zgodnie z wyznaczonymi schematami. Bardzo pomocne okazały się tu zajęcia

do refleksji, a może i pociągnęła do tego, aby uzupełnić swoją wiedzę i zweryfikować postawę w zakresie udzielania pierwszej pomocy. Podczas różnego rodzaju spotkań, przy stoiskach szkoleniowych, przy których uczestnicy imprezy mogą zapoznać się z podstawowymi zasadami ratowania zdrowia i życia za zwyczaj nie ma kolejek. Może warto to zmienić. Może warto poświęcić chwilę i nauczyć się tego, jak pomóc osobie, która tego potrzebuje.

Siema Jurek!

Jerzy Owskiak, będąc w Gostycynie, podziękował także społeczności szkolnej, która za sprawą szefowej sztabu Romy Żmudzkiej, jest bardzo aktywna podczas Finałów WOŚP. W ramach niespodzianki ekipa WOŚP, poza listami gratulacyjnymi i dyplomami, przekazała szkole fantom do nauki udzielania pierwszej pomocy oraz apteczkę. Gostycyński sztab WOŚP otrzymał także taki sam medal jak ten, któ-



Przedszkolaki z Jurkiem Owskiakiem. Fot. Dariusz Żmudzki

– Dziękujemy wszystkim za słowa uznania. Czujemy się zobowiązani, aby wyjaśnić pewną kwestię. Zgodziliśmy się wrócić do tych trudnych dla nas wydarzeń nie po to, aby zbierać laury, ale po to, by propagować i nagłaśniać ideę pierwszej pomocy. To jest w tym wszystkim istotne i na to chcemy zwracać uwagę. Nie wiadomo bowiem, kiedy i gdzie znajdziemy się w takiej

z pierwszej pomocy w szkole, czyli te WOŚP-owe, jak i w ZHP czy też w OSP, ale i nasze rozmowy w domu. Chcemy, aby każdy, kto się tą sprawą interesuje, zastanowił się nad tym, jak on by postąpił. Chcemy głośno mówić o tym, jak ważne jest czynne udzielanie pierwszej pomocy, chcemy walczyć ze znieczulicą i gapiostwem. Dobrze by było, gdyby ta sytuacja skłoniła

ry został wręczony Kornelii. Jurek Owskiak spotkał się też z przedszkolakami, które czekając na niego, przez 40 minut skandowały: „siema Jurek”. Na możliwość zrobienia zdjęcia z Jurkiem czekał też najmłodszy wolontariusz z Gostycyna siedmioletni Borys, który od trzech lat kwestuje podczas finałów WOŚP.

Lucyna Zdanowska

Opaska może uratować ci życie! Wystarczy SOS

50 seniorów, mieszkańców gminy Tuchola otrzymało „opaski bezpieczeństwa” połączone z usługą operatora zapewniającego całodobową pomoc.

Było to możliwe dzięki pozyskanym przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Tucholi środkom finansowym pochodzącym z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19, w ramach Programu „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2022 ogłoszonego przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej.

„Opiekę na odległość” w postaci opaski bezpieczeństwa otrzymali seniorzy w wieku 65 lat i więcej, którzy mają problemy z samodzielnym funkcjonowaniem ze względu na stan zdrowia, prowadzący samodzielne gospodarstwo domowe lub mieszkający z osobami bliskimi, które nie są w stanie zapewnić im wystarczającego wsparcia.

Noszą ją jak zegarek

Opiekę na odległość gwarantuje szeroko pojęty system bieżącego monitorowania stanu zdrowia seniora w miejscu jego zamieszkania, co pozwala na natychmiastową reakcję w sytuacji nagłej, za pomocą inteligentnej opaski bezpieczeństwa. Opaska może mierzyć ciśnienie, saturację, temperaturę, puls. Wyposażona została w przycisk alarmowy – sygnał SOS, detektor upadku, lokalizator GPS. Ponadto umożliwia komunikowanie się z centrum teleopieki 24 godziny/dobę. Opaska noszona przez seniora na nadgarstku jest wodoszczelna, co pozwala na wykonywanie przeróżnych czynności, w tym kąpieli bez konieczności jej zdejmowania. Mimo posiadania nowoczesnych funkcji opaska jest bardzo prosta w obsłudze.



Krzysztof Blas na temat opasek bezpieczeństwa: „Senior, w sytuacji kryzysowej, może błyskawicznie nacisnąć przycisk SOS i wezwać pomoc”. Fot. Lucyna Zdanowska



Fot. OPS Tuchola

– Senior, w sytuacji kryzysowej, może błyskawicznie nacisnąć przycisk SOS i wezwać pomoc. Nie ma tutaj nic skomplikowanego – opowiada dyrektor OPS w Tucholi **Krzysztof Blas**. – Zakładając, że senior, który został uprzednio wy-

szonony w opaskę ratunkową, nie będzie się z nią rozstawał, ale nosił non-stop jak zegarek. Wtedy wezwanie pomocy jest kwestią jednego ruchu. Po wciśnięciu guzika alarmowego następuje automatyczne połączenie z centralą interwencyjną, powiadamiana jest także najbliższa osoba, której kontakt zostaje indywidualnie przypisywany do opaski. Po odebraniu zgłoszenia dyspozytor (ratownik medyczny, opiekun medyczny, pielęgniarka) podejmuje decyzję o sposobie udzielenia pomocy seniorowi.

Spersonalizowane opaski w ostatnich dniach trafiły już do swoich właścicieli. Wraz z przekazaniem sprzętu seniorzy otrzymali instruktaż obsługi i pielęgnacji urządzenia. Warto dodać, że udział seniorów w programie jest całkowicie bezpłatny.

Lucyna Zdanowska

Reklama

STALCO+ w F1!

STARTujemy!

WIELKIE OTWARCIE
sobota 2 lipca od godziny 8:00

myjka ciśnieniowa
1500 W

379,00



wiertarko-wkrętarka
12 V
2 Ah

179,99



szlifierka kątowa
125 mm
750 W

151,99



skrzynka narzędziowa

25,99

14"



55,99

18"

PROMOCJA oferta ważna od 2 lipca 2022 do 9 lipca 2022



F1 Dom i Ogród w Tucholi, ul. Warszawska 21

Swoim klientom wycinał katalizatory!

Właściciele aut okradał Błażej K., robił to w małej miejscowości pod Tucholą. Mężczyzna był zaskoczony, kiedy do jego drzwi zapukali policjanci. Teraz sprawą zajmuje się prokuratura.

Kradzieże katalizatorów samochodowych to niestety powszechny proceder. Doświadczonym złodziejom wymontowanie tej części układu wydechowego (przy użyciu szlifierki kątowej lub palnika gazowego) zajmuje dosłownie kilka minut. Katalizatory znikają z aut w przeróżnych okolicznościach, często w nocy, na niestrzeżonych, ciemnych parkingach. Złodziej nie musi nawet podnosić samochodu. Jak pokazuje przykład z naszego terenu, katalizator można stracić nawet w warsztacie! Choć tutaj odpowiednie jest określenie – w pseudowarsztacie samochodowym. Okazało się, że jeden z mechaników bez skrępułów okradał w ostatnim czasie swoich klientów...

Jak informuje **Łukasz Tomaszewski**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Tucholi, funkcjonariusze prowadzili szeroko zakrojone czynności operacyjne, które doprowadziły do ustalenia danych osoby odpowiedzialnej za kradzieże katalizatorów samochodowych. Mężczyzna okradał klientów, którzy pozostawiali mu auta w naprawie. Mundurowi dotarli do trzech osób poszkodowanych, których „naprawione” pojazdy zostały pozbawione katalizatorów.



W tym aucie katalizator jest na swoim miejscu. Klienci złodzieja z Białowieży nie mieli tyle szczęścia.

– 27-latek nie spodziewał się wizyty policjantów. Mężczyzna został zatrzymany i usłyszał trzy zarzuty dotyczące kradzieży katalizatorów. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności – przekazuje redakcji Tomaszewski.

W Białowieży

„Tygodnik Tucholski” dotarł do szczegółowych informacji, które potwierdza prokurator rejonowy **Marcin Przytarski** (tucholska prokuratura zajmuje się sprawą). 27-letni „mechanik” to **Błażej K.** Katalizatory wycinał w Białowieży (gmina Tuchola).

– Mężczyzna przyznał się do zarzucanych mu czynów. Postępowanie jeszcze nie jest zakończone, ale wszystko wskazuje na to, że sprawa będzie miała swój finał w sądzie – dodaje Przytarski.

Nowy **Marcin Przytarski** (tucholska prokuratura zajmuje się sprawą). 27-letni „mechanik” to **Błażej K.** Katalizatory wycinał w Białowieży (gmina Tuchola).

O to, dlaczego katalizatory są tak chodliwym towarem, pytamy **Kamila Wiesego** z tucholskiego, popularnego serwisu samochodowego. Jak tłumaczy, przyczyna tkwi w wartości katalizatora. Wkład zawiera bowiem metale szlachetne o dużej wartości, jak m.in.: rod, platynę czy pallad. W skupie za sproszkowany środek katalizatora można uzyskać np. 300 zł, ale zaznaczmy, że jest to dolna wartość. Często z jednego elementu można uzyskać materiał wart nawet kilka tysięcy złotych...

Zadaniem katalizatora jest obniżanie poziomu szkodliwych substancji w gazach zawartych w spalinach emitowanych przez pojazd. Co, jeśli pseudomechanik nam go wytnie? Jak tłumaczy nasz rozmówca, aby poszkodowany nie usłyszał, że coś

złego stało się z jego autem, katalizator najczęściej zastępowany jest kawałkiem rury lub ewentualnie strumienicą, która może tłumić wydech.

Złodziej z Białowieży naraził swoich klientów nie tylko na starty materialne, ale też konsekwencje prawne. Użytkowanie auta bez katalizatora jest bowiem zabronione. Policja może w takich przypadkach odebrać dowód rejestracyjny, auto nie przejdzie też badania technicznego. Co zrobić, aby wystrzec się takich problemów? Przede wszystkim korzystajmy z usług sprawdzonych i zaufanych mechaników. Natomiast kiedy kupujemy używane auto, najlepiej udać się do stacji kontroli pojazdów i sprawdzić, czy katalizator na pewno jest na swoim miejscu.

Kamil Tajl,
fot. ilustracyjne

Reklama

TAXI Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507

Nad Jeziorem Bysławskim:

Niedziela ze swojskimi smakami!

Tym razem imprezę na plaży przygotowują panie z KGW. Szykuje się smaczne popołudnie.

To kolejny weekend, podczas którego wypoczywający nad Jeziorem Bysławskim nie będą się nudzić. W niedzielę (3 lipca) o godzinie 15:00 na plaży wystartuje wydarzenie pn. „Promocja potraw regionalnych – stoliczku nakryj się”, które organizuje KGW Bysław Borowiacka Kraina. Zaplanowano konkursy zarówno dla dzieci, jak i dorosłych, będą dmuchańce dla najmłodszych. Fundacja „CudaWianki” przeprowadzi warsztaty mydlarskie oraz z plectenia wianków. Będzie też rękodzieło dla każdego – szydełkowanie i makrama. Ponadto organizatorzy przygotowują warsztaty kulinarne, podczas których powstaną pierożki babuni, swojski chleb i masło. Panie z KGW będą miały dla wszystkich słodki poczęstunek, natomiast goście z KGW Lubiewice pojawią się na plaży z lokalnym przysmakiem – ruchańcami z fjutem. Nie zabraknie ponadto wy-

stępów na scenie. Zaprezentują się na niej zespoły: Cisowianie, Stokrotki, Kasztelanki oraz Bysławskie Frantówki. Wystąpią też Mażoretki Bysławskie, dzieci

z tutejszej szkoły podstawowej oraz najmłodsi z Przedszkola Samorządowego Gminy Lubiewo „Borowiacka Tęcza”.

Kamil Tajl

Reklama

OKNA I DRZWI PCV
DRUTEX
AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY
TUCHOLA, UL. POCZTOWA 3
tel. 664 958 355
CIEPŁE OKNA

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ I ŁADOWARKĄ TELESKOPOWĄ
• roboty ziemne
798 737 838

ZDANOWICZ
DEKARSTWO - CIESIELSTWO
DACHY KOMPLEKSOWO
tel.: 509 173 530, 604 274 219
e-mail: adach.a@wp.pl

LABORATORIUM ANALITYCZNE
PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO W TUCHOLI
ul. Świecka 96A, 89-500 Tuchola
tel./fax 52 33 43 184 e-mail: laboratorium@pk.tuchola.pl
www.pk.tuchola.pl/laboratorium

OFERUJEMY:
→ **BADANIA WODY:**
• do spożycia z ujęć własnych oraz sieci wodociągowych
• powierzchniowej
• basenowej (w zakresie mikrobiologicznym i fizykochemicznym)
→ **BADANIA ŚCIEKÓW**
→ **POBIERANIE PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW** (wraz z dojazdem do klienta)

BADANIA WODY CIEPŁEJ (bakterie Legionella sp.)

Laboratorium posiada Certyfikat Akredytacji nr AB 1047 wydany przez Polskie Centrum Akredytacji.
Uprawnienie laboratorium do wykonywania badań potwierdza Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tucholi.

TAXI 24 h
tel. 504 441 778

Zarząd powiatu otrzymał wotum zaufania i absolutorium

Nie było jednogłośnie. 2 radnych przeciw, 5 się wstrzymało

Najważniejszym punktem czwartkowej sesji Rady Powiatu Tucholskiego było podjęcie uchwał w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2021 r. Głosy radnych w obu przypadkach rozłożyły się następująco: 10 za, 5 wstrzymujące się i 2 przeciw. W jednej i drugiej sytuacji kolejni radni głosowali tak samo. – Decyzja o wcześniejszej spłacie części kredytu okazuje się nietrafiona – radna Barbara Drewczyńska krytykuje ruch zarządu, uzasadniając swój sprzeciw.

Starosta Michał Mróz, nawiązując do tematu, zapoznał radnych z najważniejszymi sprawami dotyczącymi powiatu. Przypomniał, że raport o stanie powiatu tucholskiego za rok 2021 został przygotowany i opracowany wspólnie, przez pracowników starostwa i kierowników jednostek organizacyjnych powiatu. Dodał, że w minionym okresie zarząd mógł liczyć na wsparcie radnych, pracowników, a także na niezwykle ważną i cenną współpracę lokalnej społeczności. W podobnym tonie omówił sprawozdanie z wykonania budżetu za 2021 rok. Dziękował w szczególności skarbnik Zofii Łackiej za wykonanie budżetu i pieczę nad finansami.

– To dzięki wiedzy i umiejętnościom pani skarbnik udaje się nam odpowiednio gospodarować wszelkimi zasobami – mówił Michał Mróz.

Zanim odbyło się głosowanie nad udzieleniem absolutorium z wykonania budżetu powiatu oraz zatwierdzeniem sprawozdania finansowego, powiatowi radni zapoznali się z opiniami Regionalnej Izby Obrachunkowej i Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu. Obie były pozytywne. Radni poznali też raport o stanie powiatu za 2021 r. Dyskusję otworzyła przewodnicząca rady powiatu Dorota Gromowska.

Dyskusja i podział głosów

Jako pierwsza głos zabrała radna Barbara Drewczyńska. Przyznała, że raport jest bogatym i ciekawym źródłem informacji o stanie powiatu. Niemniej jednak jest też coś, co się jej nie podoba i co – jak przyznała – będzie rzutować na jej

głosowanie. Radna nie popiera, a wręcz neguje podjęte przez zarząd decyzje związane z wcześniejszą spłatą zadłużenia powiatu.

– Decyzja o wcześniejszej spłacie części kredytu okazuje się nietrafiona – wspomniała Barbara Drewczyńska. – Zablokowała nam możliwość działania i spowodowała, że mamy przez to braki środków na realizację zadań bieżących – informowała.

Podobny kontekst miała wypowiedź Andrzeja Urbańskiego. Poparł stanowisko radnej Drewczyńskiej. Poza tym wspominał o pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Zdaniem radnego Urbańskiego wnioski powiatu do Rządowego Funduszu Polski Ład mogły być lepiej złożone. Nie uzasadnił jednak tego.

Z kolei Jerzy Kowalik przypomniał, że w raporcie o stanie powiatu zabrakło m.in. informacji o realizacji strategii rozwoju edukacji, która zakończyła się w 2020 roku.

– Moim zdaniem coś na ten temat powinno być napisane. Chciałoby to, czy wskaźniki zostały osiągnięte. Brakuje też informacji podsumowujących i wskazania kierunków działań, czyli tego, co w bieżącym roku powinno być zrealizowane – dodał Kowalik.

W wyniku głosowania Rada Powiatu Tucholskiego zdecydowała zarówno o udzieleniu zarządowi powiatu wotum zaufania (10 głosami za, przy 5 głosach wstrzymujących się i 2 przeciw) jak i udzieleniu absolutorium za wykonanie budżetu za 2021 rok (10 głosów za, przy 5 głosach wstrzymujących się i 2 przeciwnych).

W jednej i drugiej kwestii kolejni radni głosowali tak samo. Dorota Gromowska, Halina Janowska-Gilka, Waldemar Kierzkowski, Krzysztof Łukaszewicz, Michał Mróz, Zenon Poturalski, Andrzej Pruszek, Jan Przybysz, Bartosz Puchowski i Michał Skalecki byli za. Barbara Drewczyńska i Andrzej Urbański przeciw, a Edyta Hoppe, Jerzy Kowalik, Antoni Lewandowski, Sławomir Majnert i Beata Rode wstrzymali się od głosu.

Pruszek: wypowiedzi niektórych radnych, że można było to przewidzieć, są niepoważne

Głosowanie, a w zasadzie wypowiedź radnej Barbary Drewczyńskiej już po sesji skomentował, z własnej inicjatywy, radny Andrzej Pruszek. Przyznał, że to on wraz z przewodniczącą rady Dorotą Gromowską złożył interpelację o wcześniejsze wyjście powiatu z programu naprawczego po to, by można było inwestować. W taki sposób odniósł się więc do krytycznej oceny, która można było usłyszeć podczas sesji.

– Od roku 2012 powiat tucholski jest w programie naprawczym. Od początku było wiadome, że program ten kończy się w momencie spłaty ostatniej raty pożyczki udzielonej powiatowi przez Skarb Państwa w roku 2024. W latach 2015-2021 powiat spłacił 28.200.000 zł swoich zobowiązań. Przypomnę, że jednocześnie bardzo intensywnie poszukiwaliśmy zewnętrznych źródeł finansowa-



Czwartkowa sesja rady powiatu i głosowania nad wotum zaufania i absolutorium.

nia inwestycji. We wspomnianych latach na inwestycje Powiat Tucholski przeznaczył kwotę ok. 69.000.000 zł, w tym ze środków własnych ponad 17.000.000 zł – wylicza radny Pruszek. – Chcąc zintensyfikować możliwości realizacji zadań własnych powiatu, szukaliśmy możliwości wcześniejszego wyjścia z programu naprawczego. Taką wolę wyrażały zarząd i rada powiatu. Przypomnę, że wyjście z programu to nie tylko spłacenie zobowiązań, ale przede wszystkim po takiej operacji trzeba też spełniać wskaźniki wynikające z ustawy o finansach publicznych, bo inaczej groziłoby nam wejście w kolejny program naprawczy. Taka możliwość pojawiła się dopiero w roku 2021. Przyspieszyliśmy spłatę zobowiązań przypadających na lata następne. Kolejnym krokiem miało być zaciągnięcie kredytu komercyjnego i przeznaczenie go na spłatę pożyczki. Musiał on być oprocentowany niżej niż kredyt pożyczki

z budżetu państwa (wynosił 1,5%). Niestety, sytuacja diametralnie się zmieniła. Mimo że nasza pożyczka jest dzisiaj oprocentowana poniżej 3%, nie ma już na rynku tańszych kredytów, aby zrealizować krok drugi wyjścia z programu. Wypowiedzi niektórych radnych, że można było to przewidzieć, są niepoważne, dlatego odsyłam do założeń inflacyjnych przyjętych przez rząd na rok 2022. Inflacja miała wynieść 3,4%, a wynosi już ponad 14%. Podobnie jest z wypowiedziami, że jakbyśmy nie spłacili, to byśmy zainwestowali. Środki na spłatę pochodziły z nadwyżki naszego budżetu i musiałyby być w pierwszej kolejności wydatkowane na spłatę w tym roku. Zyskaliśmy na kosztach obsługi długu, bo te dzięki tej operacji były niższe. Niestety, z pewnością nie mogły być zainwestowane, bo najpierw spłata zobowiązań, później inne wydatki – komentuje Andrzej Pruszek.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Reklama

VISION optyk
SALON OPTYCZNY

Ciesz się latem – okulary słoneczne z twoją wadą wzroku minus 100 zł

Rabat 500 zł na inteligentne soczewki progresywne transitions

Rabat 300 zł na soczewki progresywne

Promocje nie łączą się

ACUVUE®

KUP dwa opakowania soczewek kontaktowych ACUVUE®, trzecie odbierz za 1 zł!

SPRAWDŹ >

1+1=3
korzystne ROZWIĄZANIE

Vision Optyk
Nowodworskiego 3, 89-500 Tuchola
tel. 52 336 30 55

Vision Optyk
dr. Zielińskiego 13, 89-650 Czersk
tel. 52 398 45 82

Vision Optyk
Tadeusza Kościuszki 15 G, 89-400 Sępólno Krajeńskie
tel. 690 905 560

Na cały powiat 5 kąpielisk

Zaczynamy wakacje i sezon kąpielowy!

W Bysławiu, Cekcynie, Gostycynie (Pile), Łobodzie i Tucholi – nad jeziorami w tych miejscowościach będą pełnoprawne kąpieliska z ratownikami. W gminie Kęsowo zgłoszono tylko miejsca okazjonalnie wykorzystywane do kąpeli – z bardzo ubogą kadrą ratowniczą. U nas informacje niezbędne dla mieszkańców i turystów, którzy spędzają lato w Borach.

Na dobre rozpoczęły się wakacje, a wraz z nimi bardzo popularny w Borach Tucholskich wypoczynek nad wodą. Czystych jezior na naszym terenie nie brakuje – rzeczywiście jest w czym wybierać. Dużo gorzej z miejscami, gdzie można w pełni bezpiecznie korzystać z uroków kąpeli na świeżym powietrzu. Pełnoprawne kąpieliska zorganizowało 5 gmin, funkcjonują one w: Bysławiu, Cekcynie, Gostycynie (Pile), Łobodzie i Tucholi (szczegóły w ramce). Poza tym zgłoszone są też trzy miejsca okazjonalnie wykorzystywane do kąpeli w: Żalnie (Jezioro Żalińskie), Kęsowie i Tuchółce.

Przypomnijmy, że kąpielisko to wyznaczone (odpowiednio oznakowane) miejsce nad wodą, które może funkcjonować dłużej niż 30 dni – w praktyce najczęściej jest dostępne przez całe wakacje. Na pełnoprawnym kąpielisku o bezpieczeństwo dba przynajmniej dwóch ratowników. Przepisy określają ponadto, jak często badana musi być jakość wody przez sanepid. Próbkę pobierane są nie wcześniej niż 10 dni przed otwarciem

KĄPIELISKA NA TERENIE POWIATU TUCHOLSKIEGO

- **BYSŁAW** – Jezioro Bysławskie, sezon: 1.07.2022 r. – 31.08.2022 r., godziny otwarcia: 10:00-18:00.
- **CEKCYN** – Jezioro Wielkie Cekcyńskie, sezon: 28.06.2022 r. – 31.08.2022 r., godziny otwarcia: 10:00-18:00.
- **GOSTYCYN** – Jezioro Środkowe, sezon: 1.07.2022 r. – 31.08.2022 r., godziny otwarcia: 12:00-19:00.
- **TUCHOLA** – jezioro Głębozek, sezon: 1.07.2022 r. – 31.08.2022 r., godziny otwarcia: 10:00-18:00.
- **ŁOBODA** – jezioro Trzcianno, sezon: 1.07.2022 r. – 31.08.2022 r., godziny otwarcia: 10:00-18:00.

MIEJSCA OKAZJONALNIE WYKORZYSTYWANE DO KĄPIELI

- Gmina Kęsowo: Żalno, Tuchółka, Kęsowo – **UWAGA: ratownik tylko w Kęsowie.**

sezonu kąpielowego i dodatkowo nie mniej niż trzy razy w sezonie kąpielowym – tak, aby przerwa między badaniami nie przekraczała jednego miesiąca. Jeżeli czas funkcjonowania kąpieliska nie przekracza 8 tygodni, wtedy pobiera się próbkę na 10 dni przed otwarciem sezonu kąpielowego oraz nie mniej niż dwa razy w sezonie.

3 miejsca, ale ratownik tylko jeden

Inaczej jest z miejscami okazjonalnie wykorzystywanymi do kąpeli, które zgłosiła gmina Kęsowo. Te mogą być czynne maksymalnie 30 dni – w Kęsowie, Tuchółce i Żalnie będzie to lipiec. Według aktualnych przepisów, co potwierdza jeden

z członków Grupy Prewencyjnej WOPR Województwa Kujawsko-Pomorskiego Bory Tucholskie, w miejscu okazjonalnym, tak jak na kąpielisku, powinno być dwóch ratowników. Jeden pilnujący bezpieczeństwa od lustra wody, drugi – od lądu. I tu uwaga: według informacji przekazywanych przez Urząd Gminy w Kęsowie, ratownik będzie tylko jeden, tylko w Kęsowie. Ani w Żalnie, ani w Tuchółce nie pojawi się obsada ratownicza – nikt nie będzie czuwał tam nad bezpieczeństwem kąpiących się.

W miejscu okazjonalnie wykorzystywanym do kąpeli badanie jakości wody musi zostać przeprowadzone nie wcześniej niż 10 dni przed dniem rozpoczęcia działania oraz przynajmniej

raz w trakcie funkcjonowania (dodatkowo w każdej sytuacji mogącej powodować pogorszenie jakości wody).

Pomoc i informacje z telefonu

Coraz popularniejsze stają się aplikacje, które warto posiadać w swoim smartfonie podczas wypoczynku nad wodą. Jedną z nich jest ta o nazwie „Ratunek”.

– Wielu turystów wypoczywających nad jeziorami i rzekami naszego regionu nie zna nazw poszczególnych zbiorników wodnych. W sytuacji, gdy zmuszeni są wezwać pomoc, nie zawsze potrafią określić miejsce, w którym się znajdują. Aplikacja „Ratunek” umożliwia zlokalizowanie poszkodowanej osoby z dokładnością

do 3 metrów – podkreśla prezes Kujawsko-Pomorskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego **Maciej Banachowski**.

Bezpłatna aplikacja w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia umożliwia szybki kontakt poszkodowanego z WOPR-em. System automatycznie łączy się ze zintegrowanym z aplikacją właściwym numerem ratunkowym, a ratownicy otrzymują informację o lokalizacji osoby dzwoniącej. Z kolei numer alarmowy nad wodą to: 601-100-100. Zgłoszenia z terenu województwa kujawsko-pomorskiego na ten numer przyjmuje Wojewódzkie Centrum Koordynacji Ratownictwa Wodnego w Kruświcy (powiat inowrocławski). Połączenia odbierane są 24 godziny na dobę przez cały rok.

Inną ciekawą propozycją jest aplikacja „Bezpieczne kąpieliska”. Znajdują się tam podstawowe informacje o dostępnej infrastrukturze, dojeździe do danego kąpieliska, aktualnych badaniach itp. Obie aplikacje można pobrać poprzez sklep Google Play i App Store.

Na koniec garść przerażających statystyk. Według danych publikowanych przez WOPR od 1 do 23 czerwca w Polsce utonęło już 46 osób! Tylko w niedzielę (19 czerwca) życie nad wodą straciło 9 ludzi... Pamiętajmy, aby dbać o siebie nawzajem podczas letniego wypoczynku. NIGDY nie wchodźmy do wody po spożyciu alkoholu!

Kamil Tajl

Reklama

www.drewtrans.pl

**4100x600x38
150 zł
brutto szt.**

**4100x1200x38
300 zł
brutto szt.**

Wybrane blaty kuchenne -50%

Drew-Trans II Chojnice, ul. Składowa 12

DREW-TRANS II

kronika policyjna

• W czwartek 23.06 o godz. 13:45 Rosochatce kierujący fiatem podczas zmiany kierunku jazdy uderzył w prawidłowo jadące audi. Sprawca, 45-letni mieszkaniec gm. Czersk przyjął mandat, poszkodowanym był kierowca z Władysławowa.

• Około 13:50 w Śliwicach na ul. ks. Sychowskiego policjanci z miejscowego posterunku policji zatrzymali 19-letniego mieszkańca powiatu tucholskiego, który kierował fordem. Został on skontrolowany pod kątem działania środków odurzających. Wstępne wyniki testera narkotykowego wskazały obecność w jego ślinie marihuany. Pobrano od niego krew do dalszych badań na zawartość środków odurzających. 19-latkowi grozi kara pozbawienia wolności do lat 2 oraz sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

• W piątek 24.06 około godz. 9:00 w Mikołajskich policjanci z PP w Cekcynie zatrzymali do kontroli kierującą rowerem 57-letnią mieszkankę naszego powiatu. W trakcie rozmowy wyczuli silny zapach alkoholu. Rowerzystka została poddana kontroli stanu trzeźwości. Okazało się, że jej organizmie znajduje się blisko 1,4 promila alkoholu. Podobne zdarzenie miało miejsce około 16:20 w Tucholi na ul. Dworcowej. Tu policjanci zatrzymali 50-letniego mieszkańca powiatu tucholskiego, który kierował rowerem, mając niemal 2,2 promila. Również w tym przypadku zapach alkoholu w chwili znalezienia się w pobliżu 50-latka świadczył o tym, że mężczyzna może być pijany. Grożą im wysokie grzywny oraz zakazy prowadzenia rowerów.

• Tego samego dnia o godz. 15:30 w Cekcynie na ul. Szkolnej kierujący skodą najechał na ubytek w jezdni. W pojeździe 40-latka z gm. Cekcyn doszło do uszkodzenia koła.

• Także w piątek o godz. 23:00 w Śliwicach na skrzyżowaniu ulic ks. Sychowskiego ze Świecką kierujący ffordem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu audi, doprowadzając do zderzenia pojazdów. 21-letni mieszkaniec z gm. Śliwice otrzymał pouczenie.

• W sobotę 25.06 o godz. 19:50 w Raciążu jadąca rowerem kobieta najechała na krawężnik, przewróciła się i upadła na chodnik. 57-latka z gm. Tuchola została pouczone. Strażacy udzielili jej pierwszej pomocy.

• Tego samego dnia o godz. 13:15 w Tucholi na ul. Świeckiej kierujący opłem uderzył w tył skody. 20-letni mieszkaniec gm. Tuchola otrzymał mandat. Poszkodowanym jest 43-latek z gm. Kęsowo.

• W niedzielę 26.06 około godz. 2:45 w Bysławiu na ul. Wiatrakowej kierujący audi nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, uderzył w ogrodzenie pobliskiej posesji i oddał się z miejsca zdarzenia. Policjanci w ramach przeprowadzonych czynności ustalili sprawcę. Okazał się nim 20-letni mieszkaniec gm. Lubiewo. Mężczyzna został ukarany mandatem.

• Również w niedzielę o godz. 9:20 na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Nowodworskiego kierujący ffordem podczas skrętu w lewo uderzył w opła. 55-latek spoza naszego powiatu przyjął mandat. Poszkodowaną jest 26-latka z gm. Tuchola.

• Także tego dnia o godz. 17:00 w Bysławiu poza drogą publiczną, na parkingu kierujący audi podczas omijania uderzył w zaparkowanego seata. 33-latek z gm. Tuchola został pouczone, poszkodowanym okazał się 37-letni mieszkaniec pow. świeckiego.

• W poniedziałek 27.06 o godz. 10:20 w Tucholi na ul. Głównej kierujący peugeotem nie ustąpił pierwszeństwa podczas zmiany pasa ruchu i zderzył się z prawidłowo jadącym fiatem. 62-letni sprawca z gm. Tuchola zainkasował mandat. Poszkodowaną jest 46-latka z gm. Tuchola.

G.

kronika strażacka

• W środę 22.06 o godz. 16:47 w Plaskoszu paliła się trawa na nieużytkach w tym samym miejscu, gdzie w ubiegłym tygodniu strażacy gasili pożary trzykrotnie.

• W czwartek 23.06 w Wielkiej Kloni o godz. 18:37 wezwano strażaków, by usunęli drzewo, które zwiisało nad drogą. Akcję przeprowadziła miejscowa OSP.

• W sobotę 25.06 o godz. 10:31 w Bruchniewie doszło do pożaru poszycia leśnego. Do akcji gaśniczej zadysponowano 1 zastęp OSP Sucha, 2 OSP Lubiewo i 1 JRG Tuchola. Ogień zajął powierzchnię 200 m².

• Tego samego dnia strażacy trafili do Klonowa. Z uwagi na brak karetki udzielali pomocy mężczyźnie z powodu utraty przytomności. Poszkodowany znajdował się na parterze budynku mieszkalnego. Po przybyciu karetki przekazano go w ręce zespołu ratownictwa medycznego.

• O godz. 21:07 w Tucholi na ul. Grunwaldzkiej strażacy udzielili pierwszej pomocy kobiecie, która przewróciła się na chodniku i wystąpił u niej krwotok.

• W poniedziałek 27.06 o godz. 0:22 strażacy zostali wezwani przez policję na al. LOP, gdzie pomocy potrzebował mężczyzna, który zasnął na balkonie.

• We wtorek 28.06 w Raciążu na ul. Plażowej upadające drzewo zatarasowało drogę i wjazd do posesji. Akcję prowadziła miejscowa OSP.

G.

Stowarzyszenie nagrodiło zdolnych uczniów

Pula nagród wyniosła aż 10 tysięcy złotych. Przyznawanie wyróżnień jest możliwe dzięki środkom, które Stowarzyszenie „Bory” pozyskuje w ramach 1% z podatku.

Od lat jednym z kluczowych zadań realizowanych przez Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Lubiewo „Bory” jest wspieranie najmłodszych mieszkańców samorządu. Dlatego i w tym roku przyznało stypendia finansowe dla uczniów szkół podstawowych z Bysławia i Lubiewa. Łączna pula nagród wyniosła 10 tysięcy zł! Każdy ze stypendystów otrzymał jednorazowo po 500 zł.

Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Lubiewo „Bory”
– nr KRS: 0000244171.

– Zanim szkolny dzwonek zamknął na letnie miesiące, a młodzież wyruszyła na wakacyjne szlaki, stowarzyszenie w porozumieniu z radami pedagogicznymi gminnych szkół postanowiło nagrodzić niektórych uczniów. Wyróżnienia przyjęli ci, którzy zgodnie z regulaminem przyznawania stypendiów organizacji wyróżniają się w nauce, osiągają sukcesy, reprezentując gminę Lubiewo w konkursach przedmiotowych, artystycznych, sportowych, jak również angażując się w życie szkoły i lokalnego środowiska. Wybór jak zawsze był bardzo trudny. Stypendystom gratulujemy i życzymy powodzenia w szkołach średnich! Z kolei wszystkim uczniom gminy Lubiewo życzymy słonecznych, niezapomnianych wakacji – przekazuje Ewa Zielazna, prezeska SRGL „Bory”. To ona wręczała stypendia najlepszym



Łącznie nagrodzono 20 uczniów, po 10 z Bysławia i Lubiewa.

Stypendyści ze Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Bysławiu: Kinga Rusnak, Agnieszka Chabowska, Wiktor Okonek, Zuzanna Puczyńska, Julia Finc, Olga Jendryczka, Laura Gracz, Filip Nowak, Wiktor Łyczywek, Paulina Kamińska.

Stypendyści ze Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Lubiewie: Nikodem Szulc, Agnieszka Kłosowska, Krystian Mroziński, Agnieszka Ostrowska, Amelia Jastak, Arkadiusz Kowalski, Rokana Gaca, Mateusz Weyna, Zofia Mroziński, Ewa Siuda.

uczniom (pełna lista przy artykule). Wszyscy wyróżnieni są uczniami klas ósmych.

Przypomnijmy, że nagrody mogą być przyznawane dzięki 1% podatku, który trafia na rzecz stowarzyszenia. Ewa Zielazna bardzo dziękuje osobom, które okazały swoje zaufanie i nie

zapomniały o przekazaniu tej części podatku na fundusz SRGL. Środki te pozwalają nie tylko wspierać najmłodsze pokolenie, ale także angażować się stowarzyszeniu w lokalne inicjatywy społeczne.

Kamil Tajl,
fot. nadesłane

Reklama

Remont na odcinku Śliwice – Łąski Piec

Rozpoczyna się remont drogi powiatowej relacji Czersk – Tleń na odcinku Śliwice – Łąski Piec. Prace na blisko kilometrowym odcinku mogą potrwać do połowy października.

Remont drogi powiatowej 1005C Czersk – Tleń dotyczy prawie kilometrowego odcinka trasy Śliwice – Łąski Piec z wyłączeniem odcinka kolejowego (dokładnie 938 m). 15 czerwca Powiat Tucholski działający przez Zarząd Dróg Powiatowych w Tucholi podpisał umowę na realizację zadania. Całkowita wartość przedsięwzięcia to 575.882,04 zł. Zadanie w 50% zostało dofinansowane ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Pozostałe 50% to wkład własny Powiatu Tucholskiego.

Remont obejmie m.in. odnowienie nawierzchni, naprawę poboczy i wykonanie elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego.

go. Zadanie zostanie zrealizowane przez Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Sp. z o.o. z siedzibą

w Kozłowie. Czas realizacji zadania określono na 15 października.

(Iz)

Reklama

KLAFFETKA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT

ZNAJDZIESZ NAS W NOWYM MIEJSCU
Tuchola, ul. Świecka 108
(obok HOTELU POD JELENIEM) tel. 52 33 65 105

ZAPRASZAMY! Obserwuj nas na Facebooku

PUNKT PRODUCENTA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT

OKNA BRAMY
FAKRO HÖRMANN

- rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPŁYKOWE
- panele podłogowe bezklejowe, ściennie, listwy wykonawcze
- profesjonalny montaż, doradztwo
- pomiar, wycena i transport gratis

DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH
TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)

ZMIANY!

Usuwanie roślinności ze stawów i jezior

Miejskie Wodociągi Sp. z o.o. w Chojnicach

tel.: 52 397 46 54 w. 25

Wójt Kęsowa znowu bez wotum zaufania

Choć za było 7 radnych, to do wymaganej większości zabrakło jednego głosu. Podczas sesji rozgorzała dyskusja. Dwie kierowniczk i wicewójt komentowały, że radni oceniają pracę nie tylko Radosława Januszewskiego, ale też wszystkich pracowników gminnych.

Tak zwana sesja absolutorijna jest jedną z najważniejszych w roku, zwłaszcza dla rządzących w samorządach. Zazwyczaj w czerwcu radni udzielają – lub nie – wójtom, burmistrzom lub starostom absolutorium za wykonanie budżetu i wotum zaufania, które wiąże się nierozłącznie z raportem o stanie gminy. Ustawa o samorządzie gminnym nie precyzuje dokładnie, jakie informacje w owym raporcie muszą się pojawić. Mieszkańcy powinni znaleźć tam dane dotyczące realizacji wszystkich zadań samorządu: od finansów gminy, przez funkcjonowanie podległych jednostek po jakość usług urzędowych.

W Kęsowie najbardziej prestiżowa sesja w roku odbyła się w zeszły wtorek (21 czerwca). Uczestniczyło w niej tylko 11 radnych. Podczas posiedzenia wójtowi **Radosławowi Januszewskiemu** nie udzielono wotum zaufania. Co prawda 7 radnych zagłosowało za, ale według przepisów potrzebnych było 8 głosów popierających projekt uchwały. 4 radnych wstrzymało się od głosu. Nikt nie był przeciw. W sprawie głosowań dotyczących finansów gminy radni byli jednogłośni. Uchwały: zatwierdzając sprawozdanie finansowe za 2021 rok i udzielając absolutorium przyjęto 11 głosami za. Szczegóły głosowań w ramce.

„Absolutorium nie smakuje”

Przypomnijmy, że wójtowi gminy Kęsowo radni już raz w trwającej kadencji nie udzielili wotum zaufania – w 2020 roku (za 2019 r.). Na ten moment brak wotum nie powoduje jednak żadnych konsekwencji prawnych (pomijając kwestie wizerunkowe czy te dotyczące relacji na linii wójt – radni). Według ustawy o sa-



Radosławowi Januszewskiemu już raz nie udzielono wotum zaufania – było to w 2020 roku.

morządzie gminnym rada gminy może (ale nie musi) zainicjować procedurę przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania wójta tylko w przypadku nieudzielenia wotum zaufania „w dwóch kolejnych latach” (czyli dwa razy z rzędu). W Kęsowie był rok przerwy – w 2021 r. Januszewski uzyskał wotum zaufania.

Już po głosowaniu, które przewodniczący rady **Witold Ott** podsumował słowami „panie wójt, wyszło, jak wyszło”, Radosław Januszewski nie krył rozczarowania. To fragment jego dłuższego przemówienia:

– To absolutorium tak naprawdę nie smakuje. Nawet to jednoznaczne głosowanie nad absolutorium nie jest w stanie zmać tego, co nastąpiło kilka chwil wcześniej [głosowanie w sprawie wotum – red.]. Wydaje mi się, że jestem człowiekiem otwartym, jako wójt pracuję tutaj 16. rok. Współpracuję z każdym, kto jest gotowy na tę współpracę. Nikomu nie dałem odczuć tego, że ludzi traktuję w różny sposób. W trakcie całorocznej współpracy, podczas wie-

Głosowanie ws. wotum zaufania:
za: Witold Ott, Mirosław Brzeziński, Mirosław Bałazy, Andrzej Jordan, Franciszek Kowalski, Andrzej Pogorzelski, Anna Przytarska, wstrzymali się: Barbara Landowska, Ewa Szczypiorska, Łukasz Modrzejewski, Jarosław Wróblewski, nieobecni: Arleta Iwicka, Bernadeta Jaszczyszyn, Tomasz Linke, Marlena Radowska.

Głosowania ws. absolutorium i sprawozdania finansowego za 2021 r.: 11 głosów za (jednogłośnie).

lokrotnych spotkań i w moim gabinecie, i na zebraniach wiejskich, a także poza nimi, nic nie wskazuje na to, że ktoś jest niezadowolony z tej współpracy. Przynajmniej nie daje takich oznak. Nie ma tych oznak podczas debaty czy rozpatrywania raportu, a potem państwo się wstrzymują. Wiem, że wstrzymywanie, to nie jest głos przeciwny i częściowo potrafię się z tym zgodzić [...]. Ale wstrzymywanie się od głosu moim zdaniem jest niepopieraniem tego kierunku działań, który jest realizowany w danym sołectwie czy okręgu, za który państwo odpowiada – komentował „na gorąco” wójt.

Zaznaczał dalej, że brakuje mu informacji zwrotnej i chciałby usłyszeć również te negatywne opinie. Uważał, że one też są potrzebne, ale ich nie zna, ponieważ nikt mu tych informacji nie przekazuje.

– Nie przykładam jakiegokolwiek wagi do wotum zaufania, jest to nowy twór ustawowy. Uważam, że mnie ocenia społeczeństwo [...]. 1500 mieszkańców mnie poparło i czuję na swoich plecach to popar-



– Powiem szczerze, nie do końca rozumiem tę całą sytuację. Nieudzielenie wotum zaufania wójtowi interpretuję jako brak zaufania dla pracy całego urzędu i pracowników podległych jednostek. To jest całoroczna praca, do opracowanego raportu uwag nie było – komentowała Jagoda Has (z lewej), wicewójt.

cie [...]. Nie umniejszam państwu roli [do radnych – red.], ale czasami w swoich okręgach uzyskaliście 40 parę głosów, a wójt 1500. Uważam, że ustawodawca zrobił źle, wprowadzając taki instrument [wotum zaufania], ale nie będę z tym polemizował [...]. Zaufanie jest ważnym czynnikiem. Często mówimy o rozmowach i ich braku [...]. Uważam, że poświęciłem na rozmowy dużo czasu, aby wsłuchiwać się w problemy – kończył Januszewski.

Bierki ugotowanym makaronem i 3 obrońcy wójta

Radni już po głosowaniu nie zabierali głosu w tej kwestii. Wcześniej część z nich zaznaczała, że nie są zwolennikami wotum zaufania, a jego udzielanie odnosi się do zbyt wielu kwestii, formuła jest za ogólna.

– Uważam, że to jest coś nieokreślonego [...] Włodarz w raporcie może uwypuklić i opisać tylko to, na czym mu zależy. I to nie jest tylko kwestia dotycząca naszej gminy, ale wszystkich samorządów [...]. Moim zdaniem jest to impotencja stanu prawnego naszej władzy, która nakazuje nam głosować nad wotum zaufania. To jak granie w bierki ugotowanym makaronem, takie jest moje odczucie – komentował radny **Jarosław Wróblewski**.

Odczucia powróciły podczas omawiania spraw bieżących. Wtedy głos zabrały trzy obrończynie wójta: wicewójt **Jagoda Has**, kierowniczka GOPS-u **Małgorzata Płoszańska** i kierowniczka Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kęsowie, jednocześnie sołtyska Wieszczy **Justyna Banaszek-Turzyńska**.

– Pełnię funkcję zastępcy wójta, więc nie mogę przejść obok tego obojętnie [...]. Radni podkreślali niejednokrotnie, że wotum zaufania oparte jest na pracy całego urzędu gminy i jednostek organizacyjnych [...]. Rozmawiamy [...], na co dzień mamy okazję współpracować, rozwiązujemy różne sytuacje [...]. Powiem szczerze, nie do końca rozumiem tę całą sytuację. Nieudzielenie wotum zaufania wójtowi interpretuję jako brak zaufania dla pracy całego urzędu i pracowników podległych jednostek. To jest całoroczna praca, do opracowanego raportu uwag nie było. Uważam, że gmina się rozwija, a jednak takie głosowanie się wydarzyło – mówiła Jagoda Has.

Małgorzata Płoszańska dodawała, że jest jej „niezmiennie przykro”, a także, że „nie ma sobie nic do zarzucenia”, co mogłoby wpłynąć na brak wotum zaufania dla wójta.

– Mam wrażenie, że są to bardziej jakiejś państwa personalne odczucia co do pana wójta – mówiła w stronę radnych kierowniczka GOPS-u, komentując głosowanie.

Głos zabierała ponadto Justyna Banaszek-Turzyńska. Dziwiła się, że do raportu nie zostały przedstawione pytania i uwagi.

– My, jako kierownicy zostaliśmy wezwani do omówienia tego dokumentu. Nie padło żadne stwierdzenie, czy coś jest nie tak [...]. Podstawą wszelkich działań jest merytoryczna rozmowa i dyskusja. Czy my się teraz mamy domyślać, co jest nie tak? – pytała sołtyska i kierowniczka komunalki.

Demokracja

Po tych wypowiedziach się **Mirosław Bałazy** (głosował za wotum zaufania). Zaznaczał, że takie są prawa demokracji. Podkreślał, że wszyscy mają prawo się różnić i „nic złego się nie stało”.

– To nie jest tak, że w naszej gminie nie ma problemów. One są, występują na każdym kroku i my o nich w czasie komisji czy sesji mówimy. Raport jest podsumowaniem poprzedniego roku. Taki był wynik naszej demokracji i trzeba to uznać za dobrą monetę. Nie głosujemy tak, jak było kiedyś, za czasów komuny, tylko głosujemy każdy indywidualnie. Wydaje mi się, że dzięki temu możemy pracować jeszcze tylko lepiej, wszyscy razem – podsumowywał radny.

„Raport o stanie gminy Kęsowo za 2021 rok” liczy 80 stron. Pełny dokument dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kęsowo. Tam też znaleźć można nagranie z sesji, podczas której Radosław Januszewski przedstawia najważniejsze punkty.

W kwestii finansów. Z raportu wynika, że wykonanie planu dochodów budżetowych na 31.12.2021 r. było na poziomie 27.668.805,38 zł, natomiast wydatków – 25.901.946,84 zł. Osiągnięto nadwyżkę budżetową w kwocie 1.766.858,54 zł. Faktyczne zadłużenie gminy wynosiło 6.277.891,71 i w stosunku do 2020 r. zmniejszyło się o 525.117,93 zł.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Ogłoszenie płatne

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części działki nr 6258/1 w obrębie Lisiny, gmina Śliwice

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2022 r. poz. 503) i art. 39, ust. 1, pkt 2, 3, 4, 5 oraz art. 40 i 41 w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2022 r. poz. 1029) oraz uchwały Rady Gminy Śliwice nr XX/175/21 z dnia 11 lutego 2021 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części działki nr 6258/1 w obrębie Lisiny, gmina Śliwice wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 12.07.2022 r. do 16.08.2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Śliwice, ul. ks. dr. Stanisława Sychowskiego 30, 89-530 Śliwice w godzinach od 8:00 do 14:00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **12.08.2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Śliwice o godzinie **12:00**.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Śliwice z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **2.09.2022 r.**

Uwagi należy składać w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej.

Z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się również na stronie internetowej bip.sliwice.pl w zakładce ochrona środowiska.

Daniel Kożuch
Wójt Gminy Śliwice

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Śliwice. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie <http://bip.sliwice.pl/> oraz w siedzibie Urzędu Gminy Śliwice, ul. ks. dr. St. Sychowskiego 30, 89-530 Śliwice.

BEZPŁATNY DODATEK
DO TWOJEJ GAZETY

Czas Chojnic
Tygodnik
Tucholski

DOM W STYLU EKO

MATERIAŁ
Z DUSZĄ

EKOLOGICZNE
DETERGENTY

KORZYŚCI
Z OSZCZĘDZANIA WODY

EKOLOGICZNA ENERGIA
Z NASZEGO DREWNA

SCHRON – PRYWATNE
BEZPIECZEŃSTWO POD DOMEM

STYROBETON – NAJBARDZIEJ
EKOLOGICZNA IZOLACJA?

NATURALNE MATERIAŁY
WYPIERAJĄ CHŁODNE WNĘTRZA



Redakcja dodatku:

Stanisław Kamiński (redaktor prowadzący),
Danuta Tyde-Niedzielska, Agata Wiśniewska, Iwona Papierowska,
Lucyna Zdanowska, Piotr Paterski, Kamil Tajl.

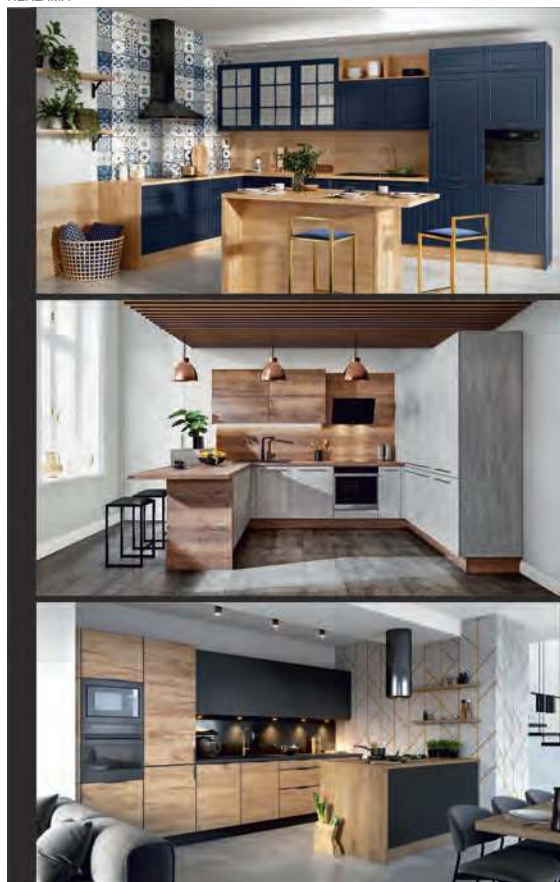
Skład komputerowy i łamanie: Elena Semenova-Król.

Kierownik działu reklamy: Barbara Jażdżewska.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł.

Nakład: 7690 egz.

REKLAMA



NOWE STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

wykonujemy meble kuchenne w 4 tygodnie

**POMIAR, WYCENA I PROJEKT GRAFICZNY
Z WIZUALIZACJĄ JEST BEZPŁATNY**

Salon
Meblowy

Chojnice, Al. Bayeux 2
(obok Carrefoura)

Tel. 52 395 16 24; 539 790 590

e-mail: salon@mebel-perfekt.pl

www.mebel-perfekt.pl



Mebel
—PERFEKT—



z tym kuponem
10% rabatu
na cały asortyment*

* ważny do 31.12.2022 r.



EKOLOGICZNE DETERGENTY

Pasty do czyszczenia, proszki do prania i tabletki do zmywarki na bazie naturalnych składników, takich jak ocet, soda oczyszczona, mydło i olejki eteryczne zyskują coraz więcej zwolenników. Naturalne detergenty bez problemu przygotowujemy samodzielnie. Skorzysta na nich nie tylko nasze zdrowie, ale i kieszeń.



Mydła kosmetyczne mają około trzyletni okres ważności. Po wykonaniu muszą leżakować od 4 do 6 tygodni, a niektóre nawet rok.

Komercyjna chemia gospodarcza dostępna na półkach sklepowych często wcale nam nie służy. Wiele z substancji, jakie znajdziemy w składzie środków do czyszczenia, zaliczanych jest bowiem do niebezpiecznych dla zdrowia. Warto więc zastanowić się nad zmianą przyzwyczajeń i być eko w dbaniu o nasze najbliższe otoczenie. Innymi słowy wrócić do babczyńskich sposobów dbania o dom, gdzie pierwsze skrzypce grały ocet i szare mydło. Na eko sprzątaniu zyska nie tylko nasza skóra, ale i powietrze. O ile mamy ograniczony wpływ na jego jakość na zewnątrz, nie możemy powie-

dzieć tego samego o wnętrzach naszych domów.

Na początek pasta

Anita Smugała od kilku lat nie używa komercyjnej „chemii”. – Zaczęło się od tego, że miałam problemy ze skórą i szukałam jakichś łagodniejszych środków do sprzątania. Zainspirowana książką Ewy Kozioł „Eko w wielkim mieście, czyli kilka kroków do szczęśliwego życia” zrobiłam swoją pierwszą pastę do czyszczenia – wspomina mieszkanka Chojnic. Potem przyszła kolej na tabletki do zmywarki, proszek do prania. – Zmieniałam sobie proporcje, a nawet dodawałam pewne składniki tak, żeby finalny produkt

mi odpowiadał. Do prania daję następującą mieszankę: starte mydło, boraks i węglan sodu. A moja pasta do czyszczenia składa się z sody oczyszczonej, rozpuszczonego mydła i olejku eterycznego – mówi.

Taniej i zdrowiej

Warto dodać, że ekologiczne sprzątanie bazuje głównie na 4 składnikach. Są nimi: soda oczyszczona, mydło, ocet i olejki eteryczne. – Dużą zaletą używania naturalnych detergentów poza tym, że nie wdychamy chemii, jest także ich cena. Samodzielne wykonanie

REKLAMA



Swoimi wyrobami chojniczanka chętnie dzieli się z przyjaciółmi.



Przewodnikiem po świecie naturalnych detergentów są dla pani Anity publikacje Ewy Kozioł, a w kwestii ziół – Ruty Kowalskiej.



Mydło można wlać w pojedyncze formy albo w jedną większą i potem pokroić na mniejsze kostki.



Łazienka bez drogeryjnych kosmetyków.

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA INWESTYCJI



PROJEKTOWANIE TEL. 608 601 318
WYKONAWSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH TEL. 606 965 038
OBRÓT NIERUCHOMOŚCIAMI TEL. 731 931 793
SALON SPRZEDAŻY CEGŁY TEL. 535 339 757

Back to the brick – Powrót do cegły

POCZTOWA 5 – TUCHOLA – KARASIEWICZA 12



Potarte mydło gospodarcze możemy wykorzystać jako jeden ze składników proszków do prania czy pasty do czyszczenia.



Mydélka wykonane w ostatnim czasie. Wśród nich lniane, kasztanowe, z gliną.

środków do sprzątania kuchni i łazienki jest tańsze niż zakupy w drogerii – dodaje pani Anita. Wszystkie produkty potrzebne do zrobienia naturalnych środków do czyszczenia początkowo chojniczanka zamawiała ze sklepów internetowych. Obecnie sama robi ocet i mydło gospodarcze, które są kluczowym składnikiem wielu receptur. – Ocet robię na przykład z wrotczyu czy skórek jabłek. Swoje octy dodaję też do mydeł – przyznaje nasza rozmówczyni.

Mydlany rytuał

Warto zaznaczyć, że pani Anita nie poprzestała na chemii gospodarczej. Na swoje potrzeby wykonuje też kosmetyki na bazie naturalnych składników. – Moim konikiem jest mydło. Oczywiście na początku podglądałam innych „mydlarzy”, jak podchodzą do tematu. Aktualnie robię inne mydło do ciała, a inne do włosów. Jego przygotowanie jest dla mnie jak rytuał. Przekonałam się, że tutaj nie ma co się spieszyć – mówi pani Anita. Do wykonania mydła potrzebne są dobre oleje i tłuszcze. Chojniczanka w swoich przepisach wykorzystuje między innymi: olej z oliwek, słonecznikowy, rycynowy, migdałowy, sezamowy, winogronowy, kokosowy, lniany, z wiesiołka, awokado czy konopny, ale i masło shea. – Moje mydła są dopieszczone przez wywar z ziół. Zioła zbieram z szacunkiem do przyrody z okolicznych łąk i lasów. Następnie robię z nich wywary albo maceraty i dodaję do składu mydła. To przekłada się na odcień mydła i jego właściwości – zdradza chojniczanka. Zioła pani Anita wykorzystuje również jako odświeżacz powietrza, kadzidełka.

tekst i fot. Agata Wiśniewska



Pani Anita przygotowuje także swój ocet.

Ocet spirytusowy usuwa nieprzyjemny zapach i osad z kamienia. Poza tym skutecznie czyści podłogi i okna, wywabia plamy czy usuwa bakterie z domowej armatury.

Szare mydło to skuteczny środek do prania, czyszczenia toalety i wanny, a także mycia podłóg.

Soda oczyszczona. Za jej pomocą zmyjemy naczynia, odświeżymy kuchenne szmatki, wyczyścimy przypalone garnki, ale i umyjemy umywalkę, wannę oraz fugi.

Olejki eteryczne są świetnymi odświeżaczami powietrza. Działają też bakteriobójczo (wobec niektórych szczepów bakterii). Z powodzeniem możemy je wykorzystać do mycia mebli czy podłogi.

REKLAMA

TRANSMAR
DOM I OGRÓD

52 397 12 51
Chojnice, ul. Ludowa 28
www.TRANSMARchojnice.pl

kamienie dekoracyjne
kostka brukowa, wyroby betonowe
kruszywa i piaski
transport

WSZYSTKO CZEGO POTRZEBUJESZ DO OGRODU...

Icons for social media: Facebook, Instagram, YouTube, TikTok, Pinterest.



KORZYŚCI Z OSZCZĘDZANIA WODY ODCZUJĄ PRZYRODA I NASZ PORTFEL

Wodę można wprawdzie oszczędzać z modnych obecnie pobudek ekologicznych, lecz warto to robić również z powodów ekonomicznych. Zmiana własnych przyzwyczajęń nie kosztuje ani złotówki, a już to pozwoli na zmniejszenie rachunków.

Aleksandra Spychalska-Jastak, kierownik wydziału ochrony środowiska Urzędu Miejskiego w Tucholi potwierdza, że z Program „Moja Woda”, który zaistniał dwa lata temu w naszym regionie, skorzystało wiele osób. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej podaje, że w tym roku nowego naboru niestety nie będzie.



Jak oszczędzać wodę w domu i ogrodzie? Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, który wspomina o suszy hydrologicznej, wprost podkreśla, że najprostszą metodą oszczędzania wody jest zmiana własnych przyzwyczajęń. „Myjemy zęby, golimy się itp., a woda leci cały czas do odpływu umywalki w tempie 9 litrów na minutę. Wystarczy zamknąć kran. Wprawdzie kąpiel to przyjemność, ale czy naprawdę wanna musi być napełniona po brzegi? Nie wystarczy do połowy? Efektem zmian będzie rachunek niższy o cenę 100 litrów wody na jedną kąpiel. Podobnie z prysznicem... 10-minutowy kosztuje ok. 200 litrów wody, 4-minutowy – 60 litrów. Dalej, czy naprawdę kilka talerzy lub niewielka ilość ubrań musi przejść w zmywarce i pralce pełny program? Większość tego typu urządzeń AGD jest wyposażona w programy oszczędnościowe, przeznaczone do zmywania i prania niewielkiej ilości rzeczy. Dobrym nawykiem jest również dbanie o stan domowej armatury. Z nieszczelnej spłuczki potrafi wyciekać 50 litrów wody na dobę, z kranu 30. Co za tym idzie, 80 litrów razy 365 dni w roku daje 29 200 litrów, czyli ponad 29 m. sześć. zmarnowanej wody”.

Gospodarność na własnym podwórku

Warto zatem w tej chwili inwestować w urządzenia i infrastrukturę pozwalającą minimalizować zużycie wody. W najlepszej sytuacji są osoby, które dopiero zamierzają wybudować dom. Ale sporo da się też zrobić w przypadku istniejącego już domu lub mieszkania. Budując dom, można pomyśleć o wykonaniu instalacji odzysku wody, pozwalającej na znaczne oszczędności w tej pobieranej z wodociągu.

Wprawdzie odzyskana woda nie będzie nadawała się do picia czy gotowania, jednak można ją wykorzystywać do sprzątania, spłukiwania toalety czy podlewania ogrodu. Jedną z metod jest budowa instalacji do odzysku tzw. wody szarej. Zużyta woda z wanien, brodzików i umywalk kierowana jest dodatkowym pionem kanalizacyjnym do systemu oczyszczającego, złożonego z szeregu filtrów (piaskowych, żwirowych, mechanicznych), a po oczyszczeniu magazynowana w podziemnych (lub zlokalizowanych w piwnicy) zbiornikach. Ze zbiorników jest pompowana dodatkowym systemem wodociągowym do wyznaczonych kranów. Instalacja odzysku wody szarej pozwala zmniejszyć zużycie wody nawet o 40 procent.

Na 80-procentową redukcję zużycia wody pozwala też instalacja do zbierania deszczówki. Wprawdzie jest stosunkowo droga, a jej budowa to skomplikowany proces inwestycyjny, jednak po 8-10 latach zwraca poniesione koszty. Deszczówka wylapywana jest z rynien i specjalnych zbiorników na posesji, filtrowana i kierowana do dużego, najczęściej podziemnego, zbiornika. W deszczowych okresach jest w stanie pokryć pełne zapotrzebowanie na wodę techniczną, służącą do prania, sprzątania, mycia samochodów czy podlewania ogrodu. Odzyskanej deszczówki nie wolno jedynie pić i używać jej do mycia.

„Moja woda”

W tej materii, czyli w kwestii budowy instalacji do zbierania deszczówki, pomocny jest rządowy program „Moja Woda”. Ruszył dwa lata temu i od razu stał się bardzo popularny. Jak informuje Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Polacy wy-

stąpili o dofinansowanie około 25 tys. przydomowych mikroinstalacji zatrzymujących wodę. W tym momencie wiadomo, że budżet przeznaczony na ten cel już się wyczerpał. W piśmie od NFOŚiGW czytamy na ten temat: „Jeśli zostaną podjęte decyzje o uruchomieniu kolejnego naboru, będziemy o tym szeroko informować”.

Z programu mogły korzystać osoby fizyczne, będące właścicielami lub współwłaścicielami domu jednorodzinnego. Dofinansowanie wynosiło maksymalnie 5 tys. zł i nie więcej niż 80% kosztów kwalifikowanych. Obejmowało wydatki na zakup komponentów, będących trwałą częścią systemu nawadniania/wykorzystania wód opadowych (w tym roztopowych) oraz koszty adaptacji elementów istniejących, które są włączane do instalacji.

Oszczędności w portfelu, więcej wody w przyrodzie

O wyliczenia, ile można zaoszczędzić na wodzie, pokusiły się Wody Polskie, zastrzegając, że wyliczenia są pewnym przybliżeniem i zależą od wielu czynników, takich jak liczba mieszkańców, cena wody na danym terenie, częstotliwość zmywania oraz prania czy rodzaj urządzenia.

Zaprzestanie opłukiwania naczyń przed włożeniem ich do zmywarki – 48 litrów tygodniowo, 200-300 zł rocznie.

Zmywanie w zapełnionej zmywarce kosztem zmywania ręcznego – 80 l/cykl mycia, 200-300 zł rocznie.

Rezygnacja z prania wstępnego – 6 l/cykl prania, 200-300 zł rocznie.

Pranie w nowoczesnych, wodooszczędnych pralkach, używając trybu EKO – 20 l/cykl prania, 200-300 zł rocznie.

Zakręcanie wody przy myciu zębów – 6 l/min, 150-200 zł/rocznie.

Instalacja spłuczki dwuspustowej – 20-40 l/rok, 200-300 zł rocznie.

Zamontowanie perlatorów na kranach – 6 l/min, 300-1000 zł rocznie.

Wymiana uszczeltek w ciekących kranach – 20 l/rok, 200 zł rocznie.

Postawił na ekologię i oszczędności

Z takiej szansy dwa lata temu skorzystał właściciel domu jednorodzinnego **Wojciech Mielke**. Wykonał przydomową instalację, która pozwala mu gromadzić wody opadowe i roztopowe. Zakupił betonowy zbiornik mogący pomieścić 10 tys. litrów wody deszczowej. Pojemnik został zamontowany pod ziemią. Woda odprowadzana jest do niego z rynien przy pomocy specjalnych systemów. Wojciech Mielke wykorzystuje ją głównie do podlewania ogrodu i trawnika.

– W okresie zimowym, kiedy tych opadów było więcej, zamontowany zbiornik nie wystarczył. Musiałem przepompować wodę do dodatkowych zbiorników naziemnych. W tej chwili korzystam z deszczówki na bieżąco. Oczywiście wiadomo, jak nie pada, to zbiornik się nie napełni – informuje Wojciech Mielke. – Po jednym całym, zakończonym sezonie mogę jednak powiedzieć, że dzięki instalacji sporo wody udało się nam zaoszczędzić i oczywiście odpowiednio wykorzystać na potrzeby nawadniania roślin – wyjaśnia. – Zdaję sobie sprawę z tego, że koszty inwestycji nie zwrócą się jeszcze ani w tym, ani w kolejnym roku. Jestem jednak zadowolony z przedsięwzięcia – zapewnia.

Program „Moja Woda”, który istniał dwa lata temu, w naszym

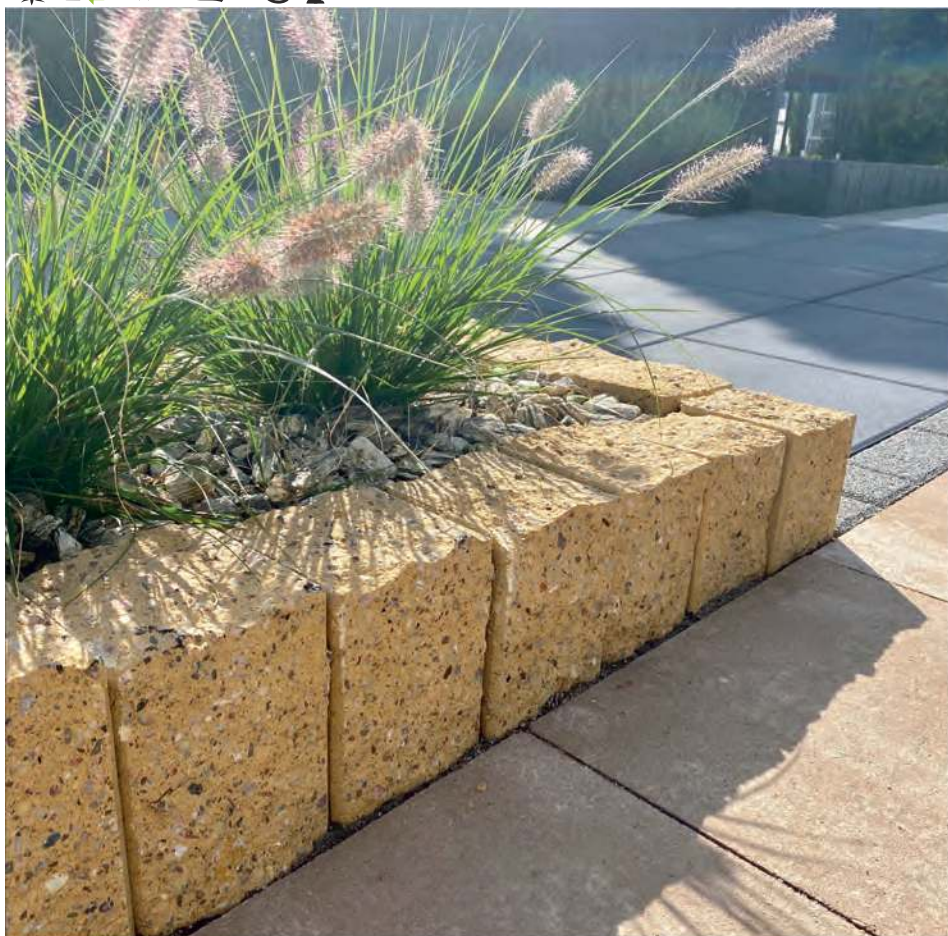
regionie wykorzystało wiele osób. Mówi o tym **Aleksandra Spychalska-Jastak**, kierownik wydziału ochrony środowiska Urzędu Miejskiego w Tucholi. Wprawdzie dokumentacja nie przechodziła przez urząd, bo właściele domów jednorodzinnych wnioski składali bezpośrednio do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, to jednak w magistracie dobrze wiedzą, że spora grupa mieszkańców skorzystała z tego programu i zamontowała zbiorniki do „łapania deszczu”. Aleksandra Spychalska-Jastak przyznaje, że to dobre rozwiązanie zarówno pod względem ekologicznym, jak i oszczędnościowym. Dodaje, że wiele osób nadal jest zainteresowanych dofinansowaniem do montażu takich instalacji.

– Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w tym roku nowego naboru niestety nie będzie. Planuje się tylko wypłatę zobowiązań wynikających z wniosków o dofinansowanie złożonych w dwóch wcześniejszych rozdaniach – informuje Aleksandra Spychalska-Jastak. – Ale może w kolejnych latach... Warto tę sprawę pilotować – dodaje.

tekst Lucyna Zdanowska,
fot. Lucyna Zdanowska,
nadesłane



Montowany przez Wojciecha Mielke w ziemi zbiornik do „łapania deszczówki”.



*Jakość • Rzetelność
Doświadczenie*



Chojnice, ul. Kolejowa 4, tel./fax 52 397 40 46, www.ginter.pl



DREWNO – MATERIAŁ Z DUSZĄ

Eleganckie, ponadczasowe, długowieczne, a co najważniejsze: ekologiczne – tak w skrócie można opisać drewno. Wyroby drewniane często gościły i wciąż goszczą w naszych domach. Materiał ten dodaje bowiem wnętrsom szlachetności, a zarazem sprawia, że stają się one przytulniejsze. Drewno pasuje też do wielu aranżacji, podkreślając styl, w jakim urządzono pomieszczenie.



Leszek Pestka prezentuje jesionowe fronty kuchenne z frezami.

Drewno jest uniwersalne, dlatego doskonale wpisuje się w wystrój w niemal każdym stylu. Drewniane kuchnie, schody czy drzwi świetnie pasują zarówno do wnętrz klasycznych, jak i skandynawskich czy minimalistycznych. Zaletami materiału są przede wszystkim: trwałość, uniwersalność, przytulność oraz fakt, że jest to w stu procentach materiał ekologiczny. Minusem jest niestety wysoka cena oraz często konieczność konserwacji i odpowiedniej pielęgnacji.

Serce domu

Mówi się, że kuchnia jest sercem domu, dlatego niezwykle ważne jest jej funkcjonalne, ale też trwałe wykonanie. Z pewnością tak będzie, jeśli zdecydujemy się na kuchnię zrobioną z litego drewna. Jest to wyjątkowo trwały materiał, a do tego w pełni naturalny. Musimy jednak pamiętać o kilku podstawowych kwestiach. – Po pierwsze ważne jest dobre wykonanie. Nie tylko fronty, ale całe korpusy muszą być wykonane z drewna litego oraz obłogowane, czyli klejone forniem, co ma działać przeciwpęcznie. Dodatkowo każdy element musi być osobno malowany – ramka, płycina i listewki. Z pewnością jest przy tym więcej pracy, bo mamy więcej elementów do malowania i składania, ale dzięki temu wszystko jest trwalsze. Kolejną sprawą, na którą trzeba zwrócić uwagę jest to, w jaki sposób przybijane są tylne ściany. Często mocuje się je na wszywki, a powinny być na śrubki. Ostatni element to dobry montaż. Polecam kompleksową usługę łączącą z wstawieniem blatów i sprzętów AGD. Wówczas klient jest całościowo obsługiwany i może mieć pewność, że wszystko będzie pasowało – zaznacza Leszek Pestka, producent mebli drewnianych z Czerska.

Do wykonania kuchni najczęściej stosuje się twardsze gatunki drewna, takie jak dąb, jesion, orzech lub egzotyczny mahoń. – Jeśli chodzi o blaty, to najbardziej polecam granitowe. Można oczywiście sprawić sobie drewniany, bo dzięki użyciu specjalnych lakierów nawet jeśli zgasiemy na nim papierosa, to nic nie powinno się z nim dziać. Nie unikniemy natomiast uszkodzeń me-

chanicznych, ale niektórym klientom to nie przeszkadza, bo lubią widzieć upływający czas – przyznaje Pestka. Drewno naturalne to szlachetny materiał, który jest uniwersalny, również pod względem estetycznym. Meble z litego drewna mogą prezentować się dobrze zarówno w kuchni klasycznej, jak i nowoczesnej. – Nasi klienci najczęściej wybierają kuchnie klasyczne, angielskie lub prowansalskie i często ze zdobieniami. Jeśli chodzi o kolory, to dominują jasne barwy: biały, szary, ecru. Większość mebli pokryta jest kryjącą farbą, ale z widocznym usłojeniem drewna – tłumaczy specjalista.

Delikatność stopni

Schody coraz częściej nie tylko umożliwiają bezpieczne wejście oraz zejście z piętra, ale również stanowią jeden z wiodących elementów aranżacji domu. Te wykonane z drewna z pewnością dodadzą wnętrsom dodatkowego uroku. – Przede wszystkim drewno ma w sobie ciepło, delikatność i przytulność – zaznacza Leszek Pestka. Przy ich wykonaniu istotne są oczywiście zasady projektowania schodów. – Ważne są wysokości i szerokości stopni, żeby już na etapie projektowania nie popełnić błędów. Później przychodzi odpowiednie zabezpieczenie dobrymi lakierami. Są to specjalne lakiery do drewna z większym utwardzaczem i większą ścieralnością – tłumaczy producent.

Następnie klienci stają przed wyborem balustrady. Do schodów drewnianych dobrze będzie pasowała balustrada wykonana z tego samego gatunku. Miłośnicy bardziej nowoczesnego stylu mogą połączyć drewniane stopnie z metalowymi słupkami lub szkłem. – Opcje są różne, na przykład drewniane schody połączone z metaloplastyką albo drewniane bariery połączone z granitowymi lub marmurowymi stopniami. My w większości robimy schody z rzeźbieniem ręcznym, finezyjne, bo często klienci chcą się czymś wyróżnić – przyznaje Pestka. Odpowiednio dobrany i właściwie zakonserwowany gatunek drewna sprawia, że surowiec ten staje się bardzo wytrzymały

i odporny na drobne zniszczenia oraz łatwy do utrzymania w czystości. Wystarczy używać specjalnych środków przeznaczonych właśnie do drewna. Wówczas z pewnością będzie to inwestycja na długie lata.

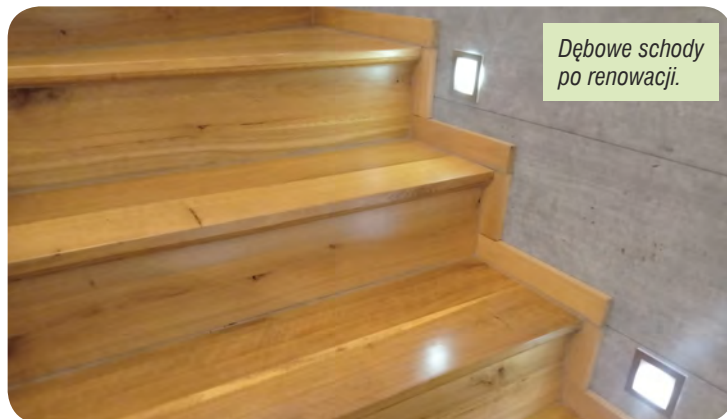
Na samo wejście

Drewniane drzwi z kolei to sposób na estetyczne oraz eleganckie wejście do domu, a także funkcjonalne wykończenie wnętrza. Drzwi drewniane cechuje wyjątkowa trwałość oraz wytrzymałość, dzięki czemu mogą skutecznie służyć przez długie lata. A co za tym idzie, są ekologiczne, bo nie trzeba ich często wymieniać. – Drzwi wykonane z drewna są przede wszystkim trwałe oraz wytrzymałe na otwieranie i zamykanie. Te wykonane z płyt wiórowych często się wypaczają, wystarczy trochę wilgoci i już osiadają, przez co ocierają podłogę – mówi fachowiec.

Chcąc jednak długo cieszyć się drewnianymi drzwiami, należy zwrócić uwagę na kilka istotnych elementów. – System wykonywania drzwi jest podobny, jak w przypadku robienia kuchni. Wszystkie elementy należy malować osobno – oskrzynię, ramę drzwiową, rameczki, płycinki i dopiero wówczas należy kleić w całość, bo drewno zawsze będzie pracować – tłumaczy produ-



Ręcznie wykonywane zdobienia na balustradę.



Dębowe schody po renowacji.



Produkcja drzwi drewnianych z charakterystycznym łukiem.

cent. Jeśli zdecydujemy się na drzwi drewniane zewnętrzne, to powinny one mieć odpowiednie parametry izolacyjności oraz niską rozszerzalność cieplną. – Drzwi zewnętrzne mają wyższą specyfikę i powinny być nawet co pół roku odnawiane i zabezpieczane. Często mówimy również, że nad drzwiami zewnętrzными powinno być chociaż małe zadaszenie, żeby ochronić przed zaciekającym deszczem. Z drzwiami wewnętrznymi takiego problemu nie ma, bo nie są narażone na czynniki zewnętrzne – przyznaje specjalista.

Zaletą drzwi drewnianych jest ich uniwersalność. W zależności od wybranego koloru oraz wzoru, mogą dobrze prezentować się w każdym wnętrzu. – Jeśli chodzi o kolorystykę, obecnie 80 procent klientów wybiera jasne drzwi, a 20 procent klientów bejcowane. Do wyboru są także drzwi pełne albo z przeszkleniami. My często wykonujemy drzwi rzeźbione, a nawet zdobione witrażami – tłumaczy Leszek Pestka.

tekst i fot. Iwona Papierowska



Fronty kuchenne mogą być zdobione.



Dębowa kuchnia z granitowym blatem.



Dom drewniany szkieletowy. Jakie materiały budowlane wybrać?

Coraz więcej powstających w Polsce budynków to domy drewniane szkieletowe. Ich budowa jest szybka, a użytkowanie może być znacznie wygodniejsze od mieszkania w budynku murowanym. Kluczem do sukcesu są właściwy projekt i odpowiednie materiały do budowy domu szkieletowego.

Planujesz budowę domu szkieletowego? Wybierz dom szkieletowy drewniany! Niezależnie od tego, czy interesuje Cię dom całoroczny, letniskowy lub dom o powierzchni 35 m², 70 m² lub 100 m² to wiesz, że każdy z tych budynków może mieć konstrukcję szkieletową wykonaną z drewna. W Polsce przyzwyczailiśmy się, że gdy chcemy wybudować dom, musimy zamówić cement, piasek, pustaki i poszukać murarza. A tak wcale nie musi być!

Zalety domu drewnianego szkieletowego

Popularność domu drewnianego szkieletowego nie jest spowodowana tylko zachodnią modą. Wiele inwestorów, projektantów i budowlanców przekonało się, że dom drewniany w konstrukcji szkieletowej to zazwyczaj znacznie lepsze rozwiązanie niż dom murowany.

Dlaczego? Powodów przemawiających na korzyść domu drewnianego szkieletowego jest przynajmniej kilka:

- szybka budowa,
- naturalne materiały konstrukcyjne, izolacyjne i wykończeniowe,
- duże możliwości projektowe; dom może być utrzymany w starym, rustykalnym stylu lub mieć nowoczesny kształt – np. dom szkieletowy typu stodoła,
- wygodne użytkowanie – czyste powietrze, brak wilgoci, wysoka izolacja termiczna, ochrona przed pożarem.

Sądzisz, że przesadzamy? Najpierw sprawdź, z jakich materiałów proponujemy wykonać dom drewniany szkieletowy.

Budowę domu szkieletowego zacznij od zamówienia drewna

Podstawowy budulec używany do budowy domu drewnianego szkieletowego to oczywiście drewno. Nie może być to jednak pierwsze lepsze drewno. Powinien być to materiał, spełniający kilka warunków:

- **klasa C24** – każde drewno używane do budowy szkieletu budynków, konstrukcji dachów, stropów i ścian powinno spełniać normę C24. Jest ono suszone, 4-stronnie strugane i ma wytrzymałość zgodną z ustaloną klasyfikacją.
- **suszone** – drewno jest suszone w odpowiednich warunkach tak, aby trafiając do Klienta miało wilgotność w granicach 15 – 18%. Możesz też wybrać drewno suszone komorowo, które nie wymaga impregnacji i ma jeszcze niższą wilgotność.

- **strugane** – każda strona kantówki jest strugana do uzyskania gładkiej powierzchni z zaoblonymi krawędziami.
- **lite lub klejone** – najbardziej popularne drewno używane do budowy domu drewnianego szkieletowego to drewno lite w klasie C24, ale coraz więcej inwestorów decyduje się też na drewno klejone typu KVH lub BSH. Jest to drewno suszone komorowo, może być łączone na mikrowczep bądź klejone warstwowo. W standardzie są belki w długości 13 m.

Włókno drzewne do izolacji domu drewnianego szkieletowego

Zastanawiasz się, czym najlepiej ocieplić dom drewniany szkieletowy? Odpowiedź jest prosta: drewnem. A dokładnie włóknom drzewnym. Z produkcji materiałów budowlanych z tego surowca słynie firma Steico. W swojej ofercie ma m.in. wełnę drzewną w formie poręcznych mat; płyty z prasowanego włókna drzewnego do wewnątrz lub na zewnątrz – np. jako płyty nakrokwiowe (zamiast deskowania i papy), bądź płyty elewacyjne pod tynk.

Jedną z najwygodniejszych i najbardziej naturalnych izolacji do domów drewnianych szkieletowych jest izolacja wdmuchiwana Steico Zell. Są to drobne włókna drzewne, które podczas wdmuchiwania klinują się. Dzięki temu izolacja jest równomiernie rozłożona i nie osiada.

W Drew-Trans II posiadamy nowoczesną maszynę do zadmuchu izolacji wdmuchiwanej w domach szkieletowych i murowanych. Urządzenie mogą wypożyczać firmy budowlane. Izolację Steico Zell można zamontować w domu drewnianym w ciągu zaledwie kilku godzin!

Drewniana elewacja oraz taras domu szkieletowego

Jeśli planujesz budowę domu drewnianego o konstrukcji szkieletowej, koniecznie zadbaj o jego naturalny wygląd. Na elewacji możesz zamontować deski elewacyjne (tzw. boazeria) z drewna. Takie deski są suszone i strugane. Mają gładką powierzchnię oraz brzeg typu pióro-wpust. Łatwo jest je połączyć i zamontować.

Deski elewacyjne pasują zarówno do domów drewnianych szkieletowych typu stodoła, jak i do elewacji typowych domków letniskowych. Mają jeszcze jedną zaletę. Deski elewacyjne używane są też do budowy podbitki dachowej. Możesz więc zachować pełną spójność w wyglądzie elewacji. Do budowy tarasu wybierz deski tarasowe ze świerku

skandynawskiego, które są wytrzymałe i będą dobrze się prezentować nawet po latach użytkowania. Pamiętaj tylko o wyborze odpowiednich wkrętów do montażu i impregnacji.

Płyty gipsowo-włóknowe do wnętrza domu drewnianego

Wnętra domów drewnianych szkieletowych możesz również łatwo wykończyć i to korzystając z naturalnych materiałów. Zamiast standardowych płyt gipsowo-kartonowych oraz drewnopochodnych płyt konstrukcyjnych wybierz płyty gipsowo-włóknowe produkowane przez Fermacell. Nie jest to tylko płyta wykończeniowa, ale też konstrukcyjna, która jest wytrzymała i wygodna w montażu. Dlatego polecamy płyty gipsowo-włóknowe Fermacell do domów drewnianych szkieletowych? Ponieważ ten rodzaj płyt jest odporny na wilgoć i ogień. A to dwie poważne obawy, które pojawiają się podczas budowy każdego domu. Zaintrygowany?

Zajrzyj na naszą stronę www.drewtrans.pl i dowiedz się więcej o materiałach do budowy domu drewnianego szkieletowego. Drew-Trans II od lat jest wiodącym dostawcą drewna konstrukcyjnego dla budownictwa szkieletowego, modułowego i tradycyjnego. Znamy się na rzeczy.

Zapraszamy do kontaktu

Dział budowlany Drew-Trans II
ul. Składowa 12, 89-620 Chojnice
www.drewtrans.pl

Szymon Fedde
Tel. 887 448 330
e-mail: szfedde@drewtrans.pl

Damian Cybulski
Tel. 510 147 751
e-mail: dcybulski@drewtrans.pl

Monika Kopp Ostrowska
Tel. 510 147 717
e-mail: exportimport@drewtrans.pl



DREW-TRANS II
CENTRUM ZAKUPÓW I SPRZEDAŻY MATERIAŁÓW I RZECZY W BUDOWNICTWIE

System budowlany STEICO

Bezpieczeństwo

Uszczelnienie Konstrukcja



PRYWATNE BEZPIECZEŃSTWO POD DOMEM LUB W JEGO POBLIŻU

Wydarzenia ostatnich miesięcy spowodowały, że wielu z nas z większą niż dotychczas uwagą przygląda się kwestii bezpieczeństwa. Któż bowiem nie chciałby zapewnić sobie i swoim bliskim miejsca, gdzie można się schronić. Na myśl naturalnie przychodzi nam właśnie... schron.



Bezpieczne pomieszczenie może znajdować się na przykład pod domem.

Obecne czasy zdecydowanie nie należą do spokojnych. Przez ostatnie lata borykaliśmy się z pandemią koronawirusa. Niedawno, bo zaledwie w lutym, aura przypominała nam, jak wiele aspektów naszego życia jest zależnych od dostaw energii i działania sieci komórkowych. Od kilku miesięcy z kolei z niepokojem obserwujemy wydarzenia u naszego wschodniego sąsiada. Trudno się dziwić, że coraz częściej wielu z nas myśli o bezpiecznym miejscu dla siebie i najbliższej rodziny.

Do schronu

W przypadku zagrożeń różnego rodzaju sensowną opcją wydaje się schron. Istnieją oczywiście obiekty tego typu dla ludności, na przykład w lub pod obiektami użyteczności publicznej. Ich lokalizacje nie są podawane do publicznej wiadomości. Jak można jednak przypuszczać, nie dla każdego mieszkańca znalazłoby się tam miejsce. Może więc warto pomyśleć o prywatnym obiekcie?

Kwestia posiadania takiego budynku lub pomieszczenia nie jest jednak ani łatwa, ani tania. W związku z tym zapewne nie każdy sobie na to pozwolić. Jeżeli już ktoś posiada schron, to raczej się tym nie chwali.

Okazuje się, że nie jest wcale łatwo znaleźć podmioty, które oferują tego typu usługę. Jedną z firm znaleźliśmy jednak na terenie województwa pomorskiego. To podmiot z Trójmiasta, zajmujący się dużymi projektami budowlanymi, ale także budową schro-

nów. Zarówno tych prywatnych, jak i dla instytucji.

Pomyśleć już przy projekcie

Przedsięwzięcie rozpoczyna się oczywiście od planowania inwestycji. Wiadomo, że trzeba być posiadaczem własnego terenu. Czy są jakieś początkowe wymogi dotyczące działki, by móc myśleć o budowie schronu? – *Takich wymogów odnośnie powierzchni nie ma. Wiadomo, że musi być to teren, którym możemy dysponować samodzielnie i pozwalający na to technicznie. Nie zbudujemy prywatnego schronu w bloku. Jeśli inwestor dysponuje odpowiednio dużym terenem, to schron może być wolno stojący na obszarze działki. Może być też usytuowany pod lub wewnątrz domu* – tłumaczy **Kamil Lejkowski**, prezes firmy. W przypadku budowy schronu pod domem (jak i w przypadku takiej inwestycji w ogóle), dobrze jest planować budowę już na etapie projektowania naszego budynku. – *Połączenie projektowania schronu z projektowaniem domu znacząco ułatwia późniejsze wykonanie* – doradza pan Kamil. Z przyczyn technicznych nie da się bowiem zrobić schronu pod już istniejącym domem, jeśli na przykład nie jest on podpiwniczony.

Projekt i budowa – cztery miesiące

Podczas projektowania schronów szczególnie ważne jest zbadanie miejsca pod kątem czynników geo-

logicznych, przyrodniczych i ekonomicznych. Trzeba między innymi ocenić warunki terenowe, zapisy w dokumentach planistycznych oraz przebieg istniejących sieci podziemnych i sieci energetycznych. Następnie w kolejności są formalności związane z realizacją projektu schronu, w tym wystąpienie o stosowne pozwolenia oraz zgłoszenie odpowiedniemu organowi zamiaru realizacji ujęcia wód podziemnych. Prace projektowe nad schronem rozpoczynają się podczas etapu zdobywania pozwoleń. Równoległe z procesem załatwiania formalności powstaje projekt techniczny i kosztorys budowli. W projekcie znajduje się między innymi plan poprowadzenia wentylacji i wewnętrznych sieci, montażu filtrów oraz awaryjnego zasilania. – *Etap projektowania trwa miesiąc, a realizacji trzy miesiące. Są to nasze autorskie projekty i nie udostępniamy ich. Wykonaniem zajmuje się tylko nasza firma* – zaznacza prezes.

Opcje są różne

Jak tłumaczy wykonawca, oferta jest szeroka, dostosowana do potrzeb, koncepcji. – *Klienci mają do wyboru od bezpiecznych pomieszczeń, typu tzw. panic room, gdzie można się zamknąć i przeczekać niebezpieczeństwo typu napad, aż po schrony złożone z kilku pomieszczeń z sypialnią i toaletą. Tam można przebywać w warunkach zbliżonych do domowych nawet kilkadziesiąt dni* – tłumaczy Kamil Lejkowski. Oczywiście stosownie do potrzeb rośnie też poziom skomplikowania i użycia koniecznego sprzętu, a także koszty. W ofercie są też bezpieczne sejfy. Ważnym kryterium jest także liczba osób, którym chcemy zapewnić bezpieczne schronienie. Przyjmuje się, że dla pięciu osób to 25 metrów kwadratowych.

Jak chronią?

Bezpieczne pomieszczenie zapewni nam ochronę stosownie do stopnia ich skomplikowania i zastosowanych systemów. Te najprostsze pozwolą przeczekać bezpiecznie kilka dni używając masek gazowych i butli z tlenem. Z kolei stalowe drzwi odznaczają się najwyższymi parametrami



Schron podziemny jest przykryty ziemią.



Wizualizacja schronu podziemnego.

wodoszczelności, ogniotrwałości i są odporne na nadciśnienie od 1 MPa wzwyż. Ściany zewnętrzne schronu domowego w wykopie są wykonane z wodoszczelnego, wysokowartościowego żelbetu o grubości co najmniej 40 centymetrów. Grubość stropu jest ustalana indywidualnie, po wyborze koncepcji ochronnej. Natomiast płyta fundamentowa powstaje z żelbetu o grubości co najmniej 25 centymetrów. Cały obiekt jest pokryty co najmniej 1-metrową warstwą gruntu amortyzującą w wysokim stopniu efekty działań militarnych oraz pochłaniającą promieniowanie przenikliwe.

Prąd i ciepło

Co klient może zażyczyć sobie jako wyposażenie schronu? To między innymi tunele wejścia i wyjścia awaryjnego, urządzenia filtrowentylacyjne, właz schronowy, pancerne drzwi schronowe, automatyczne zawory przeciwwybuchowe, agregat prądotwórczy z silnikiem diesla. Ponadto akumulatory żelowe, system zasilania awaryjnego, zbiorniki na paliwo i wodę, zapasy żywności i wody. – *Instalacje zasilania awaryjnego służą do ciągłego i bezawaryjnego zasilania urządzeń elektrycznych w wypadku awarii sieci energetycznej. Ponadto urządzenia wentylacyjne mogą również być zasilane ręcznie w przypadku utraty wszelkich źródeł zasilania. Zasilanie*

awaryjne umożliwia działanie instalacji centralnego ogrzewania, gdy nie ma prądu w sieci energetycznej i zapobiega uszkodzeniu systemu. Najważniejsze jest zasilanie kilku kluczowych urządzeń – głównie oświetlenia i wentylacji. Urządzenia awaryjne działają w pełni automatycznie i bezobsługowo. Wznowią zasilanie z sieci, gdy pojawi się w niej prąd i naładują akumulator – zapewnia producent. Wejścia i elementy zewnętrzne schronów zostają natomiast zamaskowane gałkami, krzewami, ściółką lub małą architekturą. Wejścia do schronów mają nowoczesne systemy kontroli dostępu: szyfrowe, czytniki linii papilarnych lub skanery twarzy.

Coraz więcej pytań

Szef firmy z Trójmiasta mówi, że w ostatnim czasie faktycznie otrzymuje coraz więcej zapytań dotyczących budowy prywatnych schronów. Ci z kolei, którzy zdecydowali się na taką inwestycję, bardzo cenią sobie dyskrecję. Podobnie dyskretny jest nasz rozmówca wobec pytań o koszty zbudowania takiego obiektu. – *Jest to bardzo indywidualna sprawa. Zależy od koncepcji, wielkości, zastosowanych rozwiązań. Trudno więc prosto odpowiedzieć na pytanie, że prywatny schron kosztuje konkretnie jakąś kwotę* – wyjaśnia Kamil Lejkowski.

tekst sta,

grafika – materiały producenta



SALATA

UL. CMENTARNA 4
89-650 CZERSK

570-725-931
573-053-425

„Salata” Marcin Salata

Jesteśmy firmą zajmującą się montażem stolarki otworowej dla firm oraz klientów indywidualnych. Udzielamy fachowych porad oraz dostosowujemy idealne rozwiązania do potrzeb klientów.

Zapewniamy wysokiej jakości produkty oraz prawidłowo przeprowadzone czynności montażowe, które zapewnią bezpieczeństwo użytkowania i bezawaryjne działanie przez wiele lat.

Postaw na najwyższą jakość montażu z firmą SALATA!

Zapraszamy do naszego nowego lokalu w Czersku na ul. Cmentarnej 4.

OKNA

BRAMY

ROLETY
ZEWNĘTRZNE

DRZWI
ZEWNĘTRZNE
WEWNĘTRZNE

PARAPETY
ZEWNĘTRZNE
WEWNĘTRZNE

PANELE

PODŁOGOWE



CZY TO NAJBARDZIEJ EKOLOGICZNY SPOSÓB NA TERMOIZOLACJĘ?

Użycie styrobetonu – mieszanki kilku materiałów – staje się coraz popularniejsze w budownictwie mieszkaniowym i przemysłowym. Budowlańcy, którzy decydują się na takie rozwiązania, przekonują, że zalet ma mnóstwo. Sami też decydują się nie na zakup styrobetonu, a jego samodzielne wykonanie.

Ekologiczny, lekki, oszczędny... Długo można by wymieniać, kiedy wyszukujemy zalet użycia styrobetonu przy konkretnych zadaniach podczas budowy domu. Zgłaszamy się więc do **Waldemara Franke** z powiatu tucholskiego, fachowca w tym zakresie. Jak podkreśla, jego firma była jedną z pierwszych w województwie kujawsko-pomorskim, które zdecydowały się na to innowacyjne rozwiązanie, bo niewątpliwie za takie należy uznać używanie styrobetonu. Franke przyznaje, że pomysł wykorzystania mieszanki granulatu styropianowego oraz cementu pracownicy jego firmy podpatrzyli w Danii. Wówczas realizowano tam wiele przedsięwzięć w budownictwie mieszkaniowym. Waldemar Franke zainteresował się tą technologią na tyle, że sam postanowił zaopatrzyć się w aparaturę do ekologicznego recyklingu odpadów styropianowych. – Powstały przy jej użyciu granulaty jest wykorzystany do wylewek styrobetonowych. Nowoczesne budownictwo również może być ekologiczne – podkreśla fachowiec. Ale po kolei.

Wykorzystać odpad

Czym właściwie jest styrobeton? Najpierw wyjaśnienie techniczne. To połączenie granulatu styropianowego, cementu, wody oraz tzw. plastifikatora, który jest środkiem chemicznym zespalającym wypisaną mieszaninę. – Warto wspomnieć, że

granulat wykorzystywany w procesie wylewania styrobetonu często pochodzi z recyklingu resztek styropianowych – zwraca uwagę nasz rozmówca. Mówiąc najprościej, wykorzystywany jest odpad, który wyrzuca człowiek – chcąc nie chcąc – zanieczyszczając środowisko.

W branży budowlanej coraz częściej spotykamy się ze stwierdzeniami, że styrobeton niczym nie ustępuje tradycyjnemu styropianowi np. w procesie termoizolowania posadzek. Waldemar Franke uważa, że generalnie właściwości charakteryzujące styrobeton sprawiają, że ma przewagę nad innymi materiałami termoizolującymi.

Wyjątkowo lekki

Podstawowe zalety? Chwalone są jego właściwości termiczne. Są one korzystne z uwagi na brak mostków termicznych, czyli niechcianych luk, przez które budynek traci ciepło. Styrobeton stanowi również świetną izolację akustyczną. Co istotne, to materiał bardzo lekki. Wiele fachowców źródłem sukcesu upatruje w tym, że użycie styrobetonu idealnie sprawdza się podczas stosowania wylewek na kondygnacjach, które są wyżej umiejscowione. Ta zaleta „rośnie w siłę”, gdy mamy do czynienia np. z remontami w zakresie starego budownictwa. W takich więc przypadkach lekkość styrobetonu jest niepodważalnie korzystniejsza niż

inne, starsze technologie. Ciężar ma bowiem fundamentalne znaczenie przy stabilności danego obiektu. Za styrobetonem przemawia jego ognioodporność – nie jest to materiał łatwopalny, co pokazują konkretne wyniki testów. Jego właściwości sprawiają, że przez kilka godzin może wytrzymać temperaturę przekraczającą nawet... 1000 stopni Celsjusza. Zwolennicy używania takiego materiału zachwalają, że dzięki niemu nie dochodzi do tzw. klawiszowania płyt. Innym istotnym argumentem przemawiającym za styrobetonem może być także jego odporność na działanie gryzoni.

Tam, gdzie był styropian

Podstawowy i opisywany sposób wykorzystania styrobetonu to oczywiście termoizolowanie pod posadzką betonową. Jednak to nie wszystko. Nasz rozmówca zwraca uwagę na uniwersalność materiału. Ta sprawia, że ów materiał może być zastosowany w przypadku wielu rozwiązań dla budownictwa. Przykładowo może być to wylewka lekka dla balkonu lub tarasu. Inny sposób użycia to izolacja termiczna ścian wewnętrznych i stropodachów. Kolejny sposób wykorzystania to stworzenie typowej izolacji akustycznej. Ponadto styrobeton można użyć przy wyrównywaniu krzywizn i wykonywaniu spadków tam, gdzie zastosowanie klinów styropianowych będzie wyjątkowo kosztowne. – Takie



Przykład użycia styrobetonu podczas prac budowlanych wykonywanych przez firmę Waldemara Franke.

zastosowania nie wyczerpują wszystkich możliwości wykorzystania styrobetonu w budownictwie. Znajdzie on

zastosowanie przede wszystkim tam, gdzie wcześniej wykorzystywany był styropian lub podobne materiały termoizolacyjne – wyjaśnia Waldemar Franke.

tekst Piotr Paterski,
fot. ze zbiorów prywatnych

Styrobeton – zalety

- lekkość
- izolacja termiczna
- izolacja akustyczna
- duża wytrzymałość
- odporność na wilgoć
- odporność na ogień
- oporność na gryzonie
- odporność na pleśń, grzyby
- wykorzystanie odpadu (charakter ekologiczny materiału)
- nikt nie oddziaływanie na środowisko

Styrobeton – gdzie stosować?

Każdy rodzaj budownictwa, w którym preferowane jest wykonanie lekkich wylewek.

- budownictwo mieszkaniowe
- budownictwo usługowe
- budownictwo przemysłowe
- Polecany jest przy gruntownych remontach starych budynków.





tel. 608 259 638

NOWOŚĆ

STYROBETON

- > ZAMIAST STYROPIANU POD POSADZKĘ
- > ZERO MOSTKÓW TERMICZNYCH
- > ZERO KLAWISZOWANIA PŁYT
- > DOSKONAŁY NA WYRÓWNANIE KRZYWIZN
- > DUŃSKA TECHNOLOGIA POD OGRZEWANIE PODŁOGOWE
- > DOCIEPLENIA STROPODACHÓW - SPADKI
- > GRYZONIOODPORNY 100 % EKOLOGICZNY

TYNKI + STYROBETON + POSADZKI = FRANKE



DREWNO, PLECIONKA I WIKLINA

Katarzyna Dziadczyk i Marcin Żołędziewski wspólnie tworzą oryginalne rzeczy, które mogą być wyszukaną ozdobą w domu. Ich zaletą jest to, że są ekologiczne, wykonane z naturalnych składników. Czy minimalistyczne ozdoby mogą być oryginalną dekoracją salonu lub kuchni? W jaki sposób dbać o takie cudenka?

Kasia Dziadczyk i Marcin Żołędziewski wspólnie idą przez życie i realizują swoje pasje.



Czas Chojnic: Jak się zaczęła Wasza przygoda z ekologią?

Katarzyna Dziadczyk: Takie podejście jest z nami właściwie od zawsze. Nie lubimy sztucznych materiałów, w szczególności plastiku. Chcemy żyć w zgodzie z naturą, staramy się nie używać jednorazówek, stosujemy naturalne środki czystości czy kosmetyki. Życie nie zawsze wygląda idealnie, ale wierzymy, że świadome podejście, stosowanie zasad less waste i zachowania proekologiczne na co dzień, to najlepsza droga do równowagi. Małe kroki mają wielką moc.

Czy ekologia jest tylko w Waszej pracy czy też w życiu prywatnym?

Jakiś czas temu zapragnęliśmy stworzyć sobie przyjazną odeskocznę od miejskiego zgiełku. Udało nam się zakupić działkę pod Chojnicami. Teren otaczają pola i przepiękne bukowe lasy. Niecałe dwa lata temu postaviliśmy tam drewnianą chatkę. Jej wnętrze wypełnione jest starociami, przedmiotami z recyklingu oraz drugiej ręki. Domek otacza półdziki ogród, w którym stawiamy na gatunki rodzime oraz bioróżnorodność. Założyliśmy łączkę kwiatną, która rozsiewa się już sama, w tym roku królują czerwone maki, chabry oraz rumianki, ale na rabatkach mamy również przepiękne malwy, dziką różę, wiesiołka czy dziewannę. Co jakiś czas wykaszamy tylko strategiczne miejsca, by owady

mogły czerpać z większości naszego terenu. Stosujemy naturalne nawozy probiotyczne, zbieramy deszczówkę oraz mamy dwa kompostowniki. Robimy fenomenalny ferment z pokrzyw, zaszczipiony pożytecznymi mikroorganizmami. W planach mamy również permakulturową uprawę warzyw oraz założenie grządek podwyższonych, może uda się w przyszłym roku.

Skąd pomysł na robienie ekologicznych przedmiotów?

Nasza marka powstała z wielkiej miłości do natury. Potrzeba rozwoju duchowego oraz przebywania w świecie magicznych rytuałów poprowadziła nas tą wyjątkową drogą. Zaczynaliśmy od sprzedaży kadzideł, ale sklep zaczął się szybko rozrastać o wiele produktów, w tym naturalne dekoracje oraz rękodzieło.

Co to znaczy, że przedmioty są eko?

Większość naszych przedmiotów wykonanych jest z naturalnym materiałami, takich jak glina (w sprzedaży mamy ceramikę artystyczną wykonywaną przez zaprzyjaźnioną ceramiczkę Katarzynę Ulatowską, która również pochodzi z Chojnic, ale obecnie prowadzi pracownię w Łodzi), woski pszczeli oraz sojowy, papier czy drewno. Są to surowce odnawialne oraz podlegające szybkiemu rozkładowi. W ofercie mamy też szeroki wybór minerałów. Kamienie należy oczyszczać,

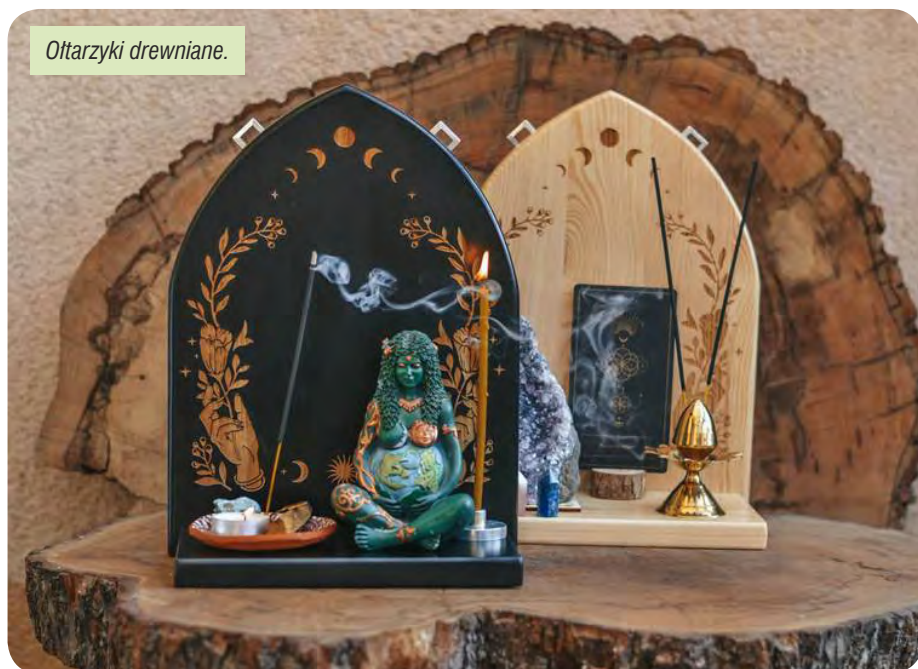
Olej Iniany do impregnacji drewna.



Dłoń – podstawka wielofunkcyjna.



Ołtarzyki drewniane.



Miseczka dębowa.





WYPIERAJĄ CHŁODNE WNETRZA

np. za pomocą wody. Według lito-terapii, czyli dziedziny medycyny niekonwencjonalnej zajmującej się leczeniem kryształami, warto również wystawiać swoje skarby na działanie światła słonecznego lub księżycowego (pełnia jest najlepszym czasem do tego zabiegu), by dodatkowo je naładować.

Skąd pozyskujecie materiał? W jaki sposób je obrabiacie?

Sami pracujemy głównie na bazie półproduktów wykonywanych na nasze zlecenie przez stolarzy oraz doświadczonych rzemieślników, które są dalej przez nas obrabiane. Marcin zajmuje się wycinaniem i grawerowaniem drewna oraz sklejką przy pomocy lasera CO₂, część produktów jest przeze mnie ręcznie malowana i wykańczana. Stosujemy nietoksyczne oleje oraz farby z certyfikatami ekologicznymi.

Co macie w swojej ofercie ekologicznego?

W naszym sklepie znaleźć można szeroki wybór drewnianych dodatków, dekoracji czy mebelków.

Stawiamy na użyteczność, gdyż pragniemy, by przedmioty nie były tylko zbieraczami kurzu, ale stanowiły połączenie piękna i funkcjonalności. Przy tworzeniu kolekcji „Drewno i paprocie” kierowaliśmy się również tą zasadą. Znaleźć w niej można dębowe miseczki, drewniane kubki, tzw. kuksy, które wykonane są z jednego kawałka drewna oliwnego oraz przepiękne grube deski do krojenia. Każdy produkt posiada wygrawerowane przez Marcina paprotki. Przedmioty te powstały we współpracy z doświadczonymi rzemieślnikami, dlatego są dosyć drogie. Tańszym od litego drewna materiałem jest sklejka. Pracujemy głównie z brzozą. Jest to również materiał naturalny, który idealnie sprawdza się do obróbki laserem. W ofercie mamy m.in. surowe podkładki pod kubki, nadające się do dalszego ozdabiania. Ceny takich przedmiotów zaczynają się już od kilku złotych.

Czy ekologiczne rzeczy można wkomponować w nowoczesne i chłodne wnętrza?

W mojej ocenie bardzo surowe, zimne wnętrza odchodzą już w zapomnienie. Najnowsze trendy zdecydowanie na to wskazują: drewno, plecionka rattanowa czy wiklina ocieplają nasze mieszkania. Myślę, że jest to bardzo widoczna zmiana, która dotyczy również innych dziedzin życia. Wszystko, co sztuczne, staje się passé. Naturalne dodatki są rewelacyjnym sposobem na wprowadzenie do wnętrza przytulności. Poza drewnem świetnie sprawdza się też ceramika artystyczna. Nasi klienci szczególnie uwielbiają gliniane dłonie, które mogą być podstawką pod kadzidełko lub miseczką na drobiazgi. Uwielbiamy takie wielofunkcyjne rozwiązania.

W swojej ofercie macie minimalistyczne przedmioty. Czy można ładnie nimi udekorować dom? Czy nie zginą np. w przestronnym salonie?

Ręcznie robiona świeca sojowa postawiona na drewnianej podstawce to wspaniała dekoracja stołu czy komody. Jeżeli chcielibyśmy stworzyć przytulną przestrzeń, to polecam nasze półeczki. Możemy tworzyć na nich kompozycje z kwiatów, kamieni czy świec. W ofercie mamy nawet domowe świeczki ołtarzyki, które można zaaranżować według własnych upodobań, np. postawić zdjęcie osoby, której już z nami nie ma, palić świece czy kadzidła.

Jaka jest przewaga Waszych wyrobów nad tymi kupionymi w sieciówce?

Każdy przedmiot tworzymy z dobrą energią i władamy w niego nasze serca. Największą przewagą jest unikatowość oraz wysoka jakość. Dbamy o najdrobniejsze detale, do ekologicznie spakowanych paczek władamy upominki i odręcznie wypisane podziękowania. Dzięki naszym klientom możemy robić to, co najbardziej kochamy. To ogromna wartość, gdy praca może stanowić mieszankę pasji i radości.

Jak należy dbać o ozdoby ekologiczne, a jak o rzeczy ekologiczne użytku?

Do konserwacji drewnianych wyrobów polecam olej lniany. Przepięknie wyciąga strukturę drewna. Jeżeli produkt ma kontakt z żywnością, np. deska do krojenia, koniecznie musi być to olej spożywczy, a nie przemysłowy. Ceramika artystyczna wypalana jest w bardzo wysokich temperaturach, dlatego można myć ją, tak jak inne naczynia. Naturalne świece palą się dużo lepiej, gdy regularnie podcinają się knot.

Czy szewc bez butów chodzi, czy też mieszkanie macie z własnymi wyrobami?

W naszym mieszkaniu na Starym Rynku mamy wiele wykonanych przez nas rzeczy. Jesteśmy teraz w trakcie remontu, który robimy samodzielnie, dlatego ciągle powstaje coś nowego. Niedawno wykonaliśmy drewnianą, ażurową maskownicę na rury. Zaprojektowałam też samodzielnie tapetę, która zdobi nasz salon. Niebawem na jednej ze ścian powstanie galeria naszych dekoracji oraz grafik współpracujących z nami artystów. Już nie możemy się doczekać.

tekst Danuta Niedzielska, fot. arch. przyw.



Marcin z kuksą z drewna oliwnego.



Łączka kwietna.



Ferment z pokrzywy to świetny nawóz probiotyczny.



Ręcznie robiona świeca sojowa z podkładką.



Drewniane obrazki we wnętrzu.



Minerały z całego świata to świetna, naturalna dekoracja wnętrza.



Sprawdzamy, jak i czym palić

EKOLOGICZNA ENERGIA Z NASZEGO DREWNA

Przede wszystkim musi być suche. Dobrze, żeby było twarde, czyli liściaste, np. dąb, buk lub brzoza. Ale spokojnie, „nasza” sosna też sobie poradzi i szybko osiągnie wysoką temperaturę. Ważne jest także, aby w piecu stosować metodę górnego zapłonu. W naszym poradniku szukamy plusów drewna jako źródła energii.



Najlepsze drewno do palenia to drewno suche, którego wilgotność nie przekracza 20%. Należy je sezonować przez minimum rok. Gatunki takie jak dąb czy buk najlepiej dwa lata – tłumaczy inżynier nadzoru w Nadleśnictwie Zamrzenica Michał Wojcieszekiewicz.

W jaki sposób ogrzewać nasze domy? To temat, który w ostatnim czasie stał się niezwykle popularny. Ogromne wzrosty cen węgla i gazu, niezwykle boom na kosztowne pompy ciepła i panele fotowoltaiczne. O tym wszystkim dużo mówi się na co dzień. A co z drewnem? Choć jego ceny też wzrosły (jak wszystkich produktów przy szalejącej inflacji), to w Borach Tucholskich cały czas mamy go pod dostatkiem. Postanowiliśmy sprawdzić, jak palić i które drewno wybrać, żeby było ekologicznie i ekonomicznie.

Jak twierdzi **Krzysztof Woźniak** z Polskiego Forum Klimatycznego, krajowi naukowcy i ekolodzy, idąc za polityką grzewczą stosowaną na zachodzie Europy, chcą przeformować pewne zmiany w ustawodawstwie dotyczącym systemów ogrzewania.

– Za doskonały przykład przytaczają Wiedeń, uznawany za jedno z najlepszych miast do życia w Europie. W stolicy Austrii wprowadzono zakaz instalacji urządzeń grzewczych na gaz ziemny, podczas gdy istnieją dopłaty na te do palenia biomasy [drewno również uznawane jest za rodzaj biomasy – red.]. Odnawialne źródła energii nie zwiększają ilości CO₂ w powietrzu i nie wpływają negatywnie na klimat. W tym mieście nie odnotowuje się smogu. Przypuszczamy, że za kilka lat znów w naszym kraju będzie moda na OZE, a za trend na ogrzewanie gazem słono zapłacimy – podaje Krzysztof Woźniak w kampanii społecznej „Drewno Pozytywna Energia”.

„Najstarsze paliwo świata”

W komunikacie można przeczytać również, że na opał trafia wiele drewna pozyskiwanego nie prosto z lasów, a z przemysłu obróbki drewna. Gorszej jakości drewno, zdeformowane formy drewna czy niektóre gatunki roślin stanowiąc mają cenne źródło energii. Na zrównoważone ogrzewanie zwraca uwagę wspomniana kampania. Jej twórcy za cel stawiają sobie edukację w zakresie ekologicznego spalania biomasy drzewnej, zgodnej z polityką klimatyczną Unii Europejskiej.

– Drewno spala się neutralnie pod względem CO₂. Problem stanowią pyłki, ale są one generowane przez przestarzałe systemy grzewcze, które nie spełniają już wymagań nowoczesnej technologii ogrzewania drewnem. Zachęcamy do ich wymiany, ale również edukujemy w zakresie ogrzewania biomasą. Nowe urządzenia są niskoemisyjne, wydajne systemy zużywają mniej paliwa. Naszym celem jest, by każde gospodarstwo domowe w Polsce w efektywny sposób wykorzystywało biomasę, zapewniając sobie przy tym stabilność i bezpieczeństwo. Drewno to najstarsze i najbardziej ekologiczne paliwo świata, jednak tak jak diament, wymaga odpowiedniej obróbki – uważa **Dariusz Marciniak**, jeden z pomysłodawców kampanii „Drewno Pozytywna Energia”.

Podstawa to... czekanie. Rok, czasami dwa lata

O drewnie rozmawiamy z człowiekiem, który obcuje z nim na co dzień, czyli leśnikiem – inżynierem nadzoru w Nadleśnictwie Zamrzenica **Michałem Wojcieszekiewiczem**. Jak wskazuje, drewno to fascynujący surowiec, bez którego nie wyobrażamy sobie życia. Nawet wtedy, jeśli nie zdajemy sobie z tego sprawy. Ma już ponad 30 tysięcy zastosowań. W jaki sposób zatem przygotować surowiec, aby jego spalanie było czyste i bezpieczne dla środowiska? Wydaje się, że niezwykle ważne w tej kwestii jest sezonowanie drewna.

– Pozyskiwanie drewna wiąże się z ingerencją w przyrodę. Dlatego powinniśmy dołożyć wszelkich starań, aby wykorzystać je jak najlepiej. Bez względu na to, czy chodzi o drewno konstrukcyjne czy opałowe. Najlepsze drewno do palenia to drewno suche, którego wilgotność nie przekracza 20%. Żeby uzyskać taki efekt, powinno być ułożone w zadaszonym i przewiewnym miejscu przez minimum rok. Gatunki takie jak dąb czy buk najlepiej sezonować dwa lata. Mówi się, że drewno ogrzewa kilka razy: trzeba je przywieźć, pociąć, porządkować i poukładać, a potem jeszcze zanieść do pieca – mówi z uśmiechem Michał Wojcieszekiewicz.

Pamiętajmy, że najlepszym czasem na zakup drewna jest koniec zimy/ początek wiosny. W sezonie zimowym soki nie krążą w drzewach, dzięki temu łatwiej jest je wysuszyć latem. Jakie gatunki wybierać, kiedy planujemy opałać nasz dom drewnem? Wiadomo, że najpopularniejsze na naszym terenie są sosny.

– Jeżeli zamierzamy korzystać z drewna do ogrzania domu zimą, najlepiej sprawdzi się to twarde, liściaste. Dostępne w naszym regionie są dąb i buk, rzadziej grab. Całkiem nieźle radzą sobie także brzoza i olcha. Rzeczywiście najbardziej popularna w Borach Tucholskich pozostaje sosna. Gdy chcemy szybko uzyskać odpowiednią temperaturę pieca, sosna będzie idealna. Zwłaszcza w okresie letnim, kiedy zależy nam tylko na podgrzaniu wody. Pamiętajmy, wybór drewna opałowego jest uzależniony w dużej mierze od tego, jakie gatunki dostępne są w okolicy. Nie ma sensu przywozić go z daleka. No i oczywiście najważniejszą zasadą jest odpowiednie wysuszenie surowca – tłumaczy leśnik.

Najlepiej palić szybko z wysoką temperaturą. Może czas na bufor ciepła?

Gdzie w takim razie najlepiej kupować drewno? Czy dostępne są „gotowe”, połupane szczapki, czy raczej dłuższe kawałki do pocięcia? Wojcieszekiewicz wskazuje, że drewno najlepiej kupować w pobliskim nadleśnictwie. Co prawda dostępność jest uzależniona od harmonogramu prac gospodarczych, ale mimo tego pozostaje to najlepszym rozwiązaniem.

– Kupując drewno bezpośrednio od Lasów Państwowych, mamy pewność, że pochodzi z legalnego źródła, a jego cena jest przystępna. Nadleśnictwa oferują drewno w postaci wałków, które będziemy musieli odebrać z lasu we własnym zakresie. Proszę się jednak nie martwić. Leśnicy wskażą miejsce, w którym zakupione drewno się znajduje. Wszystkie niezbędne informacje dotyczące cen i warunków sprzedaży można bardzo łatwo znaleźć na stronach internetowych poszczególnych nad-



Nadleśnictwa sprzedają drewno w wałkach, które są ułożone w stosy.



Gotowe stosy połupanego drewna nie muszą być dokładnie osłonięte od deszczu. Wystarczy nakryć je od góry. Bardzo ważne jest natomiast, aby drewno ustawić w przewiewnym miejscu.



Wałki drewna należy jak najszybciej pociąć na mniejsze kawałki i połupać na szczapki, aby przyspieszyć proces suszenia.

leśnictw – dodaje Michał Wojcieszekiewicz.

Jeśli chodzi o spalanie drewna, to już sama metoda rozpalania w piecu ma bardzo duże znaczenie. Rozpalając od góry, a nie od dołu, ograniczamy ilość powstającego dymu. Optymalna temperatura spalania może być uzależniona od konstrukcji samego pieca. Jednak jak wskazują specjaliści, co do zasady najlepiej spalać drewno ostro, ze swobodnym dopływem powietrza. Daje to dużo ciepła w krótkim czasie, a spalanie jest czyste – trzeba jednak stosunkowo często być w kotłowni. Cały czas popularne jest tzw. kiszenie drewna z niedoborem powietrza, które wydłuża co prawda nieco czas spalania, ale sumarycznie da mniej ciepła i pojawiają się problemy: dym, smoła i kondensat. Te doprowadzą z kolei do powolnego niszczenia komina i kotła.

Dlatego warto pomyśleć o dodatkowej inwestycji, która może się

szybko zwrócić. Jednym z lepszych sposobów efektywnego spalania drewna, bez zamieniania domu w saunę, jest zastosowanie bufora ciepła. Pozwoli on spalić drewno szybko i czysto, a wyprodukowany nadmiar ciepła spożytkować później. Bufor najprościej porównać do ogromnego termosu. „Wlewamy” do niego nagrzaną spalaniem drewnem wodę i wykorzystujemy ją przez kolejne godziny (nawet przez dobę, do kolejnego rozpalenia w piecu).

– Drewno to surowiec całkowicie odnawialny. Przy zachowaniu podstawowych zasad użytkowania jest jednym z najbardziej ekologicznych źródeł energii. Poza tym w obecnej sytuacji drewno stało się jednym z najtańszych rozwiązań na rynku – podsumowuje inżynier nadzoru Michał Wojcieszekiewicz.

**tekst Kamil Tajl,
fot. Kamil Tajl,
nadesłane**

Raciąż zatańczył z ogniem

Ależ to był gorący wieczór. Teatr Ognia SynergyArt z Bydgoszczy zgotował w Raciążu ogniste show. Tak wyglądał finał tegorocznych obchodów nocy świętojańskiej, który odbył się tam w sobotni wieczór.



Teatr Ognia SynergyArt z Bydgoszczy to nic innego jak ogień, światło i pirotechnika. W sobotni wieczór na Stadionie Leśnym w Raciążu dzięki grupie wyjątkowych aktorów można było obejrzeć pokaz fireshow na najwyższym poziomie. Widowisko charakteryzowało się z dużą różnorodnością płonących sprzętów i pirotechniką sceniczną. Efektownemu pokazowi towarzyszyła porywająca do tańca muzyka.

Dla przypomnienia podajemy, że sobotnie niesamowite show światła i pirotechniki



stanowiło finał dłuższego festynu z okazji nocy świętojańskiej. Całość organizowali Wiejski Dom

Kultury, Centrum Energii Odnawialnej, Rawys i Ochotnicza Straż Pożarna w Raciążu.



Impreza rozpoczęła się już przed południem II Turniejem Charytatywnym CEO Cup 2022. Tę część relacjonujemy na str. 30 dzisiejszego numeru. Później były konkursy dla dzieci i dorosłych, występy artystyczne zespołu wokalnego „Kasztelanki” oraz dziecięcego zespołu wokalnego działającego przy WDK Raciąż. Do tego zorganizowano trening

i zawody sportowe, w tym trening dla wszystkich chętnych „Sport to zdrowie” i pokaz treningu Power Pump – Bohema Fitness. Były dmuchańce, wata cukrowa, przysmaki pań z KGW Raciąż. Całość podsumowała zabawa taneczna z **Tomaszem Kotowskim**.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska

Reklama, ogłoszenie płatne

**Zatrudnimy pracowników
do pracy w Niemczech
w przetwórstwie rybnym
i ogrodnictwie.**

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877

KOPALNIA KRUSZYWA

Drew-Kos Tuchola
ul. Chojnicka 74
tel. 534 665 535
52 334 38 38

Oferujemy:

- piasek, glinę,
- ziemię z wykopów
(do wyrównywania terenu),
- ziemię ogrodową,
- kamień polny,
- kruszywo drogowe.



WĘGIEL

węgiel z polskich kopalni

NAWOZY

MATERIAŁY BUDOWLANE

**PROMOCJA CEMENT
EKSPERT**

poleca SKŁAD OPAŁU
Bysław, ul. Przemysłowa 9
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
tel./fax 52 33 497 95

DOWÓZ W CENIE

horoskop

przygotowała Wiedźma Agata

**Baran**

Oczyść się z negatywnych emocji, bo one zakłócają Ci jasność widzenia. Za chwilę zamkniesz pewien etap w życiu i wyjdiesz na prostą. Odłożenie pewnych spraw na półkę to dobry moment na odpoczynek, chwilę przemyśleń i spokojne planowanie. Nie śpiesz się, sprawy potoczą się pod Twoje dyktando, ale działaj zgodnie z logiką.

**Byk**

Nie zawsze marzenia spełniają się na zawołanie. Czasami trzeba poczekać, a ostatnio przechodziłeś lekcje cierpliwości i jesteś w tym zaprawiony. Przez krótki czas będziesz bardzo pracowany i to odciągnie Cię od smutniejszych myśli. Ostatecznie ze swoich zadań wzorowo się wywiążesz i to powinno bardzo poprawić Ci humor.

**Bliźnięta**

Co nieco przeoczyłeś, o kilku sprawach zapomniałeś, a za niektóre nawet nie chciało Ci zabrać. Teraz to wszystko spłynie do Ciebie i w trybie pilnym trzeba będzie zrobić z tym porządek. Będziesz działał w pośpiechu i bez zadowolenia. Możesz być nawet trochę zły na siebie za zaniedbania. Nie będzie tak źle, ale następnym razem pracuj w tempie.

**Rak**

Pojawi się potrzeba podróży, która odciągnie Cię od zaplanowanych prac. Nie skończy się na jednym wyjeździe, jakaś sprawa wyraźnie wymaga doglądania. Wciągniesz się w to i w miarę działania pojawiają się pozytywne efekty, które wprawiają Cię w doskonały humor. Przekonasz się, że potrafisz dokonać rzeczy niemożliwych.

**Lew**

Znajdziesz się w centrum dość skomplikowanych wydarzeń i wszyscy będą od Ciebie oczekiwać rozwiązań. Wykażesz się rozsądkiem, oddzielając sprawy, na które nie możesz mieć wpływu. Mądrze zajmiesz się swoim poletkiem i tu wykażesz się dobrą organizacją, zaangażowaniem i troską o najbliższych. Sukces gwarantowany.

**Panna**

Uda Ci się nie dopuścić do niepotrzebnego konfliktu, bo nie sięgniesz po nagrodę za nie swoje zasługi, a będzie ku temu okazja. W wyniku pomyłki zostaną Ci przypisane czyjeś osiągnięcia. Zachowasz się bardzo przyzwoicie, co zostanie z wdzięcznością zapamiętane. O nagrodę się nie martw, bo i tak Cię nie ominie, ale sam solidnie na nią zapracujesz.

**Waga**

Nie dasz się wyprowadzić z równowagi, choć będzie kilka sytuacji mocno stresujących. Dopisze Ci poczucie humoru, które bardzo przyda się w zachowaniu dystansu i spokoju. Ludzie docenią Twoją mądrość, szukając u Ciebie rady i wsparcia. Nie daj się prosić, znasz się na wielu sprawach, a jeśli nie, to szybko się uczysz.

**Skorpion**

Jeśli coś Cię będzie niepokoić, to staraj się jak najszybciej poszukać źródeł lęku i niepewności. Im szybciej to wyjaśnisz, tym szybciej przekonasz się, że strach ma wielkie oczy. Wystarczy jakaś plotka, kilka niedopowiedzeń, szczypta złośliwości i już atmosfera podgrzana. Na szczęście szybko ją ostudzisz.

**Strzelec**

Pora już na wielkie porządki. Nazbierało Ci się trochę zaległości, nie tak poprowadzonych spraw i błędnych decyzji. Tylko na początku wyda się to wszystko bardzo skomplikowane. W miarę działań okaże się, że nie jest tak źle i że świetnie sobie radzisz. Twój partner będzie chciał przyłączyć się do Ciebie, licząc na Twoją pomoc w porządkowaniu.

**Koziorożec**

Pojawi się nowa inspiracja i gotowość do podejmowania wyzwań. Wykażesz się kreatywnością, zadziwisz ludzi z otoczenia gotowością do poświęceń. Warto będzie je podejmować. Nawet najbardziej mgliste pomysły przyjmą teraz wyraźne kształty. Wystarczy, że zaczniesz mówić o swoich projektach z właściwymi osobami, a już zaczyna się spełniać.

**Wodnik**

Masz do zamknięcia pewną sprawę z przeszłości, która da o sobie znać. Może Cię to kosztować trochę nerwów i niepewności, ale gdy przystąpisz do działania, to szybko się z nią uporasz. Nie patrz na niezadowolenie partnera. Ma do tego prawo, a Ty rób swoje. W końcu on i tak przyzna Ci rację, a nawet trochę pomoże.

**Ryby**

Nie oceniaj się zbyt krytycznie. Podkreślanie słabych stron i informowanie o tym, czego rzekomo nie zrobiłeś czy zrobiłeś źle, może się nie spodobać Twoim przełożonym. Oni o wiele lepiej Cię oceniają niż Ty sam i chcą Ci przydzielać zadania z wyższej półki. Nie broń się, poradzisz sobie doskonale, tylko zdobądź się na odwagę.

kółko fortuny nr 26

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.30:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówek może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: tytuł

	I		Ł			I		Ł
--	---	--	---	--	--	---	--	---

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

NAGRODĘ – NOTES + DŁUGOPIS

ufundował

Tygodnik
Tucholski


NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ

ufundował

Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 25 „Frezarka” (rzecz).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Iwona Wojtasik ze Śliwic – notes i długopis ufundowane przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Jan Przytarski z Legbąda – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

1		2		3						4		5			
6											20				
				11						7				8	
9															15
	3			6						10					
11	12		13						14		15			16	
				17					17					18	
		9		22											19
20															8
25															
29															
31															

NAGRODĘ 50 zł UFUNDOWAŁA
SZKOŁA JAZDY
RÓŻYCKI LECH
TUCHOLA, UL. 15 LUTEGO 6
CZYNNE PN.-PT. 9.00-17.00
TEL. 662-283-211
608-496-381

NAGRODĘ - KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie krzyżówki nr 25 „Mito poszaleć w porę”.

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Grażyna Subocz z Raciąży – notes i długopis ufundowane przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Edyta Jażdżewska ze Swornegaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

krzyżówka nr 26

przygotowała Bożena Olszewska

POZIOMO:

- 3) mokrado, bagno
- 6) podnośnik
- 7) zapotrzebowanie na towary i usługi
- 9) urządzenie w łazience
- 10) drzenie, dreszcze
- 11) ryba gotowa do tarła
- 17) włóczęga
- 20) ohyda, ordynarność
- 22) urządzenie do transportu lądowego
- 25) dęty, blaszany instrument muzyczny
- 27) śmiałek, zuch
- 29) pisemne zawiadomienie o nadejściu przesyłki
- 30) badanie opinii publicznej
- 31) cebula, roślina warzywna o drobnych, rurkowatych jadalnych liściach

PIONOWO:

- 1) zawarcie związku małżeńskiego
- 2) dopływ Wisły lub dzielnica Otwocka
- 3) pnienie drzew powiązane linami i splawiane z prądem rzeki
- 4) krótkotrwały wyjazd
- 5) cienki, mocny sznurek
- 8) puls
- 12) puszysty ogon zwierzęcia
- 13) dowód, odznaka
- 14) zwałony pień drzewa
- 15) oddział żołnierzy ubezpieczający wojsko podczas postoju
- 16) wrzątek, war
- 18) tworzywo skóropodobne
- 19) przywódca
- 20) wieszczka z Delf
- 21) sknera, kutwa
- 23) odgniotek, model
- 24) poprzedza święta Bożego Narodzenia
- 26) romans, flirt
- 28) przypadek, zbieg okoliczności

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – przysłowie francuskie

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.00:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAM:

„Czas Chojnic”:
52 311 10 20

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski”:
52 334 88 88

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numer konkursowy NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – 8 zł, do 30 słów – 16 zł, do 40 słów – 24 zł; pogrubione: do 20 słów – 16 zł, do 30 słów – 32 zł, do 40 słów – 48 zł. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”:** cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodniach.

Praca

Dam pracę

- Lakiernik przemysłowy, przygotowanie elementów, malowanie, stała praca w Cekcynie, tel. 501-121-800
- Poszukuję brukarza, praca od zaraz, mile widziane prawo jazdy kat. B, 880-693-181
- Poszukuję pracownika do prac ogólnobudowlanych, mile widziane doświadczenie, mobilność, tel. 509-227-314
- Praca od zaraz. Zajazd u Marcela, Bysław zatrudni na stanowisku: kucharz, kelner, pomoc kuchenna. Za interesowanych zapraszamy do kontaktu, 664-124-867
- Pracownika budowlanego zatrudnię, Tuchola, tel. 604-612-437
- Zatrudnię kierowcę kat. B, C+E, wynagrodzenie brutto 6500 zł do 9000 zł, pełen pakiet opłat, tel. 538-816-501
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, 606-768-093
- Zatrudnię kucharza do pracy w restauracji w Chojnicach. Oferuję umowę o pracę, wynagrodzenie od 20 zł netto/godz., szkolenia. Szczegóły 508-857-148

- Zatrudnię mechanika pojazdów samochodowych, Tuchola, tel. 501-354-347
- Zatrudnię osobę do sprzątnięcia pomieszczeń, Tuchola, tel. (52) 559-20-42
- Zatrudnię pracownika magazynowego, Tuchola, tel. (52) 559-20-42
- Zatrudnię sprzedawcę w Centrum Ogrodniczym, Tuchola, tel. (52) 559-20-42
- Zatrudnimy do sprzątnięcia domków turystycznych: Piła koło Gostycyna, Wysoka, gm. Cekcyn, Bralewnica, gm. Kęsowo, Ostrowite, gm. Lniano, 792-485-189

Szukam pracy

- Oferuję usługi cięcia, rąbania i układania drewna. Koszenie trawników oraz ogólne sprzątnięcie posesji, np. po budowie, zapraszam do kontaktu, 783-617-260

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Dom 115 m², działka 1900 m², Konarzyny, 726-858-022

- Dom letniskowy 2-piętrowy w Charzykowych, murowany, z balkonami, 7 pokoi, widok na jezioro, tel. (52) 395-18-17
- Dom wolnostojący, 48 m², z miejscem parkingowym w Tucholi, sprzedam lub zamienię na okolice Cekcyna, tel. 661-534-060
- Działka 600 m², w centrum wsi Żalno, gmina Kęsowo, 0048 575-675-079

Kupię

- Działkę ogródkową ROD na terenie Chojnic, z domkiem lub bez, 533-978-370
- Mieszkanie, garaż za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię rolną kupię, może być z budynkami, powiat tucholski, tel. 888-047-905

Oddam w najem

- Lokal w centrum Tucholi na usługi medyczne lub kosmetyczne, tel. 503-930-711
- Mieszkanie 2-pokojowe w centrum, II piętro oraz kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00).

Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Brusy:** Krysztyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks **anons** jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł + VAT (11,07 zł)**.

Kupno

- Banknoty, monety, żetony, pocztówki itp. Kupię lub wymienię, wycena gratis, tel. 660-665-965
- Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750
- Prasę kosztującą sipma Z224/1, famarol, claas, welger, john deere, prasę rolującą metal-fach, claas rollant 42, 44, 46, 62, 66, 250, arobale, welger, krone, john deere, carra-ro, morra, vicon, deutz-fahr, greenland. Kombajn anna, bolko, volvo, półzawieszany do ciągnika Z-020, 535-057-230
- Skupujemy bydło: byk do 14,50 zł/kg, jałówa do 13,00 zł/kg, krowa do 11,00 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Traktor C340, C355, C360, T25 lub inne, 667-147-460

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro czynne 10.00-18.00. tel. 883-783-782
- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl

Usługi

- Abc Adaptacja, aranżacja, budowlano-remontowe usługi, dekarstwo, docieplanie, elewacje, gładzie, poddasza, podwieszane sufity, ścianki działowe, ploty, papa termozgrzewalna, od A-Z, 576-825-339

Reklama

Zadbaj o swoją fotowoltaikę. Zamów najlepszy serwis pod słońcem!

Podobnie jak Twoje auto, instalacja fotowoltaiczna wymaga ciągłego serwisu i okresowych przeglądów. Kiedy nie działa z pełną mocą, po prostu tracisz pieniądze. Nie warto.

Wiesz, że może zdarzyć się tak, że Twoja instalacja fotowoltaiczna nie funkcjonuje na 100 procent swojej mocy, a Ty o tym nie masz pojęcia? To bardzo prawdopodobne.



Zamów serwis

Dlatego też tak ważne są regularne przeglądy instalacji i jej monitoring. Szybka reakcja w razie problemów oraz profesjonalny serwis, który rozwiąże Twoje problemy i naprawi usterki.

Przecież każdy dzień, kiedy panele nie produkują energii z pełną mocą, to dla ich właściciela strata pieniędzy. To Ci się po prostu nie opłaca. Szczególnie teraz, przy tak dużych kosztach związanych z opłatami do zakładów energetycznych.

Nasze doświadczenie

W SPR Polska mamy kilka ekip serwisowych, które są do Twojej dyspozycji. Instalacjami fotowoltaicznym zajmujemy się już ponad 18 lat i, jak mało kto, znamy się na tym bardzo dobrze. Wiemy, jak testować sprawne działanie paneli i jak je serwisować. Podpowiemy także, jak monitorować ich pracę.

Zapraszamy do kontaktu.



*Twój partner
w energii
odnawialnej*



Czersk, ul. Dworcowa 19



+48 731 954 610

+48 791 801 301



kontakt@spr-polska.eu



spr-polska.eu

• Altany, więzby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, więzary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419

• Brukarstwo, kamień, polbruk, ścieżki, chodniki, place, płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271

• Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179

• Ciesielstwo plus pokrycie dachu, rozbiórki stodoły, szklarnie, chlewy, obory, 880-147-001

• Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859

• Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866

• Elektryk, 602-338-356

• Kominki, montaż, obudowy. Grodzenie posesji. Wkłady kominowe, blacha kwaso-, żaroodporna, wykończenia wnętrz. Schody. Docieplanie poddaszy, 664-636-540

• Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien, wolne terminy, 510-632-878

• Serwis kotłów olejowych i gazowych, Waldemar Karwasz, 89-520 Gostycyn, Piła, ul. Brzozowa 2, 660-543-048

• Usługi ogrodnicze: formowanie żywopłotu, koszenie trawników, wycinka drzew na posesji (również trudnych), cięcie opału, usługi łuparką, 724-945-489

• Usługi transportowe, niwelacja terenu, wykopy pod fundamenty, ziemia ogrodowa, piasek, studnie chłonne, odwodnienia, tel. 886-452-731

• Zawsze zapewniam dobrą zabawę na weselach, innych uroczystościach rodzinnych, zabawach itp., profesjonalne nagłośnienie, prezenter muzyczny, duża kolekcja nagrań, tanio, 606-694-038

Motoryzacja

Sprzedam

• **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, wypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**

• Części do motocykli i motorów: WSK, WFM, komar, romet i inne. Posiadam również całe motocykle i motorowery, 662-157-014

• Dacia logan B/G, (2010), 145,000 km, I właściciel, lekko uszkodzony prawy przedni błotnik, stan mechaniczny bdb., cena do negocjacji, 606-964-955

• Ford transit rimor, kamper (1996), 5-osobowy, stan bdb., cena do uzgodnienia, tel. 888-988-459

• Volvo V50, (2007), czarny, 12,500 zł, Chojnice, 887-591-854

Kupię

• A absolutnie auta całe, uszkodzone, wypadkowe, mogą być bez aktualnych opłat, typu: astra, corsa, polo, passat, vectra, golf, audi, 662-157-014

• Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794

• Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473

• Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461

• Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460

• Auta całe osobowe i dostawcze, również takie nadające się tylko na złom, 798-132-548

• Auta osobowe i dostawcze każdej marki, stan obojętny, szybki dojazd, płacę gotówką, 570-908-958

• Auta osobowe i dostawcze w każdym stanie, 798-132-548

• Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711

• Corsa C lub B, sharan, alhambra, golf III, IV, audi, passat, mogą być do remontu, 798-132-548

• Każdego mercedesa kupię, 667-147-460

• Pojazdy z czasów PRL-u: fiat 126p, 125p, żuk, trabant, polonez, WSK, WFM, SHL, komar, romet, motorynka, również części, 662-157-014

• Przyczepa kempingowa z dokumentami lub bez, może być do małego remontu, jeśli ktoś ma lub wie, kto ma, zapraszam, 787-190-838

• Przyczepę kempingową na działkę bez dokumentów jak i z dokumentami, do jazdy, 662-157-014

Sprzedaż

• Absolutnie najtaniej, dachy, okna, garaże. Sprzedaż, pomiar, montaż, 516-836-355

• Agros Skup. Sprzedając nam swoje bydło masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 608-104-378

• Bizon Z056, (1987), stan dobry, tel. 667-255-043

• Blacha odpadowa, nowa, trapez, blachodachówka gładka, od 15 zł/m, tel. 512-551-865

• Byczek, jałoweczka, mieszańce, 600-743-094

• Byczki i jałoweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508

• Cielaki (byczki), 4 szt. – żarłaki. Tel. 784-602-461

• Cielęta od 70 do 200 kg, tel. 886-686-843

• Cielęta z własnego chowu, 2-tygodniowe, jęczmień, pszenżyto i drewno opałowe, tel. 694-112-280

• Drewno bukowe, odpady ze stolarni suche, 80 zł, możliwy transport, 604-560-593

• Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Możliwość dowozu, 604-539-645

• Drewno opałowe, deski od traka, obrzyny od desek, tel. 507-927-991

• Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, możliwość dowozu, 600-982-859

• Drewno sosnowe, opałowe, twarde, z posuszu, bez próchnicy, cena 111 zł/mp, lokalizacja Fojutowo, tel. 667-376-663

• Dwa silniki S301, agregat uprawowy 2,7 m, opony 1200x20, stół do rzepaku do bizona, tel. 667-255-043

• Głowica MTZ82, po generacji, tel. 669-043-561

• Jęczmień paszowy, Tuchola, tel. 889-114-380

• Kaczki, 20 zł/szt., możliwy transport, Pamiętowo, tel. 511-496-917

• Kombajn bizon (1986), 508-292-245

• Kombajn fortschritt E514 MDW z sieczkarnią, (1989), stan dobry, gruber 3-metrowy, tel. 662-943-997

• Kukurydza sucha, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448

• Kultywator, redla, opielacz, pług 2-skibowy, brony małe 6-polowe, cena do negocjacji, 798-071-062

• Kurczęta brojlery, 4-tygodniowe, żywe, waga ok. 1 kg, 13,00 zł/szt., sprzedaż od 5.07, ilość ograniczona, transport darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15

• Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2,2 kg, cena 10 zł/kg, sprzedaż po 20.07., transport darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15

• Kurki odchowane 19-, 23-tygodniowe, rossa, kaczki, kaczogęsi i gęsi, zamówienia kwiecień, maj, czerwiec, Lubiewo, 660-269-886

• Kurki odchowane rossa, 14 i 17-tygodniowe, zamawiać na 11 czerwca oraz 2 lipca, Lubiewo, ul. Hallera, tel. 601-304-239

• Laweta do słomy i siana, lubin słodki, wąskolistny, tel. 513-165-680

• Laweta do słomy, niska, długa, 889-621-334

• Mieszanka zbożowa – jęczmień + pszenica jara, Cękyn, 508-156-412

• Młode koguty na rosół lub do dalszej hodowli, topinambur, beczki plastikowe 120 l, Piastoszyn, 508-174-124

• Monolit Chojnice. W ofercie posiadamy kostkę brukową, kamienie ogrodowe, ogrodzenia i wiele innych. Zapraszamy do kontaktu, 573-900-200, 573-900-400

• Morliny. Skup bydła. Krowy klasa I od 8,50 do 11,00 zł/kg, szybka płatność, gotówka. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749

• Opony do C-360, 420/70 R28, tel. 693-638-168

• Opryskiwacz 15 m, 400 l, ob-sypywacz kopców, 787-040-195

• Pellet certyfikowany EN+A1, 509-586-394

• Peluska, tel. 666-172-354

• Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535

• Prosięta i warchlaki, 785-940-768

• Prosięta mięsne, możliwość dowozu, tel. 889-353-853

• Prosięta, 888-910-635

• Prosięta, jałowka cielna 7.07.2022, krowa zacielona, sieczkarnia do kukurydzy, jednorzędowa, tel. (52) 516-29-02, 607-468-550

• Prosięta, tel. 500-655-548

• Przetrasarko-zgrabiarka do siana, duńska szerokość robocza 3 m, stan bdb., 660-512-107, 692-776-280

• Przyczepa kempingowa knaus, zarejestrowana z przedsiönkiem, 2 sypialnie, lodówka, gazówka, ważne opłaty, 6900 zł, 787-190-838

• Pszenica, żyto, owies, tel. 884-195-028

• Rowery holenderskie, niemieckie, polskie, nowe, używane, damskie, męskie, dziecięce, duży wybór, Tuchola, Karasiewicz 3, 787-449-342

• Rozrzutnik obornika, 5 t, dwa walce, tel. 724-137-212

• Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137

• Siewniki poznaniak, 2 szt., 2,7 m, agregat uprawowo-siewny, 2,7 m, rozsiewacz nawozu amazone, 600 kg, tel. 507-258-144

• Skład Opalowy Silno, koło dworca PKP. Węgiel w ciągłej sprzedaży, kostka, orzech, ekogroszek, brykiety, nawozy, drób, pasza. Czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00, tel. 509-586-394, (52) 395-59-60

• Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgezji),
drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

auris med **BEZPŁATNE**
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii
i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. 602 312 200, 532 163 168
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

GABINET UROLOGICZNY
lek. Bartosz Brzozczyk
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje poniedziałek 17.00-20.00
rejestracja tel. 52 33 433 44
pon.-pt. w godz. 8.00-18.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

UROLOG, ANDROLOG
lek. Dariusz Krzemień
Chojnice,
ul. Mickiewicza 39,
tel. 604 798 239
Schorzenia: układu
moczowego, prostaty,
impotencja, niepłodność
męska, nietrzymanie moczu.

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

SONUS-MED Mariola Gwizdata
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407

KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH
dyp. fizjoterapeuta - kręgarz
KOCIŃSKI
rejestracja:
tel. (52) 33 421 41,
kom. 601 98 53 00,
601 98 53 43
bóle i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania - serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgosłupowe, dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn.
• Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon., wt., śr. 9.00-11.00, pon., pt. 16.00-17.00
www.kocinski-kręgosłup.pl PO GODZINACH DZWOŃC

Zwierzęta w... ukrytej kamerze, a Noc Kupały w poezji

Kapitałne opowieści charyzmatycznego przyrodnika. Ważne wspomnienie – uwaga – już 10. rocznicy przejścia trąby powietrznej! W roli głównej jednak poezja i w sumie dwa konkursy na wysokim poziomie. A na deser koncert i to z... internetową transmisją oglądaną np. w Londynie. Wszystko w jeden dzień w Krzywogóńcu.



Stanislava Iwicka wygrała konkurs „Na Najładniejszy Wianek”.

Chociaż w jedną sobotę odbyły się dwa wydarzenia organizowane pod skrzydłami fundacji czA(RT) Krzywogóńca i Grażyny Wojcieszko, to można było ulec wrażeniu, że jedno nie mogłoby zaistnieć bez drugiego. A to wszystko za sprawą miejsca, tematu, uczestników i, co pewnie najważniejsze, nastroju i towarzyszących emocji. W sobotę w Krzywogóńcu płynnie przeniknęły się ze sobą Festyn Leśnej Pszczóły i Świętojańskie Poezjowanie.

Przyroda i ta przyjazna, i ta śmiertelnie niebezpieczna

Najpierw zadomowiliśmy się w Galerii Sztuki Krzywogóńca 53. Chociaż to rozstrzygnięcie konkursu poetyckiego „O Złotą Pszczółę” stanowiło

tu główny punkt programu, nie można było obojętnie przejść obok trzech innych elementów całości. Już na starcie miejsce i temat festynu „pogodziła” Beata Anna Symoń, umiejscawiając na konkretnych przykładach przyrodę w poezji. Jeszcze bardziej – i to dosłownie – do przyrody zbliżył nas Marcin Kostrzyński. Przyrodnik i dziennikarz filmuje ją wręcz z kilku milimetrów. Sposób to ukrywane przez niego kamery u zwierząt w... łożenkach. Mówiąc jaśniej – w zakątkach lasu, gdzie na dłużej ostaje się woda, co przyciąga zwierzęta. Z wyjątkową wręcz charyzmą, dowcipem i w tempie „do utraty tchu” Kostrzyński opowiada, pokazując swoje unikatowe nagrania, podczas których zwierzęta



Rzeźby Romana Ziemeya ozdobiły galerię w Krzywogóńcu.

wręcz patrzą mu do kamer z bliska. Często przez przypadek pozują do nich albo – jak w to w łazience – potrafią załatwiać na kamery swoje potrzeby. Równie ciekawie, choć w dużo poważniejszym tonie wypowiadał się zawsze przyjazny festynowi w Krzywogóńcu nadleśniczy Piotr Kasprzyk. Nie musiał długo zastanawiać się nad wyborem tematu na tę okazję. Za niecałe 2 tygodnie minie już 10. rocznica przejścia trąby powietrznej, m.in. przez powiat tucholski i gminę Cekcyn. Dekadę temu to znane nam głównie z filmów gwałtowne zjawisko było szokiem. Teraz? Nikogo już nie zdziwi. Nadleśniczy prezentował, jak przez te lata wyglądała odbudowa zniszczonej części Borów Tucholskich. I zwrócił uwagę, że przecież w sierpniu będzie cze-



Sobotni jednorożec. Pomysły na wianek mogą być bardzo oryginalne.



więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

Fantastyczną opowieścią podzielił się „podglądacz” zwierząt Marcin Kostrzyński.



Uczestnicy i organizatorzy konkursu poetyckiego „O Złotą Pszczółę”.

V Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O Złotą Pszczółę”

Nagroda Grand Prix: Justyna Nawrocka
2. Wioletta Jaworska
3. Urszula Sieńkowska-Cioch

Konkurs Jednego Wiersza „Woda i Ogień”:

1. Ela Galoch
2. Tamara Żółwińska
3. Maja Baczyńska

Konkurs „Na Najładniejszy Wianek”:

1. Stanislava Iwicka
2. Grażyna Lipińska
3. Mirosław Władysław Owczarek

kać nas kolejny, tym razem 5-letni pogodowy i dramatyczny „jubileusz”. W galerii gości słuchali, m.in. uczestnicy V Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „O Złotą Pszczółę”. Konkurs rozstrzygnięto, pszczoły wyrzeźbione przez Romana Ziemeya z Kęsowa, rozdano. W doborowym towarzystwie poetów nie zabrakło głosów, że wiersze oceniać, a tym bardziej obiektywnie klasyfikować,

jest trudno. Bo nie ma wzoru na napisanie dobrego wiersza. Jednak ktoś tu wygrać musiał, a była to Justyna Nawrocka, która ma na koncie laury w wielu konkursach poetyckich, także na naszym terenie.

Słuchali ich i w Krzywogóńcu, i w Londynie

Poezji na dobre oddaliśmy się wieczorem w amfiteatrze. Recytowanej, odczytywanej, śpiewanej. Wieczór i ciemność zapadały przy rozpalonych ogniskach. Podczas „Świętojańskiego Poezjowania” nastrój nocy Kupały rozbrzmiewał w słowach i dźwiękach. Poeci recytowali w ramach kolejnego konkursu, chętnie prezentowali założone na głowy różnorodne, a niekiedy abstrakcyjne wianki. Śpiewali: Elżbieta Anna Kołodziejczyk, a potem w długim secie zespół Remiza. Co ciekawe, cały koncert w całości transmitowany był w internecie, a widzów na żywo miał m.in. w Londynie.

Tekst i fot. (pp)

Peretki motoryzacji w Tucholi

Zbliża się jubileuszowa wystawa!

W kolejną niedzielę (10 lipca) odbędzie się jubileuszowa XX Wystawa Pojazdów Zabytkowych. Miejsce to park Zamkowy w Tucholi. Piękne auta i motocykle będzie można na ulicach powiatu tucholskiego oglądać przez kilka dni.

Fani motoryzacji „z duchem” będą świętować w naszym regionie już czwartku 7 lipca. Wtedy rozpocznie się kilkudniowy Piknik Rodzinny Miłośników Pojazdów Zabytkowych. Jego uczestnicy będą odwiedzać różne zakątki Borów Tucholskich w formie turystycznego rajdu. Całość zwieńczy XX Wystawa Pojazdów

Zabytkowych, która w niedzielę odbędzie się w tucholskim parku Zamkowym (za urzędem miejskim). Wystawa rozpocznie się o godz. 10:00 i potrwa do 14:00. Będzie otwarta dla wszystkich odwiedzających. Więcej w „Tygodniku” za tydzień, tuż przed piknikiem i wystawą.

(pp)

Złot, wspólne trasy, koncert na plaży itd.

Już w ten weekend: motocykle i muzyka elektroniczna

W najbliższy weekend (1-2-3 lipca) odbędzie się wydarzenie pn. Motor Music Masters. Połączy ono motocyklowy zlot z koncertem artystów muzyki elektronicznej.

W dniach 1-3 lipca odbędzie się bowiem zlot motocyklowy Motor Music Masters Żalno-Cekcyn. Organizują go: bractwo Magneto, ZPUH JK Miłosz Kiedrowski, Auto-Chmara, Profi Auto – Auto Strefa, Motobory.

1 lipca (piątek) o godz. 17:00 uczestnicy zlotu spotkają się w Żalnie na parkingu przy zajeździe „Na Rozdrożu”. Udadzą się na mszę św. w kościele w Żalnie, by po niej wyjechać

na otwarte spotkanie w cekyńskim amfiteatrze.

2 lipca (sobota) o godz. 10:00 będzie można wybrać się w jedną z 5 różnych tras promujących Bory Tucholskie. O godz. 19:00 wszyscy skupią się na plaży jeziora w Cekcynie, gdzie rozpocznie się koncert z muzyką elektroniczną. Zagrają: Robert Kanaan, Out of Mind, Electronic Revival, Blend. Koncert jest bezpłatny i otwarty dla wszystkich.

W sobotę na plaży aktywne będą różne stoiska: sponsorskie, motocyklowe, tematyczne. Po południu trwać będą motocyklowe konkursy dla uczestników zlotu. Gastronomię zapewni Karczma Borowiacka i Koło Gospodyń Wiejskich w Nowym Suminie.

3 lipca (niedziela) uczestnicy zlotu pożegnają się i rozjadą do domów.

Więcej na stronie tygodnik.pl (pp)

Wydarzenie w parku obok TOK-u

Pokaż się na dniu folkloru! Trwają zapisy

Kto chce w ramach Dnia Folkloru Borowiackiego wystawić stoisko ze swoimi wyrobami, powinien zgłosić ten fakt do organizatorów. Ruszyły zapisy uczestników promującej region imprezy. Odbędzie się ona w parku przy Tucholskim Ośrodku Kultury.

Dzień Folkloru Borowiackiego wchodzi w program 63. Dni Borów Tucholskich. Organizacją tego wydarzenia zajmuje się Tucholski Ośrodek Kultury, który rozpoczął właśnie zapisy uczestników dnia folkloru, a mianowicie różnego rodzaju wystawców, rękodzielników oraz producentów. Do 8 lipca powinni oni potwierdzić swoją obecność (tel. 52 33 433 88, wew. 27).

Dzień Folkloru Borowiackiego odbędzie się 16 lipca w godz. 10:00 do 13:30. Program imprezy przewiduje jak co roku: kiermasz sztuki ludowej i artystycznej w szerokim pojęciu, prezentację



Dzień Folkloru Borowiackiego w parku przy TOK-u i gościnne występy zespołów. Fot. archiwum

twórców ludowych, a także ginących zawodów, występy zespołów, borowiackie konkurencje. Oprócz różnych atrakcji degustować będzie można potrawy regionalne serwowane w „Gospodzie Borowiackiej” oraz na stoiskach kół gospodyń wiejskich. W tym roku, co jest oczywiście ważną informacją dla wszystkich – dla wystawców jak i odwiedzających, impreza odbędzie się w odnowionym parku naprzeciw Tucholskiego Ośrodka Kultury. Jednym słowem – wracamy do poprzedniego miejsca organizacji dnia folkloru.

(Iz)

Wystawa „Babskich żywiołów”

W Muzeum Borów Tucholskich można oglądać wystawę pod nazwą „Babskie żywioły”.

Jej otwarcie nastąpiło 17 czerwca. Dokonały tego Wioletta Chabowska (Muzeum Borów Tucholskich) i Maria Ollick (prezeska Borowiackiego Towarzystwa Kultury w Tucholi). Ekspozycję przygotowały Elżbieta Pieczka, Brygida Wolańska, Wioletta Chabowska i Maria Ollick. „Babskie żywioły” to wystawa, na której prezentowane są prace artystek i twórczyń ludowych związanych z Borowiackim Towarzystwem Kultury w Tucholi. Różnorodność prezentowanych prac – malarstwo, ceramika, różne techniki graficzne, rękodzieło artystyczne (koronka, tworzenie włókniny z połączenia jedwabiu i wełny, malowanie włóknem), sztuka ludowa (malarstwo na szkle, plecionka) oraz hafty kaszubskie jako sztuka użytkowa nadały wystawie interesujący charakter i ukazały indywidualizm wystawczyń. Autorkami prezentowanych prac są: Małgorzata Obuchowska, Helena Kaczanowska, Brygida Wolańska, Elżbieta Pieczka, Anna Narloch, Justyna Wojciechowska, Maria Ollick, Anna Przytarska i Hanna Behrendt oraz członkinie Zespołu Haftu Złotych i Bursztynowych Barw: Marianna Weilandt, Halina Sala, Maria Sala, Krystyna Jene-



ralska, Barbara Karnecka, Halina Deja, Helena Pawłowska, Bogumiła Błażejewska, Danuta Landmesser, Irena Kruse, Ewa Siekierska, Krystyna Mięsikowska i Elżbieta Dylewska.

Wystawa czynna będzie przez całe wakacje, do 2 września w godzinach pracy Muzeum Borów Tucholskich.

(Iz),
fot. nadesłane

Reklama

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”

Mariusz Łaszewski

POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO

- projektowanie systemów alarmowych
- montaż • centrale telefoniczne
- internet bezprzewodowy
- konwoje • ochrona fizyczna
- monitoring

KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!

Tuchola, ul. Przemysłowa 4, tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217
biuro@ochronabos.pl



Reklama

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH

CHJOJNICE
ul. Wysoka 9
tel. 52 396 25 55
tel. 52 397 06 40

KARTUZY
ul. Gdańska 8
tel. 572 435 926

CZERSK
ul. Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61
tel. 518 996 746

Godziny otwarcia: pn.-pt.: 9-17, sob.: 9-13
www.drewpolczersk.com
drewpolczersk@wp.pl

HURTOWNIA TKANIN OBICIOWYCH I AKCESORIÓW MEBLOWYCH

CZERSK, ul. Tucholska 101B
Pianki, bonnel, filc, zszywki, nici, stopki różnego rodzaju, owata itp.

Super Promocja

Fotele od **350,-**

Kanapy od **650,-**

Materace: piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe, kieszeniowe, kieszeniowo-lateksowe, kieszeniowy lateks + kokos od **220,-**

Zestawy kuchenne pod wymiar

Narożnik Vegas 307x227 już od **2990,-**

Szafy przesuwne, garderoby

200x216x62 **1660,-**

150x200x62 **1250,-**

150x215x59 **1470,-**

od **750,-**

Łoże **990,-**

Duży wybór wyrobów z wikliny

Oddaj krew! Okazja w Śliwicach

Akcje krwiodawstwa w Śliwicach cieszą się dużą popularnością i przynoszą wymierne efekty w postaci zebranych litrów krwi. Postarajmy się, żeby podobnie było w najbliższą niedzielę.

Krwiobus po raz kolejny zawita do Śliwic 3 lipca, czyli w najbliższą niedzielę. Zaparkuje na terenie miejscowej plebanii. Akcja oddawania krwi będzie odbywać się w ambulansie w godzinach 9:00-14:00. Wydarzenie odbywa się pod szyldem Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy. W gminie Śliwice w jego organizację i promocję angażuje się jak zawsze tutejszy radny Grzegorz Zieliński, który z racji zawodu ratownika medycznego wie doskonale, jak często do ratowania ludzkiego życia potrzebne są zapasy krwi zbierane np. podczas tego typu akcji.

(pp)

Zbadaj się podczas Dni Borów

W ramach 63. Dni Borów Tucholskich w dniu 15 lipca w godz. 14:00-16:00 Stowarzyszenie Diabetyków w Tucholi zaprasza pacjentów chorych na cukrzycę i osoby zainteresowane na konsultacje z lekarzem i z pielęgniarką. Będzie możliwość pomiaru glukozy i ciśnienia, a także rozmowy z członkami stowarzyszenia. Spotkanie odbędzie się na terenie Miejskiego Centrum Lekarskiego w Tucholi przy ulicy Świeckiej 27, na świeżym powietrzu, na laweczce pod kasztanem.

(Iz)

zmarli

- † Joanna Wrutniak, l. 100 – Bydgoszcz
- † Helena Bielinska, l. 72 – Mini-kowo
- † Zenon Dekowski, l. 85 – Zalesie
- † Paweł Zbilski, l. 54 – Cekcyn
- † Józef Gwizdała, l. 73 – Lińsk
- † Tadeusz Bieliński, l. 95 – Rosochatka
- † Stanisław Tadeusz Jankowski, l. 62 – Tuchola

G.

Auta w czerwieni. Zjadą zabytkowe i pożarnicze

Wraca do nas gostycyński „Złot pojazdów zabytkowych i pożarniczych”. Już w sobotę, 2 lipca na stadionie przekonamy się, który samochód ma najgłośniejszą syrenę i który najdumniej się prezentuje.

Złot pojazdów zabytkowych i pożarniczych odbędzie się pod egidą wójta gminy Gostycyn i braci strażackiej. Imprezę zaplanowano na sobotę, 2 lipca. Odbędzie się na stadionie w Gostycynie. Od godz. 14:00 przyjmowane będą zgłoszenia konkursowe uczestników zlotu. Chwilę później nastąpi oficjalne otwarcie i nadany zostanie sygnał do prezentacji pojazdów w terenie. O godz. 15:10 kolumna samochodów wyruszy ze stadionu w kierunku Kamienicy.auta przejadą na Małą Klonię, dalej do Wiel-

kiej Kloni, Przyrowy, Wielkiego Mędromierza, a następnie do Gostycyna. O godz. 16:00 na stadionie otwarta zostanie wystawa pojazdów zabytkowych i pożarniczych. Będą konkursy z nagrodami, pokazy umiejętności strażackich (OSP Wielki Mędromierz), animacje z GOK-iem i zawody siłowo-zręcznościowe. Oprócz tego na uczestników imprezy czeka wiele innych atrakcji i niespodzianek. Finał spotkania (zabawę) poprowadzi zespół Ostro.

(Iz)

Reklama, ogłoszenie płatne

„Nie umiera ten, kto pozostaje w naszej pamięci”

**Alicji Koczwarze
i Rodzinie**

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy w trudnych chwilach
z powodu śmierci

Matki, Babci i Prababci

składa
rodzina Karnowskich i Koczwarów z Tucholi



Koleżance
Iwone Porazińskiej
wyrazy głębokiego
współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają
koleżanki z zakładu pracy Margaret



Reklama, ogłoszenie płatne



Serdeczne podziękowanie osobom,
które wspierały nas duchowo i materialnie
oraz licznie uczestniczyły w ostatnim pożegnaniu

**śp. Pawła
Zbilskiego**

składa rodzina

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięć im się płaci”
Wisława Szymborska

Z wielkim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

**śp. Zenona
Dekowskiego**

Radnego Rady Gminy Cekcyn
w latach 1994-1998.

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie i Bliskim

składa
Samorząd Gminy Cekcyn



Wszystkim,
którzy uczestniczyli we mszy św.
i ceremonii pogrzebowej,
odprowadzając na miejsce
wiecznego spoczynku

**śp. Edwarda
Pieczkę**

rodzinie, delegacjom, krewnym,
znajomym i sąsiadom
za modlitwę, komunie, wieńce oraz kwiaty
serdeczne podziękowania
składa żona z rodziną

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi sp. z o.o.
ul. Świecka 68, Tuchola

- profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych
- przewozy zwłok w kraju i z zagranicy
- kopanie grobów
- nowoczesny sprzęt
- bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodzi

**WYPŁATA
ZASIŁKU
POGRZEBOWEGO
OD RĘKI**

**TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĄ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868**

ZAKŁAD POGRZEBOWY BOLIŃSCY

Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

- * Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
- * Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy "Bolińscy"
- * Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
- * Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem

tel. 500 206 206 – czynny całodobowo
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)

Kasa trafi na potrzeby dzieci

Konkurencja? Moment, w którym branża się jednoczy

Choć branża fotowoltaiczna może kojarzyć się z ostrą konkurencją, w odpowiednich momentach rywalizację zamienia na osiągnięcie ważnego, wspólnego celu. Idealny przykład – drugi rok z rzędu – to inicjatywa firmy CEO z Jerzym Jasionowiczem na czele.



Zanim wszyscy uściskali sobie dłonie, był czas na wspólne zdjęcie.

„Pogoda nas nie rozpieszcza albo za mocno rozpieszcza” – takimi słowami rozpoczął podsumowanie turnieju piłkarskiego CEO Cup Raciąż 2022 Jerzy Jasionowicz – właściciel firmy, której nazwa figuruje w oficjalnym tytule imprezy. Osiem zespołów z branży fotowoltaiki zagrało w pełnym słońcu, by zrealizować dobroczynny cel. Szczegóły wyjaśnia wyżej wspomniany raciążanin.

– To druga edycja naszego turnieju i mam wielką nadzieję, że stanie się tradycją raciąskiego lata – mówi Jerzy Jasionowicz. – Zaprosiłem kolegów, znajomych i przyjaciół z branży, by nie tylko zagrać i zintegrować się, a przede wszystkim zrealizować najważniejszy cel. Jest nim zgromadzenie

funduszy na zakup grantów przeznaczonych na cele edukacyjne, kulturalne czy sportowe realizowane przez którąś z instytucji pozarządowych. Beneficjentami byłoby dzieci z jednym warunkiem: wśród najmłodszych muszą być Ukraińcy. Każdy zespół wpłacał dziś cegiełki wartości od ośmiuset do dwóch tysięcy złotych.

Jak mówi dalej główny pomysłodawca wydarzenia, jest pomysł i jest jego realizacja w sportowej formie, ale jeszcze nie wiadomo, które podmioty będą wprowadzać w życie ideę dzięki zebranym pieniądзом. Najpierw te muszą być policzone, później – do końca wakacji – fundusze będą rozdysponowane. Jerzy Ja-

Wyniki turnieju CEO Cup Raciąż 2022

1. Eltom Chojnice
2. CEO Raciąż
3. Pomorska Grupa Instalacyjna Chojnice
4. OZE Projekt Olsztyn
5. Oldboys Tuchola
6. Ginter Chojnice
7. CEO Goście
8. Spomasz Nakło

sionowicz zaznacza, że w odpowiednim czasie zostanie ogłoszony nabór na realizatorów zadania.

Sportowy aspekt imprezy skupił się na rozgrywkach dwóch grup zespołów – w każdej były cztery. System każdy z każdym wyłonił zwycięzców grup, którzy



Gospodarze turnieju. W centrum kadru Maciej Borzyszkowski, były bramkarz Rawasy.

od razu grali o najwyższą lokatę w turnieju. Podczas rozgrywek zjechało się mnóstwo przyjaciół, w tym byli gracze Tucholanki, którzy sentymalnie i z uśmiechem

wracali do starych, dobrych czasów, gdy jeszcze w takiej upalnej pogodzie, jaka panowała w sobotę, grało się bez wielkiej zadyszki.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Kręgle – Mistrzostwa Polski Seniorów w Sprintach i Tandemach Mieszanych

Daleki wyjazd przyniósł brąz

Jeden medal mistrzostw Polski przyjechał do Tucholi z południa kraju. Może się nim chwalić Dorota Januszewska. Bliska sukcesu była też Alina Pstrąg-Wiligąła.

Czterotorowa kręgielnia w Brzesku jest tucholankom mało znana z prostej przyczyny. Sześćset kilometrów odległości między miastami mówi wszystko. Tym razem to za Krakowem Polski Związek Kręglarski umiejscowił Mistrzostwa Polski Seniorów w Sprintach i Tandemach Mieszanych (18-19 czerwca). Tucholanki pojechały w sprawdzonym, superligowym składzie. Cztery Borowiacki wyjechały dzień wcześniej, łącząc sport z krajoznawstwem.

Siostrzany pojedynek

Tandemy mieszane to ciekawa odmiana klasycznych kręgli. Polega na naprzemiennym oddawaniu rzutów w duecie damsko – męskim, a specyficznym wymogiem regulaminowym jest konieczność podawania kuli partnerowi z pary. Oddaje się po trzydziestu rzutów na jednym torze, a trzeba kulać na dwóch. W przypadku remisu rywalizujących dubletów obowiązują tzw. rzuty śmierci – po dwa na każdym torze. Dobór partnera do sportowego duetu to zupełna dowolność, zawodnicy się po prostu dobierają na zasadzie rozmowy i zgody.

Mniej doświadczone tucholanki, które w Brzesku były pierw-

Tandemy mieszane

1. Julia Sidło, Mateusz Goździk (oboje KS Pilica Tomaszów Mazowiecki).
2. Anna Chwastyniak, Michał Szulc (oboje KS Polonia 1912 Leszno).
3. Dorota Januszewska (MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola), Tomasz Uschler (Pomorski OZK)

szy raz w życiu, nie miały szczęścia w tandemach. W pierwszym dniu mistrzostw odpadły Natalia Bucholc, grając a w parze z Patrykiem Łukaszewskim (KS Start Gostyń) oraz Magdalena Wysoka w duecie z Jędrzejem Michałakiem (KS Start Gostyń).

Do ciekawej sytuacji doszło podczas bezpośredniej walki o strefę medalową. Tucholanki walczyły ze sobą jako rywalki z daleka od domu. W ćwierćfinale stanęły obok siebie w parach z mężczyznami Alina Pstrąg-Wiligąła (w duecie z Andrzejem Zagatą z KS-u Start Gostyń) oraz Dorota Januszewska, którą wspierał w kręglarskiej parze Tomasz Uschler (Pomorski OZK). W tym pojedynku lepsi okazali się drudzy, którzy awansowali tym samym do walki o medale. W starciu



Tucholanki daleko od domu, jednak z pozytywną energią.

o finał mistrzostw Polski Dorota Januszewska z kolegą przegrali i pozostał im brązowy medal. Drogę do pełnego sukcesu zagroziła tucholance walczącej w dublecie para późniejszych mistrzów Polski.

Otarła się o podium

Tucholance zabrakło szczęścia w sprintach, gdzie oddaje się dwa razy po dwadzieścia rzutów (dzieśięć do pełnych i tyle samo do zbieranych). Brązowa medalistka w tandemach uległa późniejszej mistrzyni

kraju Julii Brodziszewskiej z KK Dziewiątki-Amiki Wronki. Z kolei Alina Pstrąg-Wiligąła w 1/16 finału okazała się słabsza od Anny Piotrowskiej (KK Dziewiątki-Amica Wronki). Nie lepiej poszło młodszemu sportsmenkom ze stolicy Borów. Na tym samym etapie rozgrywek Magdalena Wysocka uległa Weronice Nowak (KK Wrzos Sieraków). Natalia Bucholc przegrała z Jagodą Dziamską reprezentującą KS Alfa-Vector Tarnowo Podgórne.

Jarosław Kania, fot. nadesłane

Brydż – Turnieje Piątkowe

Jasna sytuacja

Na podium w dotychczasowej klasyfikacji nie było jeszcze chyba dotąd tak klarownie. Czy z grona sportowców wyłaniają się faworyci?

Po ostatnim turnieju indywidualnym (24 czerwca) stawka na podium ułożyła się tak jednoznacznie, że na tym etapie nikt nie może mieć wątpliwości, kto prowadzi z bezpieczną przewagą. Tę ma Kazimierz Trawczyński, ponieważ wyprzedza on Adama Chelchowskiego aż o dwanaście punktów. Z kolei drugi zawodnik w klasyfikacji trzyma też bezpieczny dystans nad trzecim brydżystą.

Piątek (24 czerwca)

1. Kazimierz Trawczyński.
2. Stefan Gierszewski.
3. Wiesław Wruck.

Klasyfikacja generalna

1. Kazimierz Trawczyński – 79 pkt.
2. Adam Chelchowski – 67 pkt.
3. Wiesław Wruck – 57 pkt.

Jarosław Kania



Piłka ręczna

Kęsowianki w mistrzostwach Polski



Młode szczypiornistki z Kęsowa wchodzące w skład wrocławskiej drużyny podróżowały po Polsce i walczyły w krajowym czempionacie z różnym skutkiem. Udział w wydarzeniu stał się dla nich wielką, sportową przygodą.

Najpierw Zielona Góra...

Kwitnie współpraca między kujawskim i kęsowskim klubem. We Wrocławku swoją pracę trenerską wykonuje Adam Dończyk. To on z wrocławskimi trenerami udał się na początku maja do Zielonej Góry na 1/16 finału Mistrzostw Polski Młodzieży z ramienia Związku Piłki Ręcznej w Polsce. Dotyczy to sportsmenek z rocznika 2007 i młodszych. Warunkiem uczestnictwa w tej imprezie sportowej było zajęcie minimum drugiego miejsca w lidze wojewódzkiej. Właśnie na tej lokacji sklasyfikowano Junaka i to dało przepustkę do walki o wyższe trofea, niż wicemistrzostwo województwa. W hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zielonej Górze wrocławsko-kęsowski skład rozegrał trzy mecze grupowe.

Dość łatwym i przekonującym zwycięstwem dziewczęta znad Wisły i z naszego regionu rozpoczęły ten etap rozgrywek. Pokonały gospodynie – UKS Spartakus Zielona Góra wynikiem 27:19. W drugiej konfrontacji podopieczne Adama Dończyka i Damiana Sidwy pokonały UKS Dębno 36:18. Dziewczęta grały z werwą, skutecznie, odpowiednio zmotywowane. Ofiarność, jak

■ Junak Handball Team Wrocław:

Oliwia Karnowska, Rozalia Malinowska, Zuzanna Skonieczna, Oliwia Wenda (Kęsowo); Gabriela Sidwa, Zuzanna Korpowska, Matylda Brzezińska, Wiktoria Zawacka, Aleksandra Sztuka, Oliwia Kunecka, Antonina Zarywczynska (Wrocław).

podkreślił kęsowski trener, opłaciła się. Nadwątlone siły w końcu dały o sobie znać w ostatnim starciu na parkiecie.



Zuzanna Korpowska z pucharem za występ w mistrzostwach Polski.

– Naszym przeciwnikiem był mistrz Polski – opowiada Adam Dończyk. – Mecz z tym zespołem, Bukowsko-Dopiewskim Klubem Piłki Ręcznej zagraлиśmy całkiem przyzwoicie, ale pewnych rzeczy nie dało się przezwyciężyć. Przegraliśmy po walce 24:44. Wynik dość wysoki na korzyść zwycięzcy, ale naszą słabością

była tu nikła skuteczność. Celowniki dziewcząt się rozkalibrowały. Z bilansem dwóch wygranych i jednej porażki Junak Wrocław awansował do 1/8 finału

... i później Żory

Ten etap rozgrywek odbył się na Górnym Śląsku. Zespół z Kujaw rozgrywał w połowie maja jeden mecz dziennie. Tu już były konkretne kalkulacje, nadzieje, zamysły na dalszy ciąg – wyjazd na ćwierćfinał. Na tym się jednak zakończyło, bowiem turniej w Żorach był czasem niesprzyjającym dla dziewcząt z Wrocławka i Kęsowa.

Już na początku, w pierwszym boju zespół doznał porażki 26:37 z UKS-em Nowa Karczma. Szczypiornistki zagrały nieskoncentrowane, stąd wiele razy następowała strata piłki i zabójcze kontry rywali. Drugi mecz z MTS-em Żory zapowiadał się o niebo lepiej, ale były to miłe złego początki. Udany start w meczu sprawił, że pojawiła się wiara w sukces, jednak przeciwnik okazał się zbyt mocny i przejął inicjatywę



Junak Wrocław z reprezentantami Kęsowa w składzie.

do ostatniej sekundy meczu. Jednak przegrał 26:37. Najbardziej wyrównany mecz wrocławianki i kęsowianki rozegrały z MUKS-em Czarnymi Regimin. Spotkanie przegrano tylko trzema bramkami (25:28). Wskazówki trojga trenerów Katarzyny Bałazy, Kingi Sidwy i Adama Dończyka na niewiele się zdały.

– Zgubiła nas słaba psychika – przyznaje szkoleniowiec. – Dziewczęta grały z jakąś blokadą w głowach; próbowały walczyć, notowały zrywy, ale nieskuteczne, co przypominało bicie głową w mur.

Junak zajął ostatecznie czwarte miejsce w swojej grupie, zaś w ca-

łych mistrzostwach kraju został uplasowany na 12 miejscu. Znalezienie się wśród szesnastki najlepszych teamów w Polsce na pewno należy postrzegać jako sukces.

– Drużyna jest w tej chwili na zakręcie, bowiem zawodniczki kończą szkołę podstawową, jednak trenerzy mają sporo narybku sportowego, dlatego będzie tworzony na bieżąco nowy skład – kończy rozmowę Adam Dończyk. – Kilka dziewcząt rozpocznie grę w nowych klubach. Dwie wrocławianki trafią do stolicy. Oliwia Karnowska z Kęsowa sprawdzi się w Gdyni, a Rozalia Malinowska – w Kwidzynie.

Jarosław Kania, fot. nadesłane

Brała tylko drobnica

Lubiewo i Cekcyn najlepsze nad wodą

Podczas wędkowania nad jeziorem Strzyżyny nie wyciągnięto z toni rekordowej ryby. Mimo braku okazji zacięcie sportowe było godne podziwu, bo trzech najlepszych różniła minimalna przewaga.

XV Zawody Wędkarskie o Puchar Wójta Gminy Lubiewo

■ Klasyfikacja indywidualna

1. Piotr Szveda (Koło PZW 102 Lubiewo) – 3735 pkt.
2. Kazimierz Banach (Koło PZW 76 Cekcyn) – 3560 pkt.
3. Paweł Wyszynski (Koło PZW 102 Lubiewo) – 3465 pkt.
4. Andrzej Drewczyński (Koło PZW 76 Cekcyn) – 2895 pkt.
5. Tadeusz Muntowski (Koło PZW 102 Lubiewo) – 2860 pkt.

■ Klasyfikacja zespołowa

1. Koło PZW 76 Cekcyn.
2. Koło PZW 102 Lubiewo.
3. Koło PZW 134 Śliwice.
4. Koło PZW 135 Tuchola.

Aktywni amatorzy łowienia – członkowie poszczególnych kół mogli spędzić niedzielę dość niestandardowo – od rana z dala od ludzkich siedzib. Już o godzinie 7:00, po odprawie i ustaleniu zasad uczestnictwa w rywalizacji, cztery drużyny ruszyły na linię brzegową, by wziąć udział w XV Zawodach Wędkarskich o Puchar Wójta Gminy Lubiewo.

– Aura zapewniła nam wspaniałe warunki do połowów, choć to słowo jest trochę na wyrost, bo brała wyłącznie drobnica – podsumowuje prezes Koła PZW nr 102 w Lubiewie Tadeusz Muntowski.

Tego dnia panowie łowili, natomiast panie upiekły ciasta i zapewniły smakowitą oprawę zakończenia zawo-



Zamiast niedzielnego spania – zawody wędkarskie. Słowem – sama przyjemność.

dów. Te odbyły się nie nad jeziorem, tylko w bysławskim domu wędkarza. Nagrody i puchary wręczała wójt gminy Lubiewo Joanna Jastak. Dla najlepszych trzech zespołów były puchary, dla czwartej drużyny – statuetka za udział. Również w klasyfikacji indywidualnej dziesięciu pierwszych wędkarzy wybrało dla siebie nagrody – sprzęt wędkarski.

Jarosław Kania, fot. nadesłane

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50.

Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, www.tygodnik.pl

Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut,

Marek Sass, Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski; rubryki stałe: Aniela Czyżyk,

Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmieł, Maciej Baturo;

sekretariat: Natalia Korytowska (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie:

Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Halina Gut; wydawca: Magraf s.c.

Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-115 Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa 11/3; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grun-

waldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 4090 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:

kierownik działu reklamy:

Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379

przedstawiciel na powiat tucholski:

Leszek Kuligowski, tel. wew. 61,

tel. kom. 503 140 734,

(e-mail: reklama@tygodnik.pl)

redakcja: Natalia Korytowska, tel. wew. 60,

tel. kom. 515 149 391,

(e-mail: biuro@tygodnik.pl)

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru

przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00,

a reklamy i ogłoszenia ramkowe

do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscyie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informujemy, iż:

• administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3.

• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a) wyżej wymienionego rozporządzenia

• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Zwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.

• posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;

• ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;

• podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscyie.

• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

W Polsce jesteśmy bezpieczni i za to dziękujemy!

Jakiej potrzebujesz pomocy?
W jaki sposób chcesz pomóc?
Zeskanuj ten kod!



Ukrainki wraz z dziećmi zapragnęły wyrazić wdzięczność za pomoc, którą otrzymały w gminie Cekcyn. Skontaktowały się z „Tygodnikiem Tucholskim”. Jedną z nich, Tatiana, sama sporządziła artykuł, który dziś publikujemy.



Z niezwyklej inicjatywą zwróciły się do „Tygodnika” panie – matki z Ukrainy, które razem ze swoimi dziećmi znalazły schronienie w gminie Cekcyn. Musiały ze swojej ojczyzny uciekać przed wojną. Tatiana Kolesiuk napisała w ich imieniu artykuł (w dwóch językach), w którym opowiada dramatyczne historie poszczególnych osób. Dla nich najważniejsze jest dziś jednak wyrażenie ogromnej wdzięczności mieszkańcom naszej okolicy, czyli wam.

(pp)

Trzy miesiące temu uciekliśmy przed wojną, która wybuchła w naszym domu. Okaleczeni psychicznie, ze złamanymi sercami, z traumami moralnymi, z dziećmi na rękach, z pólpuściami plecakami. My matki i dzieci z różnych stron Ukrainy.

Uciekaliśmy z oczami pełnymi łez, z duszami pełnymi żalu, zostawiając przesiąkniętą krwią Ukrainę, codzienne syreny, bomby w naszych domach i najbliższych, którzy zostali w obronie naszej ziemi. Wzięliśmy najdroższe dzieci i pojechaliśmy szukać schronienia. Każda matka, każde dziecko przywoziło ze sobą historię strasliwej wojny. Każda opowie o własnym doświadczeniu, które zraniło duszę i zламаło życie.

U Oksany mamy z Irpienia zniszczony dom. Teraz jej, córce i synowi nie ma gdzie wracać.

U mam Lili i Maszy (mają po dwóch dzieci) i ich babci Oleny z Nikopola ciągle zagrożenie nalotami bombowymi. Ich miasto leży blisko linii frontu. Niebezpiecznie jest im wracać do domu.

Mamie Tani z dwiema córkami i dwóm starszym Paniom z Chersonia nie ma gdzie wracać. W ich domu teraz rządzą rosyjscy żołnierze, którzy zajęli miasto. Ich dom nie jest już ich, a wroga, który przyszedł z wojną.

Młoda mama Tania z malutką Milaną i mamą Olą, które uciekły z Sum, też nie może wrócić. Codzienne niebezpieczeństwo ostrzału ze strony Białorusi i wiadomości o pociskach spadających blisko miasta nie dają spać spokojnie nawet tutaj.

Duża rodzina z Białej Cerkwi, matki: Żenia, Katia, Alona i ich dzieci nie mogą wrócić do miasta, które jest ostrzeliwane przez rosyjskie rakiet.

A dzieci potrzebują normalnego dzieciństwa i spokojnego snu.

Matka Wiktoria uciekła z Ukrainy z dzieckiem wymagającym specjalnej troski, potrzebuje codziennej rehabilitacji i wsparcia, którego nie otrzyma w warunkach wojny.

Matki Łarysa z synem i Halina z córkami przyjechały z Zachodniej Ukrainy po schronienie, aby ich dzieci mogły dojść do siebie po stresie związanym z dźwiękiem syren i wybuchów.

Z Bożą pomocą matki z Ukrainy znalazły się w Cekcynie, małej polskiej miejscowości o spokojnym życiu, pięknej naturze i niesamowitych ludziach, którzy stali się naszym zbawieniem.

Otoczono nas miłością i praktyczną dbałością o wszystko. Pomogli wszyst-

kim: dachem nad głową, przedmiotami codziennego użytku, ubraniami. Nasze dzieci przyjęto do przedszkola i szkoły, zorganizowano dla nas kurs nauki języka polskiego, zapewniono nam pomoc asystenta – tłumacza. Pomaga w przypadku każdego pytania.

My matki z Kijowa, Irpienia, Białej Cerkwi, Nikopola, Chersonia, Sum i Zachodniej Ukrainy pragniemy podziękować za wielkie serce polskiego narodu, za nieocenioną pomoc wszystkim mieszkańcom Gminy Cekcyn, którzy otworzyli nam nie tylko swoje serca, ale także domy i udzielili pomocy finansowej, jaka jest nam niezbędna.

Uzdrowienie nasze rany, które krwawią od każdej wiadomości z Ukrainy. Wspieranie czynami, uśmiechem, a nawet zwykłą czekoladą, którą dajecie ukraińskiemu dziecku w sklepie tylko po to, by je wesprzeć i pokazać solidarność. Dziękujemy za wielkie serca.

Nasze dzieci zostały pozbawione dzieciństwa, my rodzice zostaliśmy pozbawieni normalnego życia i szczęścia bycia z naszymi bliskimi. To dzięki Wam, Polakom możemy chociaż na jakiś czas dać dzieciom bezpieczne spokojne niebo, spokojne noce bez bomb, zwykłą jazdę na rowerze, wschody i piękne zachody słońca. Możemy ukryć się przed wojną i dać naszym dzieciom i sobie odetchnąć od strachu i terroru.

W Polsce jesteśmy bezpieczni i za to dziękujemy!

Serdeczne podziękowania dla Wójta Gminy Cekcyn Pana Jacka Brygmana, dla urzędu gminy i wszystkich dobrych wródek, które tam pracują.

Dziękujemy Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Cekcynie, Bibliotece Gminnej w Cekcynie.

Z całego serca dziękujemy Ośrodkowi Turystycznemu „Jarzębina” za ciepłe przyjęcie.

Dziękujemy proboszczowi kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Cekcynie za modlitwę i opiekę. Bardzo dziękujemy Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Cekcynie, Szkole Podstawowej w Cekcynie, Przedszkolu „Leśny Zakątek” w Cekcynie.

Za lekcje języka polskiego dziękujemy pani Marcie Roszczyniale.

Jesteśmy wdzięczni każdemu mieszkańcowi Cekcyna za wsparcie i pomoc.

Z miłością i wdzięcznością – mamy i dzieci z Ukrainy w Cekcynie.

Tekst Tatiana Kolesiuk

Три місяці назад ми тікали від війни у нашому домі. Скалічені душевно, з розбитими серцями, з моральними травмами, з дітьми на руках та напівпустими рюкзаками за плечима. Ми – мами та діти з різних куточків України.

Ми тікали з очима, повними сліз, з душами, повними горя, залишивши вдома залиту кров'ю Україну, щоденні сирени, бомби у своїх домівках та рідних людей, які залишилися обороняти нашу землю.

Ми взяли найдорожче – дітей і їхали шукати прихисток.

Кожна мама, кожна дитина привезла з собою страшну історію страшної війни. Кожна розкаже про власний досвід, який зранив душу і зламав життя.

У Оксани, мами з Ірпіння, розбитий будинок, їй з донькою та сином зараз повертатися нікуди.

У мам Лілі, Маші, двійко їх дітей та бабусі Олені з Нікополя, постійна загроза нападу та прильотів, адже їхнє місто поряд з лінією фронту, їм небезпечно їхати додому.

Мамі Тані з двома доньками та двома бабусям з Херсону повертатися нікуди: у їхньому домі зараз командують рашисти, які захопили місто. Їхній дім тепер не їхній, а ворога, що прийшов з війною.

Мамі Тані з маленькою Міланою та мамою Олею, які врятувалися з Сум, повертатися не можна через щоденну загрозу нападу з білорусі та вірогідність попадання ракет, що розриваються поряд з містом. Страшні звістки про обстріли не дають спокійно спати навіть тут.

Велика сім'я з Білої Церкви: мами Женья, Катя, Альона та їхні діточки – не можуть повернутися у місто, яке обстрілюють російські ракети.

Дітям треба нормальне дитинство та спокійні ночі.

Мама Вікторія врятувалася з України з дитиною з особливими потребами, яка потребує щоденної реабілітації та підтримки, але в умовах війни вона її отримувати не змогла б.

Мами Лариса з сином та Галина з двома доньками, приїхали з Західної України за прихистком, щоб їхні маленькі дітки оговталися від стресу сирен, війни та вибухів.

З Божою допомогою мами України опинилися у Цекцині, маленькій польській місцині з тихим життям, яскравою природою та неймовірними людьми, що стали нашим спасінням.

Нас оточили затишком та любов'ю, тактичним уважним відношенням до

кожного, нам допомогли всім: дахом над головою, щоденними необхідними продуктами, одягом, засобами гігієни, наших дітей прийняли у садочок та школу, для нас організували курси вивчення мови та забезпечили перекладачем та помічником, яка допомагає з вирішенням будь-якого питання.

Ми, мами з Києва, Ірпіння, Білої Церкви, Нікополя, Херсона, Сум, Західної України хочемо подякувати за велике серце польського народу, за неоціненну допомогу всіх жителів Цекцини, які відкрили для нас не тільки свої серця, а й домівки, обійми та надали таку необхідну для нас фінансову допомогу.

Ви заліковуєте наші рани, які кровоточать від кожної новини про Україну, ви підтримуєте ділом, посмішкою та навіть шоколадкою, яку вручаєте українській дитині у магазині, просто, щоб показати свою підтримку. Ми вдячні за ваші великі серця!

У наших дітей забрали дитинство, у нас, батьків, забрали нормальне життя та щастя бути поряд з рідними, та дякуючи вам, польська громадо, ми можемо хоч на деякий час повернути дітям безпечне мирне небо, тихі ночі без бомб, прогулянки на велосипеді, схід сонця та його красивий захід. Ми можемо сховатися від війни та дати дітям і собі перепочинок від страху та жаху.

В Польщі ми у безпеці і ми дякуємо вам за це!

Сердечно дякуємо Wójt Gminy Cekcyn Jacek Brygman, Gmina Cekcyn та всім добрим феям, що там працюють.

Ми вдячні Gminny Ośrodek Kultury w Cekcynie та Biblioteka Gminna w Cekcynie.

Від усього серця дякуємо Ośrodek Turystyczny „Jarzębina” за тепле відношення та турботу.

Дякуємо настоятелю Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego за молитви та захист.

Щиро дякуємо за здоров'я та навчання Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Cekcynie, Szkoła Podstawowa w Cekcynie, Przedszkole Leśny Zakątek w Cekcynie.

За уроки польської мови дякуємо Mar-ta Roszczyniała.

Кожному жителю Цекцини ми вклоняємося за підтримку та допомогу.

З любов'ю та вдячністю мами та діти України у Секцині.

Автор Тетяна Колесюк